

CORK ■ DUBLIN ■ LIMERICK ■ GALWAY ■ WATERFORD

Magazyn  
**BEZPŁATNY!**

NR 196 6-7.2026

**mir**

magazyn  
informacyjno  
rozrywkowy

www.mir.info.pl



# Brakuje Ci na depozyt? Sprawdź, jak kupić dom w Irlandii

Help to Buy • First Home Scheme • Ulga za wynajem • Grant na pustostan  
s. 21

**D&M Services**

Obsługa w języku polskim  
Terminowo i pełna ekspertka z Biuro  
Mogliwa współpraca online na terenie całej Irlandii

Dublin | Cork

## MASZ FIRMĘ W IRLANDII?

Postaw na polskiego księgowego, który zna irlandzkie przepisy!

Co możemy dla Ciebie zrobić?

- Zakreślenie działalności (Sole Trader)
- Rejestrowanie i opłacenie podatku CIT
- Rejestrowanie i opłacenie (Personal Tax, Corporation Tax)
- VAT - rejestracja i rozliczenie
- Rezerwa na wypadek choroby
- Pracodawca - kody i płace
- Przebieganie na emerytalny świadczenie
- Zarząd produktu dla osób zatrudnionych na etacie

www.dmk.ie/gw03c-46

31/21 East Street  
Cork  
T12 3N68

BIURO W DUBLINIE: 01 454 11 00 20  
BIURO W CORK: 085 12 17 717

**Justyna Steczkowska**

**DUBLIN** 20.11.2026  
Start: 20:00

The Academy  
Bilety na: [POLSKIEKONCERTY.EU](http://POLSKIEKONCERTY.EU) ZENITH koncerty

## KIERUNEK

### CODZIENNE INFORMACJE IRLANDIA

Twój codzienny przewodnik po życiu w Irlandii!

- AKTUALNOŚCI**  
Najświeższe informacje z Irlandii po polsku
- ŻYCIE W IRLANDII**  
Praca, mieszkanie, podatki, szkolenia i wiele więcej
- PORADY**  
Praktyczne wskazówki i opinie ekspertów
- DLA POLAKÓW W IRLANDII**  
Społeczność, wydarzenia, ogłoszenia

RZETELNIE NA BIEŻĄCO DLA CIEBIE

Odwiedź naszą stronę  
[www.kierunekirlandia.eu](http://www.kierunekirlandia.eu)

Bądź na właściwym KIERUNKU!

**085 PRAWNIK** 085 7729645  
01 4910010

**Monika El Amki, Piotr Kuderski,**  
[www.prawnik.ie](http://www.prawnik.ie)

• WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH  
• PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

**MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS**

224, The Capel Building, Mary's Abbey  
Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalić wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty  
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.



**Obsługa w języku polskim**  
**Terminowość i pełna zgodność z Revenue**  
**Możliwość współpracy online na terenie całej Irlandii**

**Dublin | Cork**

# MASZ FIRME W IRLANDII?

**Postaw na polskiego księgowego,  
który zna irlandzkie przepisy!**

## Co możemy dla Ciebie zrobić?

- Założenie działalności (Sole Trader)
- Rejestracja i obsługa spółek LTD
- Rozliczenia podatkowe (Income Tax, Corporation Tax)
- VAT – rejestracja i rozliczenia
- Roczne zeznania podatkowe
- Payroll (PAYE) – kadry i płace
- Profesjonalne doradztwo biznesowe
- Zwrot podatku dla osób zatrudnionych na etacie.



[www.dmksiegowosc.eu](http://www.dmksiegowosc.eu)



Unit 26 Park West Enterprise Centre  
Nangor Road, Dublin 12  
D12 N2X6

telefon: 016 12 06 20  
email: firmadublin@gmail.com

**BIURO W DUBLINIE**



33/34 Cook Street  
Cork  
T12 DH02

telefon: 021 42 48 760  
email: firmacork@gmail.com

**BIURO W CORK**



9



17



23



24



31

**W OBIE STRONY**

- Pali się, for fox sake :-)
- Nowe wino, stare bukłaki
- II Sympozjum Polek w Irlandii – kobiety, emigracja i siła wspólnoty

4

6

24

**RAPORT**

- Irlandia buduje więcej niż od dekady
- Od ściany do ściany. 40 tys. mieszkań w roku

6

29

**PRZEWROTKA**

- Do wynajęcia

9

**ZDROWIE, RELACJE**

- Relacje, które regulują układ nerwowy

12

**BOGDAN FERĘC-POLSKA-IE**

- Architekci kryzysu mieszkaniowego

15

**BĘDZIE SIĘ DZIAŁO**

- Festiwale w Irlandii: lipiec-sierpień 2026

16-17

**ROZRYWKI**

- Czytelnia
- ABC EduLibrary
- Sudoku
- Krzyżówka
- Horoskop

18

18

18

19

19

**ROZMAITOŚCI**

- Na ruszt! Letnie grillowanie po polsku
- „Obsesja” – mały horror, wielki fenomen

20

20

**PRZYBORNİK MIESZKANIOWY**

- Jakie wsparcie można otrzymać w Irlandii

21

**SHAMEK W DUBLINIE – RADIO PL**

- Wakacyjne poplatane kalendarium...

23

**PRZYBORNİK**

- First Home Scheme czyli pomoc dla kupujących pierwszy dom w Irlandii
- Niezbędnik

26

30

**SPORT**

- Maja Chwalińska pisze paryską historię. Od juniorskich sukcesów z Igą Świątek do finału French Open

28

**WYBRAN W KONICZYNI**

- W czerwcu zawsze literacki i zadumany... Bloomsday 2026. Dublin, który śni Joyce'em

31

**Drodzy Czytelnicy,**

w tym wydaniu magazynu MiR przyglądamy się tematowi, który od lat pozostaje jednym z najważniejszych w Irlandii — mieszkalnictwu. Tym razem chcemy jednak spojrzeć na niego z innej perspektywy: nie tylko przez pryzmat trudności, wysokich cen i codziennych wyzwań, ale przede wszystkim przez zmiany, które zaczynają być coraz wyraźniej widoczne.

Irlandia buduje dziś znacznie więcej niż jeszcze kilka lat temu. Widać to w statystykach, na placach budowy, w nowych osiedlach, apartamentowcach, projektach miejskich i inwestycjach, które powstają w Dublinie, Cork, Galway, Limerick oraz w mniejszych miejscowościach. Po latach zbyt wolnego tempa rynek mieszkaniowy wyraźnie przyspieszył, a kolejne dane pokazują, że popyt nowych domów i mieszkań rośnie.

To ważny sygnał. W 2025 roku oddano do użytku ponad 36 tysięcy nowych mieszkań i domów, a prognozy na 2026 rok wskazują na możliwość dalszego wzrostu. Coraz większą rolę odgrywają duże projekty deweloperskie, inwestycje realizowane we współpracy z samorządami, Land Development Agency oraz organizacjami mieszkaniowymi. Rośnie też znaczenie mieszkań typu cost rental, affordable housing i social housing, które mają pomóc osobom oraz rodzinom szukającym bardziej stabilnych i dostępnych form zamieszkania.

Warto zauważyć, że zmienia się również sama struktura rynku. Znacznie spadł udział dużych funduszy w wykupie nowych mieszkań, a większą rolę zaczynają odgrywać prywatni kupujący, first-time buyers oraz instytucje publiczne przeznaczające nowe lokale na cele społeczne i długoterminowy najem. To pokazuje, że rynek nie stoi w miejscu, ale przechodzi etap przebudowy i szukania nowych rozwiązań.

Jednym z takich narzędzi jest First Home Scheme, czyli program wsparcia dla osób kupujących pierwszy dom lub mieszkanie. Dla wielu rodzin i młodych kupujących może on być brakującym elementem układanki — pomocą w domknięciu różnicy między depozytem, kredytem hipotecznym a ceną nieruchomości.

W tym numerze MiR chcemy więc opowiedzieć o Irlandii, która nie tylko mierzy się z ogromnym wyzwaniem, ale także coraz intensywniej szuka odpowiedzi. O kraju, w którym powstają nowe dzielnice, zmieniają się dawne tereny przemysłowe, rozwijają się projekty mieszkaniowe i pojawiają się mechanizmy mające wspierać kupujących oraz najemców.

Dlatego w tym wydaniu patrzemy na temat szerzej: na budowę nowych mieszkań, największe inwestycje, programy wsparcia, rolę państwa, samorządów i deweloperów oraz na to, jak Irlandia próbuje nadrobić zaległości i stworzyć bardziej dostępny rynek mieszkaniowy.

Nie jest to jeszcze historia zakończona pełnym sukcesem. Ale jest to już historia ruchu, inwestycji, nowych możliwości i konkretnych działań.

**Miłej lektury,  
Redakcja MiR**



KK 2026

K. Kowalewicz / facebook.com/kowalrysuje

**Wydawca:**  
Mir Press Limited  
Unit 26, Park West Enterprise Centre,  
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6  
**Redakcja:**  
e-mail: [magazyn.mir@gmail.com](mailto:magazyn.mir@gmail.com)  
[www.mir.info.pl](http://www.mir.info.pl)  
**Redaktor naczelny:**  
Marta Luksander  
**Reklama:**  
tel. 0870994828  
[magazyn.mir@gmail.com](mailto:magazyn.mir@gmail.com)

**Zespół redakcyjny:**  
Tomasz Wybranowski  
Maciej Weber  
Piotr Czerwiński  
Marta Wilczewska  
Piotr Słotwiński  
Przemysław Zbieroń  
Bogdan Feręc  
**Korekta:** Media Frame  
**Studio graficzne, DTP:**  
Tomasz Kuc  
[t.kuc@gazeta.pl](mailto:t.kuc@gazeta.pl)

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.



**BĄDŹ NA BIEŻĄCO!**

**Dołącz do nas  
na FACEBOOKU!**



**[facebook.com/magazyn.mir](https://facebook.com/magazyn.mir)**

# W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

# Czerwińskiego

## Pali się, for fox sake :-)

” Dzień dobry Państwu albo dobry wieczór.

” Piękne mamy lato tej zimy. Kiedy piszę te słowa, jest koniec maja – ten legendarny koniec maja dwa tysiące dwudziestego szóstego roku, który najprawdopodobniej przejdzie do historii jako najcieplejsze lato wszech czasów.

” Dublin obudził się wczoraj rano tak, jakby ktoś przypadkowo zaparkował słońce nad O’Connelllem i zostawił silnik na wolnych obrotach. Temperatura, według lokalnej prognozy pogody, osiągnęła poziom zwykle kojarzony z tosterami, krematoriami i wnętrzem samolotu Ryanaira, kiedy klimatyzacja całkowicie traci wolę życia. A ponieważ Irlandia jest krajem zaprojektowanym wyłącznie pod zimny deszcz, lekką nędkę i okazjonalny grad lecący poziomo, wszyscy natychmiast utracili zdolność logicznego myślenia.

” Było to widać na twarzach ludzi. Tysiące błędnych dublińczyków włączyło się po ulicach z wyrazem twarzy zwykle zarezerwowanym dla zakładników oraz jednodniowych posiadaczy gotówki, którzy właśnie odkryli, że

cena szklanki piwa jest teraz mniej więcej równa małemu kredytowi hipotecznemu. Niektórzy spacerowali po St Stephen’s Green bez koszulek. Inni próbowali się schłodzić, przykładając do czoła kurczaki z Meal Deal i puszki Club Orange. A przed każdym pubem w mieście siedziały tłumy półprzytomnych osobników z czerwonymi twarzami, udających, że upał jest „grand altogether”, podczas gdy po cichu topili się w plastikowych krzesłach niczym zapomniane świeczki urodzinowe.

” Naturalnie rząd odpowiedział na kryzys swoją zwyczajową mieszkanką paniki, biurokracji i energii leniwca próbującego wypełnić zeznanie podatkowe. Ministrowie udzielali wywiadów w RTE, wyglądając na głęboko zaniepokojonych i oferując porady sprowadzające się do: „Pijcie wodę i starajcie się nie stanąć w płomieniach”. Jeden z młodszych ministrów, ostatecznie pokonany przez słońce, pojawił się wieczorem w wiadomościach, wyglądając tak, jakby został podgrzany w mikrofalówce. Jego czoło błyszczało z intensywnością wycieku ropy naftowej.

” Tymczasem w Stanach Zjednoczonych of America kampania prezydencka kontynuowała swój zjazd w stronę gladiatorskiej walki w klatce, prowadzonej niemal wyłącznie w mediach społecznościowych. Kandydaci rycieli o gospodarczym upadku, bezpieczeństwie granic i o tym, czy wiatraki powodują seksualną dezorientację wielorybów, podczas gdy połowa narodu kłóciła się w internecie o wymowę słowa „gyro”.

” W całej Europie przywódcy spotykali się na kolejnym nadzwyczajnym szczycie, gdzie francuscy urzędnicy wyglądali na obrażonych, niemieccy na zmęczonych, a brytyjczy tak, jakby trafili na niewłaściwą konferencję z powodu przestarzałej nawigacji satelitarnej.

” Rosja i Ukraina kontynuowały ponury impas na polach bitew, podczas gdy politycy pojawiali się w panelach dyskusyjnych i wygłaszali komentarze z jasnością pijanego człowieka

tłumaczącego kryptowaluty o trzeciej nad ranem. Na Bliskim Wschodzie kolejne zawieszenie broni rozpadło się szybciej niż szafa z IKEI składana przez wyczerpanego prawnika rozwodowego, a na Pacyfiku światowi przywódcy nadal spirali się o mikrochipy, szlaki handlowe i małe wyspy, których większość ludzi nie potrafiłaby znaleźć nawet z GPS-em i pistoletem.

” Ale nic z tego nie miało znaczenia w Dublinie, ponieważ było gorąco. Naprawdę gorąco. Nie śródziemnomorsko gorąco. Nie „usiądź pod drzewem oliwnym i pij wino” gorąco. Nie. To był irlandzki upał, co oznacza, że ludzie pocili się agresywnie w kurtkach North Face i narzekali, że kraj „nie jest do tego przystosowany”. Co zresztą jest prawdą. Kraj nie jest przystosowany do niczego poza deszczem, kanapkami z szynką robionymi przez mamusię i lekkim rozczarowaniem z powodów nihilistyczno-egzystencjalnych.

” Luas zamienił się w mobilną szklarnię pełną pasażerów powoli duszących się we własnym smutku. Kierowcy autobusów otwierali wszystkie okna, co jedynie wpuszczało do środka gorące powietrze niczym oddech szatana suszącego włosy. A gdzieś na M50, z nieuchronnością kolejnej części Gwiezdných wojen, utworzył się korek, ponieważ biedny Volkswagen Golf wujka Seamusa poddał się pod straszliwym obciążeniem dwudziestodwustopniowej pogody.

” W Phoenix Park turyści leżeli na trawie, próbując złapać trochę słońca, podczas gdy miejscowi Irlandczycy czaili się obok, nakładając krem SPF pięć tysięcy z determinacją służb usuwających skażenia nuklearne. Pewien facio z county Donegal podobno stanął w płomieniach po zdjęciu swetra na siedemnaście sekund. Ratownicy przywrócili go do życia za pomocą dwóch litrów cydru oraz pieśni rebelianckich narzekających na Wielką Brytanię.

” Potem wydarzyło się to, co nieuniknione. Ktoś wyciągnął grilla.

” W większości krajów grill to całkowicie normalne wydarzenie. Ludzie smażą mięso. Rozmawiają.

Piją piwo. Nikt nie dzwoni do telewizji publicznej. Ale w Irlandii pojawienie się słońca połączone z węgłem drzewnym wywołuje zbiorowe załamanie psychiczne.

” W ciągu kilku godzin każde osiedle od Tallaght po Howth pachniało lekko przypalonymi kiełbaskami i terrorem. Mężczyźni, którzy nie potrafili wbić gwoźdźcia w ścianę, nagle ogłaszali się mistrzami ognia. Kobiety żonglowały miskami pełnymi sałatki ziemniaczanej, podczas gdy dzieci biegały po ogródkach, wrzeszcząc tak, jakby cywilizacja właśnie się skończyła.

” I być może rzeczywiście tak było, bo o dziewiątej wieczorem Dublin stał się nie do poznania. Ludzie dobrowolnie pływali w morzu. Ludzie jedli lody bez kurtek. Ludzie używali słowa „heat” całkowicie serio. Pewnego faceta w pobliżu Sandymount podobno widziano w sandałach bez najmniejszego wstydu. Historia zapamięta ten dzień.

” Oczywiście to nie potrwa długo. Nigdy nie trwa. Do środy Atlantycki wróci ze swoją zwyczajową, uzbrojoną mżawką. Niebo znów będzie przypominać ścierkę pozostawioną w podupadłym fish and chipsie. Wszyscy z powrotem założą kurtki i będą udawać, że nigdy nie podobał im się upał. Irlandczycy mają emocjonalną pamięć złotych rybek, jeśli chodzi o słońce.

” Ale dziś Dublin znowu się smażył. Miasto skwierczało. Powietrze wisiało ciężko nad Liffey niczym gorący sos. A w całej Irlandii miliony ludzi patrzyły w niebo na tę ogromną ognistą kulę z dokładnie takim wyrazem twarzy, jaki miałbyś wobec lwa, który właśnie wszedł ci do kuchni.

” Tylko nastoletnie klony w ciasnych sportowych gatkach zachowały powagę sytuacji, udając, że nic się nie stało. Handel narkotykami oraz nożownictwo nie mogą unosić się emocjami z powodów tak błahych jak pogoda. To zbyt poważna gałąź irlandzkiej gospodarki.

” No, ale to już jest tradycyjnie temat na zupełnie inną gawędę.

CORDIALMENTE,  
PIOTR CZERWIŃSKI



The Mount, Unit 1, Portgloriam, Kilcock, Co. Kildare, W23 PT44



**CAŁA  
NACZEPA**

13,6 m | 24 tony | 100 m<sup>3</sup>

**od € 1800**

**PÓŁ  
NACZEPY**

6,8 m | 12 ton | 50 m<sup>3</sup>

**od € 1200**

**PALETA  
EURO**

120x80x180 cm | do 500 kg

Co. Dublin - € 200  
poza Co. Dublin - € 255

**PALETA  
PRZEMYSŁOWA**

120x100x180 cm | do 700 kg

Co. Dublin - € 260  
poza Co. Dublin - € 300

# TRANSPORT IRLANDIA - POLSKA

## PRZEPROWADZKI PALETOWE

Po więcej informacji zadzwoń

# 0857844966

[www.thundertransport.pl](http://www.thundertransport.pl)

# Irlandia buduje więcej niż od dekady

Jak zmienia się rynek mieszkaniowy i gdzie powstają największe inwestycje – raport magazynu MiR

## Rynek wciąż drogi, ale budownictwo przyspiesza

Choć ceny mieszkań w Republice Irlandii pozostają wysokie, coraz więcej danych wskazuje, że rynek zaczyna stopniowo wychodzić z najtrudniejszego okresu niedoboru podaży. Jeszcze dekadę temu, w 2015 roku, w kraju ukończono zaledwie 12,7 tys. nowych mieszkań i domów. Od tego czasu liczba nowych inwestycji rosła niemal nieprzerwanie, osiągając w 2025 roku rekordowy poziom 36 284 lokali. Oznacza to niemal trzykrotny wzrost produkcji mieszkaniowej w ciągu dziesięciu lat.

Prognozy na 2026 rok zakładają dalszy wzrost – do 38–40 tys. ukończonych mieszkań. To nie rozwiązuje jeszcze wszystkich problemów rynku, ale pokazuje, że Irlandia buduje dziś więcej niż kiedykolwiek od czasu kryzysu finansowego.

## Rekordowa liczba nowych mieszkań

Najpierw statystyki. Według danych Central Statistics Office rok 2025 był najlepszym rokiem dla irlandzkiego budownictwa mieszkaniowego od czasu rozpoczęcia współczesnych statystyk. Ukończono ponad 36 tys. nowych mieszkań i domów, co oznacza wzrost przekraczający 20 procent w porównaniu z rokiem poprzednim.

Znaczenie tych liczb najlepiej widać w szerszej perspektywie. Jeszcze deść lat wcześniej irlandzki rynek budował niewiele ponad 12 tys. mieszkań rocznie. Był to okres, w którym sektor budowlany wciąż odczuwał skutki załamania gospodarczego po kryzysie finansowym. Przez wiele lat podaż

pozostawała daleko poniżej potrzeb szybko rosnącej populacji kraju.

Dopiero w pierwszej połowie obecnej dekady nastąpiło wyraźne przyspieszenie. Liczba nowych inwestycji zaczęła systematycznie rosnąć, osiągając poziom blisko 30 tys. mieszkań rocznie, by następnie przekroczyć granicę 36 tys. lokali. Prognozy branżowe wskazują, że w 2026 roku możliwe będzie osiągnięcie nawet 40 tys. ukończonych jednostek mieszkalnych.

Nie oznacza to jeszcze pełnego rozwiązania problemu mieszkaniowego, jednak pokazuje, że rynek znajduje się obecnie w fazie największej ekspansji od wielu lat.

## Apartamenty napędzają wzrost

W strukturze nowych inwestycji szczególnie ważną rolę odgrywają apartamenty. To właśnie zabudowa wielorodzinna odpowiada za znaczną część wzrostu podaży mieszkań, zwłaszcza w Dublinie.

Przez lata irlandzki model mieszkaniowy opierał się przede wszystkim na domach jednorodzinnych oraz osiedlach domów szeregowych. Obecnie sytuacja stopniowo się zmienia. W największych miastach coraz częściej budowane są wielokondygnacyjne budynki mieszkalne, które pozwalają efektywniej wykorzystać dostępne tereny.

Najbardziej widoczne jest to w Dublinie, gdzie większość nowych apartamentów powstaje w ramach dużych projektów urbanistycznych. W efekcie stolica staje się miejscem coraz bardziej zbliżonym do innych europejskich metropolii, w których rozwój mieszkaniowy opiera się na gęstszej zabudowie

i większej liczbie mieszkań w jednym projekcie.

## Kto kupuje nowe mieszkania?

W debacie publicznej często pojawia się pytanie o to, kto faktycznie korzysta z nowej podaży mieszkań. Odpowiedź jest bardziej złożona, niż sugerują medialne nagłówki irlandzkich portali i czołowych dzienników.

Największa część nowych mieszkań trafia nadal do prywatnych nabywców. Są to przede wszystkim osoby kupujące pierwsze mieszkanie oraz właściciele nabywający nieruchomości na własne potrzeby. To właśnie ta grupa pozostaje najważniejszą odbiorcą nowych inwestycji mieszkaniowych.

Jednocześnie coraz większą rolę odgrywa sektor publiczny. Państwo, samorządy oraz organizacje mieszkaniowe przejmują znaczną część nowych lokali, przeznaczając je na mieszkania socjalne oraz system cost rental, czyli najem o kontrolowanym czynszu.

W praktyce oznacza to, że coraz więcej mieszkań budowanych jest nie tylko z myślą o sprzedaży na wolnym rynku, lecz również jako element polityki mieszkaniowej państwa.

## Fundusze nie znikną, ale zmieniły rolę

Jeszcze kilka lat temu fundusze inwestycyjne były jednym z najgoręcej dyskutowanych tematów irlandzkiego rynku mieszkaniowego. W latach 2021–2022 zdarzało się, że instytucjonalni inwestorzy kupowali całe osiedla jeszcze przed ich ukończeniem.

Dziś ich aktywność jest znacznie mniejsza. Szczególnie wyraźnie widać to w segmencie domów jednorodzinnych, z którego fundusze w dużej mierze wycofały. Wpływ miały zarówno zmiany regulacyjne, jak i rosnąca presja polityczna związana z dostępnością mieszkań dla indywidualnych kupujących.

Nie oznacza to jednak całkowitego zniknięcia inwestorów instytucjonalnych. Nadal odgrywają oni ważną rolę w finansowaniu projektów apartamentowych oraz inwestycji build-to-rent, czyli budynków przeznaczonych od początku na profesjonalny wynajem.

## Cork

- Railyard Apartments (Docklands)
- 217 apartamentów
- Planowane oddanie do użytku: 2027 r.



Zmieniła się więc nie tyle obecność funduszy, ile charakter ich działalności. Zamiast masowo kupować gotowe osiedla, koncentrują się dziś na wybranych segmentach rynku wielorodzinnego.

## Narodziny nowych dzielnic

Najważniejszą zmianą na rynku mieszkaniowym nie jest jednak sam wzrost liczby mieszkań. Równie istotna jest zmiana skali inwestycji. Jeszcze kilka lat temu większość projektów miała charakter lokalny. Obecnie coraz częściej realizowane są wieloletnie programy urbanistyczne obejmujące całe dzielnice miasta.

Centralną rolę odgrywa Land Development Agency, państwowa agencja odpowiedzialna za zwiększanie podaży mieszkań. Jej portfel inwestycyjny obejmuje dziesiątki tysięcy lokali znajdujących się na różnych etapach przygotowania i budowy.

Agencja działa nie tylko jako inwestor, lecz także jako koordynator projektów, które łączą budownictwo społeczne, mieszkania dostępne cenowo oraz inwestycje komercyjne. Dzięki temu możliwe staje się tworzenie pełnowartościowych dzielnic zamiast pojedynczych osiedli.

## Clongriffin i Cherrywood – symbole nowego Dublina

Najlepszym przykładem tej transformacji jest Clongriffin w północnej części Dublina. Obszar ten rozwija się jako jedna z największych nowych dzielnic

## Dublin

- Glass Bottle / Poolbeg West (Dublin 4)
- 3 800 mieszkań i apartamentów
- Realizacja etapowa: 2025–2032



## Cork

- Creamfields (Kinsale Road)
- 606 apartamentów
- Planowane oddanie do użytku: 2027 r.



## Limerick

- Cleaves Riverside Quarter
- 500 apartamentów
- Planowane oddanie pierwszego etapu: od 2027 r.





mieszkaniowych w kraju. Powstają tam nie tylko mieszkania, ale także szkoły, lokale usługowe, przestrzenie publiczne i infrastruktura społeczna.

Podobną rolę odgrywa Cherrywood na południowym wschodzie stolicy. To jeden z największych obszarów rozwoju urbanistycznego w Irlandii, gdzie kolejne etapy inwestycji mają przynieść tysiące nowych mieszkań w perspektywie najbliższych lat.

Oba projekty pokazują kierunek, w jakim zmierza współczesne budownictwo mieszkaniowe. Nie chodzi już wyłącznie o zwiększanie liczby lokali, lecz o tworzenie kompletnych fragmentów miasta zdolnych funkcjonować jako samodzielne społeczności.

### Państwo coraz częściej odblokowuje inwestycje

Charakterystyczną cechą obecnego rynku jest również aktywna rola państwa w finansowaniu przedsięwzięć realizowanych przez sektor prywatny. Program Project Tosaigh pozwala wspierać projekty deweloperskie, które z różnych powodów mogłyby zostać opóźnione lub wstrzymane. Dzięki temu wiele inwestycji szybciej trafia do realizacji.

To znacząca zmiana w porównaniu z wcześniejszym modelem, w którym państwo pełniło przede wszystkim funkcję regulatora. Obecnie coraz częściej działa również jako partner finansowy i organizacyjny.

Ważnym elementem rozwoju rynku mieszkaniowego pozostaje infrastruktura transportowa. Największy wpływ na przyszły układ inwestycji ma projekt MetroLink, czyli planowana linia metra przebiegająca przez Dublin.

Choć formalnie jest to inwestycja transportowa, jej znaczenie dla budownictwa mieszkaniowego jest ogromne. Wzdłuż planowanej trasy koncentruje się wiele nowych projektów deweloperskich, ponieważ dobra komunikacja publiczna staje się jednym z najważniejszych czynników przy planowaniu nowych dzielnic.

Coraz wyraźniej widać więc, że rozwój mieszkań i transportu przestaje być prowadzony oddzielnie. Oba procesy stają się elementami jednej strategii rozwoju miasta.

### Cork – największy plac budowy poza Dublinem

Poza stolicą najważniejszym centrum nowych inwestycji pozostaje Cork. Miasto przechodzi obecnie największą transformację urbanistyczną w swojej współczesnej historii.

Kluczowym obszarem jest Cork Docklands, gdzie realizowany jest szeroki program rewitalizacji terenów nadbrzeżnych. Powstają tam nowe mieszkania, biura, usługi i przestrzenie publiczne. Docelowo obszar ten ma stać się jednym z najważniejszych nowych centrów miejskich w całej Republice Irlandii.

Istotnym projektem jest także The Railyard Apartments przy Albert Quay, który łączy funkcje mieszkaniowe i społeczne. Równolegle rozwijają się duże inwestycje prywatne, między innymi w rejonie Jacob's Island, gdzie planowane są setki nowych mieszkań.

Wszystko to sprawia, że Cork staje się najważniejszym poza Dublinem ośrodkiem wzrostu podaży mieszkaniowej.

### Galway wybiera inny model

Galway rozwija się w bardziej rozproszony sposób. Zamiast jednego dominującego programu urbanistycznego miasto opiera się na kilku dużych inwestycjach realizowanych równolegle.

Najważniejszym przedsięwzięciem pozostaje Crown Square, gdzie powstają setki nowych mieszkań przeznaczonych głównie dla systemu cost rental. Rozwijają się także przedmieścia, zwłaszcza okolice Oranmore, gdzie realizowane są kolejne osiedla odpowiadające na rosnący popyt mieszkaniowy.

Choć skala projektów jest mniejsza niż w Cork czy Dublinie, ich znaczenie dla zachodniej Irlandii pozostaje bardzo duże.

### Jedna Irlandia, jeden kierunek

Patrząc na największe inwestycje realizowane w Dublinie, Cork i Galway, można dostrzec wspólny trend. Irlandia przechodzi od modelu rozproszonej zabudowy do planowania całych dzielnic i dużych programów mieszkaniowych.

Rosnąca aktywność państwa, rozwój systemu cost rental oraz koncentracja inwestycji wokół infrastruktury transportowej tworzą nowy model rozwoju urbanistycznego. Prywatni deweloperzy pozostają ważnym uczestnikiem rynku, ale coraz częściej działają we współpracy z instytucjami publicznymi.

Dlatego rok 2026 można uznać za moment przełomowy. Nie dlatego, że rozwiązano wszystkie problemy mieszkaniowe, lecz dlatego, że po raz pierwszy od wielu lat widać wyraźnie zarysowany, długofalowy kierunek rozwoju. Irlandia buduje więcej mieszkań niż od dekady, ale przede wszystkim buduje je inaczej – w większej skali, w bardziej zintegrowany sposób i z myślą o tworzeniu nowych fragmentów miast, a nie wyłącznie kolejnych osiedli.

### Na co stać Irlandczyków i rezydentów? Rynek wciąż drogi, ale widać światło w tunelu

Ceny mieszkań w Republice Irlandii nadal należą do najwyższych w Europie, szczególnie w Dublinie, gdzie zakup domu lub mieszkania oznacza dziś wydatek rzędu 500–650 tys. euro. W najbardziej poszukiwanych dzielnicach stolicy ceny często przekraczają 700 tys. euro, a nieruchomości premium kosztują ponad milion euro.

Poza Dublinem jest nieco taniej, choć nadal drogo. W Cork i Galway przecięt-

ne ceny mieszkań i domów wynoszą najczęściej od 330 do 400 tys. euro. Także w mniejszych miastach, takich jak Wexford, zakup nowoczesnego domu rodzinnego coraz częściej oznacza wydatek przekraczający 300 tys. euro.

Mediana cen nieruchomości w całym kraju zbliża się do 390 tys. euro, co pokazuje, że wysokie ceny nie są już wyłącznie problemem stolicy. Rosnące koszty zakupu pozostają dużym wyzwaniem dla wielu rodzin, zwłaszcza tych, które dopiero planują wejście na rynek.

Jednocześnie pojawiają się pierwsze sygnały zmian. Irlandia buduje dziś najwięcej mieszkań od ponad dekady, a państwo coraz aktywniej wspiera rozwój budownictwa społecznego i programu cost rental. W Dublinie, Cork i Galway powstają całe nowe dzielnice, które w najbliższych latach mają zwiększyć dostępność mieszkań i stopniowo ograniczać presję cenową.

### Pierwsze oznaki budowlanego przetłomu

Jeszcze ważniejsze od samej liczby nowych mieszkań jest to, kto ostatecznie z nich korzysta. Szacuje się, że około 60 proc. nowych lokali ukończonych w 2025 roku trafiło do prywatnych nabywców, głównie osób kupujących pierwsze mieszkanie i rodzin szukających własnego domu.

Jednocześnie blisko jedna czwarta nowej podaży została przejęta przez państwo, organizacje mieszkaniowe oraz Land Development Agency z przeznaczeniem na social housing i program cost rental.

Wyraźnie zmalała natomiast rola funduszy inwestycyjnych, których udział spadł z około 15 proc. rynku w 2022 roku do poziomu około 6 proc. w 2025 roku. Oznacza to, że coraz większa część nowych inwestycji trafia bezpośrednio do mieszkańców, a nie do dużych inwestorów instytucjonalnych.

To jeszcze nie koniec problemów mieszkaniowych, ale bez wątpienia jeden z najbardziej optymistycznych sygnałów, jakie irlandzki rynek wysłał od wielu lat.

TOMASZ WYBRANOWSKI

## Galway

- Crown Square Residential (Mervue)
- 345 apartamentów
- Realizacja etapowa: 2026–2028



## Dublin

- Player Wills & Bailey Gibson (South Circular Road)
- 1 900 apartamentów
- Planowane oddanie pierwszych etapów: od 2027 r.





**PIOTR SŁOTWIŃSKI**  
www.piotrslotwinski.com

# Nowe wino, stare bukłaki

**W** kwietniu br. miało miejsce internetowe wydarzenie, które przeszło do historii. Chodzi oczywiście o transmisję na żywo łatwoganga, który w 9 dni zebrał tyle, co Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Tyle że w tym drugim przypadku pracował na to sztab tysięcy ludzi i wygenerowano ogromne koszty własne, chociaż – jak zwykle – nieponoszone przez fundację. Do streamu wystarczył komputer podłączony do sieci i młody człowiek, któremu chciało się zrobić coś dla innych. To pokazało, że czasy naprawdę się zmieniają, a dawni celebryci muszą ustąpić miejsca młodszym twórcom.

Wróćmy do samego streamu łatwoganga. Było to jedno z największych wydarzeń w historii polskiego internetu. Akcja trwała nieprzerwanie przez 9 dni – od 17 do 26 kwietnia 2026 roku. Relacje na żywo oglądały momentami setki tysięcy osób jednocześnie. Posiłkując się informacjami z sieci, cała historia zaczęła się od utworu „Ciągłe tutaj jestem (diss naka)”, nagranych przez Bedoesa 2115 razem z Mają Mecan – dziewczynką chorującą na nowotwór i podopieczną fundacji Cancer Fighters.

Łatwogang wrzucił na TikToka wyzwanie: za każdy lajk miał słuchać tej piosenki przez sekundę podczas livestreamu. Internauci nabili około 767 tysięcy polubień, co przełożyło się na ponad 9 dni transmisji. Stream początkowo miał być dość prostą akcją charytatywną z celem 500 tys. zł, ale błyskawicznie urósł do gigantycznego wydarzenia społecznego. W trakcie transmisji pojawiały się setki znanych osób – influencerzy, muzycy, sportowcy i aktorzy.

Zbiórka rosła w niewiarygodnym tempie, a ostatecznie zakończyła się kwotą ponad 251 milionów złotych. Niektóre media podawały później nawet ponad 280 mln zł, ponieważ wpłaty nadal napływały po zakończeniu streamu. Była to prawdopodobnie największa charytatywna zbiórka livestreamowa w historii świata i – według części mediów – pobiła wcześniejszy rekord Guinnessa. Pieniądze zostały przeznaczone dla fundacji Cancer Fighters, pomagającej dzieciom i dorosłym chorym na raka. Zgodnie z zapowiedziami środki mają zostać wydane głównie na sprzęt medyczny, wsparcie leczenia onkologicznego, pomoc dzieciom chorym na nowotwory oraz finansowanie realnych potrzeb wskazanych przez komisję onkologów.



Porównanie do WOŚP, które uczyniłem na wstępie, wydaje się jak najbardziej uprawnione. Jedno i drugie jest największą zbiórką charytatywną w naszym kraju i w jednym, i w drugim przypadku zebrano podobną kwotę. Tyle tylko, że w przypadku łatwoganga obyło się bez koncertów sponsorowanych przez samorządy i instytucje państwowe oraz bez tysięcy wolontariuszy z puszkami wystających pod kościołami – chociaż od Kościoła WOŚP i jego twórca zdają się być jak najdalej, poza tą jedną niedzielą w roku. Nie było również Żółtych Melonów i Mrówek Całych z powiązaniem rodzinnymi. Starty się też dwa różne modele zbiórek: ten jeszcze ze świata „analogowego” i ten już ze świata „cyfrowego”. Wynik podobny, ale koszty ogromnie się różnią.

Co najważniejsze, obyło się bez polityki, od której młodzi ludzie z łatwoganga od razu wyraźnie się odcięli. Tymczasem Jerzy Owsiak robi dokładnie odwrotnie: im jest starszy, tym głośniejszemu wspiera jeden projekt polityczny, de facto dzieląc tym Polaków. Jego obrońcom od razu śpieszą donieść, że „Jurek” w jednym z wywiadów prasowych sam przyznał się do działań ściśle politycznych, w tym do wydania pieniędzy fundacji na pamiętne plakaty w trakcie kampanii wyborczej, aby wspomóc konkretną partię polityczną. O ile posiadania określonych poglądów politycznych nikt nikomu nie zabrania, o tyle takie działania są absolutnie nie do obrony, a w moim przekonaniu powinny wręcz stanowić gotowy materiał dla prokuratora. Tyle że Jerzy Owsiak, posiadający obecnie w naszej ojczyźnie status świeckiego świętego – za którego obraz w internecie od razu wyciąga się staruszki z łóżka, a wcześniej fatyguje się pod ich

drzwi naczelnika z komendantem – jest absolutnie nietykalny.

Jak wspominałem, młodzi twórcy z łatwoganga poszli zupełnie inną drogą: od razu zdecydowanie odcięli się od polityki. Co nie znaczy, że polityka nie przyszła do nich. Pojawiła się tam w postaci Moniki Olejnik, zaangażowanej politycznie pracownicy mediów. Nasza medialna gwiazdka od razu została przez oglądających transmisję zakwalifikowana jako osoba powiązana z polityką, chociaż bardzo się od tego odcinała, twierdząc, że „działa społecznie”. Żart – i to raczej nieśmieszny.

Dla mnie, boamera i dziadera w jednym, zdumiewające było jednak co innego: młody człowiek prowadzący tego live'a w ogóle nie kojarzył, kim jest wspomniana pani Olejnik. Tyle że przypomniałem sobie inne wydarzenie. Jakis czas temu pani Krystyna Janda wspominała, że zaniósł laptopa do naprawy. Młody chłopak pracujący w tym punkcie szybko i fachowo zrobił, co należy, komputer naprawił, tyle że kompletnie nie wiedział, kim jest pani Janda.

Gdyby czytali nas młodzi czytelnicy, którzy również jej nie kojarzą, wyjaśniam: jest to pani, która niegdyś była całkiem niezłą aktorką, a obecnie znana jest głównie z tego, że nie potrafi utrzymać swoich prywatnych teatrów bez państwowej dotacji. Aha – i z tego, że wraz z kolegami aktorami „wepchnęła się” bez kolejki na szczepienia przeciwko COVID-19 w czasie, kiedy były one przeznaczone wyłącznie dla personelu medycznego.

Wreszcie połączyłem kropki. Dla nowej generacji, dla kolejnego pokolenia Polaków, takie panie jak Janda czy Olejnik są najczęściej nieznane. To prehistoria – jak dla nas gwiazdy polskiego kina

międzywojennego czy wręcz przebieg bitwy pod Płowcami. Tylko takim dziadkomsom jak ja ciągle się wydaje, że one coś znaczą, bo nadal oglądamy telewizję tworzoną przez boomersów dla dziadkowsów albo odwrotnie.

Nowa generacja odbiornika TV używa co najwyżej do oglądania YouTube'a, chociaż najczęściej w ogóle rezygnuje z zakupu telewizora. Dzienniki prasowe? Nikt tego już nie kupuje, poza stale topniejącą garstką dziadków. Radio? Można posłuchać, tyle że najlepiej przez internet, gdzie są do wyboru tysiące stacji.

Właśnie, internet. Przez dziesiątki lat przekaz informacji był ściśle reglamentowany przez tradycyjne media, a których właściciele decydowali również, kto zostanie gwiazdą, a komu nie da się szansy. Dzisiaj wystarczy kamera i dostęp do sieci, żeby każdy, kto ma coś do powiedzenia, mógł zdobyć własne audytoryum.

Tak, wiem, patologii też tam nie brakuje. Z drugiej strony czasami naszym „gwiazdom”, powstałym jeszcze w epoce tradycyjnych mediów, trudno dorównać w działaniach patologicznych. Niemniej internet jest trochę jak broń palna: wyrównuje szanse. Dawniej resortowe dzieci miały dostęp do mediów ze względu na pozycję swoich rodziców, a reszta mogła co najwyżej ich słuchać i oglądać. Teraz w końcu zaczyna być bardziej sprawiedliwie: jeżeli masz talent, możesz obejść wszystkie te układy i zwrócić się bezpośrednio do odbiorców. Dokładnie tak, jak robią to młodzi twórcy i tak, jak zrobił to łatwogang.

Mam wrażenie, że na naszych oczach wypełnia się biblijna opowieść o bezsensowności przyszywania łaty z nowego materiału do starego ubrania. Jeszcze lepiej oddaje to przypowieść o młodym winie: „Nikt nie wlewa młodego wina do starych bukłaków. Inaczej młode wino rozerwie bukłaki; i wino przepadnie, i bukłaki. Lecz młode wino należy wlewać do nowych bukłaków”. Proszę – 2 tysiące lat minęły od czasu, kiedy Mistrz z Nazaretu opowiedział o tym garstce uczniów, a nadal jest to aktualne w naszych cyfrowych czasach.

Idzie nowe, proszę państwa. Nowe pokolenie ma nowych bohaterów, którzy swoje zasięgi zdobywają sami – własnym talentem i ciężką pracą – tyle że za pośrednictwem sieci. Czasy zbierania do puszek też się kończą, skoro nawet w kościołach instaluje się wpłatomaty. Trzeba wiedzieć, kiedy ze sceny zejść, chociaż spektakl musi trwać nadal – ale już z innymi, młodymi aktorami. Oby ci młodzi nigdy nie zapomnieli o swoich ideałach, co niestety przydarzyło się tym starym. ♦



MACIEJ WEBER

**P**o ile i dlaczego tak drogo? Tak trzeba dziś zapytać, jeśli chce się wynająć mieszkanie w Irlandii. Zwłaszcza w Dublinie. Według fachowych danych ceny jeszcze nigdy nie rosły tak szybko. A w każdym razie od prawie ćwierć wieku, czyli od momentu, gdy zaczęto takie rzeczy odnotowywać.

Po raz pierwszy wzrost cen zaczęto mierzyć w 2002 roku. Od tamtego czasu podwyżki mieliśmy właściwie stale, ale średnio nie aż tak dynamiczne jak teraz. Obecnie w ciągu kwartału czynsze wzrosły o 4,5 procent. Tyle że nie jest to pełna prawda, albowiem są regiony, gdzie podwyżki były kilkukrotnie wyższe. Chociażby w Galway, gdzie czynsze wzrosły aż o 18 procent, oraz w Cork – o 13 procent.

Mimo to popyt wielokrotnie przewyższa podaż. Innymi słowy: ludzie chcą gdzieś mieszkać, bez względu na koszty. Znalezienie lokum graniczy z cudem, a ogłoszenia często znikają z portali w ciągu zaledwie godziny od publikacji.

Miesięczny koszt wynajmu mieszkania w Irlandii wynosi obecnie 2176 euro. Najdrożej jest oczywiście w Dublinie – wiadomo, stolica. Tam trzeba zapłacić grubo powyżej 2800 euro miesięcznie.

To dane z portalu Daft.ie, które pokazują, że w poprzednim kwartale średnio było taniej, choć niewiele. Wówczas miesięczny czynsz wynosił 2080 euro. Idąc dalej, trzeba zauważyć, że jeszcze przed pandemią koszt wynajmu był o prawie jedną trzecią niższy. Gdyby cofnąć się o dekadę, mielibyśmy ceny niższe o prawie 80 procent. Dziś można się zastanawiać, jak to w ogóle było możliwe.

Fachowcy wskazują, że ostatni wzrost ma korzenie w rządowych reformach wprowadzonych 1 marca tego roku.

Według nowych zasad umowy najmu mają obowiązywać przez minimum sześć lat. W trakcie takiej umowy czynsz może rosnąć maksymalnie o 2 procent rocznie. Po zakończeniu sześcioletniego okresu właściciel może jednak dostosować stawkę do aktualnych cen rynkowych. Z jego strony wzrost cen to akurat nie tyle normalna, co wręcz wskazana sprawa. Właściciele liczy przecież, że ceny rynkowe nie spadną.

Wbrew pozorom, mimo że najdrożej jest w stolicy, procentowo ceny wcale nie wzrosły w Dublinie bardziej niż w innych częściach kraju. W Dublinie było to „tylko” 6,9 procent. Większe wzrosty odnotowano w mniejszych ośrodkach: w Waterford o 8 procent, w Limerick o 10 procent, w Cork o 13 procent i w Galway o 18 procent. Dla wielu najemców ozna-

FOT. PIXABAY



# Do wynajęcia

cza to realny wzrost kosztów życia o tysiące euro rocznie.

Jak wspomnieliśmy, popyt nadal przewyższa podaż, chociaż liczbowo mieszkań jest coraz więcej. Nadal jednak jest ich za mało. W całej Irlandii dostępnych jest mniej niż 2,5 tysiąca ofert. Tymczasem podczas pandemii na rynku znajdowało się zwykle około 4 tysięcy mieszkań.

Od lutego do kwietnia na rynek trafiło ponad 10,5 tysiąca mieszkań, czyli o 13 procent więcej niż rok wcześniej. Zdaniem ekspertów będzie jednak coraz więcej eksmisji, a poprawa liczby mieszkań pod wynajem jest tylko chwilowa.

Właściciele posiadający cztery lub więcej nieruchomości mają znacznie bardziej ograniczone prawa do wypowiedzenia umowy najmu niż tak zwani „mali właściciele”, czyli osoby posiadające od jednego do trzech lokali. Na przykład nie mogą wypowiedzieć umowy z powodu chęci sprzedaży nieruchomości w trakcie trwania sześcioletniego cyklu.

Gospodarze oferujący zakwaterowanie na 21 nocy lub krócej muszą rejestrować swoje lokale w Fáilte Ireland, czyli Krajowym Urzędzie Rozwoju Turystyki. I to tyle, jeśli chodzi o podstawy.

Czynsze w Polsce rosną natomiast obecnie w tempie zbliżonym do inflacji, czyli średnio o 3–4 procent w skali roku,

a więc odrobinę wolniej niż w Irlandii. Wzrosty wynikają z naturalnej waloryzacji umów najmu oraz podwyżek opłat administracyjnych, na przykład za wywóz śmieci czy ciepło.

Stawki dla nowych najemców są ostatnio bardziej stabilne. Z powodu większej podaży mieszkań wielu właścicieli musi nawet korygować początkowe oczekiwania cenowe. W Poznaniu średnio o ponad 900 złotych, a we Wrocławiu i Krakowie o około 250–300 złotych, jeśli chcą szybciej znaleźć lokatorów.

Opłaty administracyjne idą jednak w górę szybciej niż sam najem. W zależności od miasta i decyzji spółdzielni wzrosty – ze względu na inflację i koszty utrzymania budynków – mogą wynosić od 8 procent do nawet 15–20 procent w skali roku.

W ciągu ostatnich lat Polska znalazła się w europejskiej czołówce pod względem wzrostu kosztów najmu, co było napędzane między innymi zmianami rynkowymi i wysokim popytem.

W każdym razie najdroższa oczywiście pozostaje stolica, gdzie za dwa pokoje trzeba zapłacić co najmniej 3,8 tysiąca złotych. Taniej zrobiło się w Gdańsku, Krakowie oraz Wrocławiu, gdzie za podobne mieszkanie zapłacimy mniej niż 3 tysiące złotych. Najtaniej jest w Bydgoszczy, Katowicach i Łodzi – około 2 tysiące złotych miesięcznie.

Liczba unikalnych ogłoszeń mieszkań na wynajem ani nie zachwyca, ani nie straszy. Jest stabilna, a co więcej – wygląda bardzo spokojnie. Lokale są na bieżąco dodawane, ale równie szybko znikają. Można przyjąć, że obecnie Polska znajduje się pomiędzy okresem największej liczby dostępnych mieszkań, gdy w czasie pandemii było ponad 120 tysięcy unikalnych ofert, a stanem krytycznym, kiedy w najgorszym momencie dostępnych było około 40 tysięcy lokali. To właśnie wtedy, na początku 2022 roku, gdy Rosja rozpoczęła wojnę w Ukrainie, ceny zostały mocno wywinowane.

Rzecz jasna zawsze jest pora, żeby się uśmiechnąć – przy okazji dowcipu.

Facet kupił przez internet mieszkanie, którego nie mógł wcześniej obejrzeć osobiście. Otwiera drzwi, wchodzi do środka, staje w przedpokoju – a tam kuchnia. Wchodzi do pokoju – a tam też kuchnia. Wchodzi do drugiego pokoju – znów kuchnia. W łazience kolejna kuchnia, a w kuchni – kuchnia! Tak go to zestresowało, że położył się na łóżku, oczywiście w kuchni.

Budzi go telefon od osoby, od której kupił mieszkanie, i słyszy:

– Przepraszam, że niepokoję.

Spoczywajcie w spokoju. I w pokoju, a najlepiej to w kilku, rzecz jasna. ♦

# PELERYNA NIE POMOŻE

## REKLAMA **TAK**

Zdobądź nowych klientów

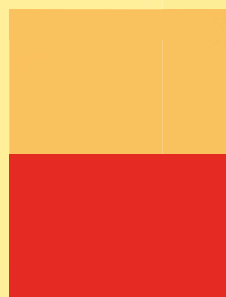
Magazyn  
**BEZPŁATNY!**



NAKŁAD 7000, PONAD 100 PUNKTÓW DYSTRYBUCJI  
BEZPŁATNE WYDANIE DRUKOWANE I ONLINE  
LOKALNE ZASIĘGI, KONKREJNI ODBIORCY  
INDYWIDUALNE PAKIETY REKLAMOWE



CAŁA  
STRONA  
€505



PÓŁ  
STRONY  
€305



1/4  
STRONY  
€165



MODUŁ  
€69

[www.mir.info.pl](http://www.mir.info.pl)

[magazyn.mir@gmail.com](mailto:magazyn.mir@gmail.com)

## Koniec z technologicznym wyścigiem w szkołach?

Irlandzka minister edukacji, Hildegardie Naughton, interweniowała w reakcji na skargi rodziców zmuszonych przez szkoły do zakupu drogich urządzeń cyfrowych, takich jak iPady. W specjalnym liście do dyrektorów przypomniała, że uczniowie nie mają obowiązku posiadania własnego sprzętu, aby realizować program nauczania. Resortowe badania wykazały bowiem, że sam dostęp do technologii nie gwarantuje lepszych wyników w nauce.

Presja ze strony placówek doprowadziła do niebezpiecznej sytuacji, w której ubożsi rodzice zaciągają komercyjne kredyty, by chronić swoje dzieci przed wykluczeniem rówieśniczym. Minister podkreśliła, że szkoła publiczna nie może działać jak sklep z elektroniką i przerzu-



cać kosztów na rodziny. Wszelkie decyzje o wprowadzaniu narzędzi cyfrowych powinny być odtąd szeroko konsultowane z rodzicami, a edukacja musi pozostać dostępną dla każdego – niezależnie od zasobności portfela.

## Ceny energii elektrycznej w Irlandii



proszone osadnictwo wiejskie – jest wyjątkowo rozległa w stosunku do liczby ludności. Dodatkowo peryferyjne, wyspiarskie położenie ogranicza możliwości logistyczne oraz import tańszego prądu z kontynentu. Problem ten potęgują opóźnienia w budowie nowoczesnych połączeń międzysystemowych, takich jak Celtic Interconnector, łączący Irlandię z Francją.

Ekspertcy oceniają, że powrót do taniego prądu w najbliższych latach jest nierealny. Budowa tradycyjnych elektrowni atomowych jest obecnie zbyt droga, a technologia małych reaktorów modułowych wejdzie w fazę komercyjną najwcześniej za dekadę. Jedynym racjonalnym kierunkiem pozostaje pełna transformacja w stronę odnawialnych źródeł energii. Należy jednak pamiętać, że zielona energia nie przyniesie drastycznych obniżek bazowych taryf, lecz zapewni przede wszystkim stabilność, przewidywalność oraz odporność na globalne kryzysy paliwowe.

## Dwutorowość dyplomacji wobec Izraela

Irlandia od lat pozostaje jednym z najbardziej wyrazistych krytyków polityki Izraela na arenie międzynarodowej. Ostatnie zatrzymanie irlandzkich aktywistów z Global Sumud Flotylli przez izraelskie służby wywołało w Dublinie falę oburzenia, a minister spraw zagranicznych Helen McEntee stanowczo potępiła te działania. Incydent ten zbiegł się w czasie z intensywnymi działaniami dyplomatycznymi Irlandii w Brukseli, gdzie kraj ten stanął na czele unijnej koalicji domagającej się całkowitego zakazu handlu z nielegalnymi osiedlami na terytoriach okupowanych. Podczas unijnego posiedzenia minister McEntee wzywała do moralnej i prawnej spójności Europy, argumentując, że realny cios gospodarczy może zadać jedynie cała Wspólnota, działając w ramach wspólnego rynku.

Przewrotność sytuacji polega jednak na tym, że radykalne stanowisko Irlandii w Brukseli zderza się z daleko idącym pragmatyzmem na własnym podwórku. W Dublinie trwają prace nad krajową ustawą o terytoriach okupowanych, z której premier Micheál Martin zdecydował się wyłączyć sektor usług, uznając taki zakaz za niewykonalny. Decyzja ta wywołała furję opozycji oraz organizacji praw człowieka, ponieważ usługi stanowią blisko 70% całkowitej wymiany handlowej między Irlandią a terytoriami okupowanymi. Liderki opozycji, w tym Mary Lou McDonald z Sinn Féin oraz Patricia Stephenson z Partii Socjaldemokratów, wprost zarzuciły rządowi hipokryzję, stosowanie podwójnych standardów oraz celowe osłabianie sankcji w porównaniu z restrykcjami nałożonymi wcześniej na Krym.

## Zagrożenia mikrobiologiczne w systemach kaucyjnych

Wprowadzenie systemów kaucyjnych, w tym programu uruchomionego w Irlandii w lutym 2024 roku, znacząco wpłynęło na wzrost wskaźników recyklingu. Ekspertcy medyczni ostrzegają jednak, że obecny model funkcjonowania automatów kaucyjnych generuje poważne ryzyka bioasekuracyjne. Głównym problemem są resztki słodzonych napojów i alkoholu pozostające na dnie opakowań, które w temperaturze pokojowej stanowią idealną pożywkę dla drobnoustrojów chorobotwórczych. Pozostałości te przyciągają owady i gryzonie, co stwarza bezpośrednie zagrożenie epidemiologiczne, zwłaszcza że recyklaty są zazwyczaj instalowane w sąsiedztwie placówek handlowych oferujących świeżą żywność.

Choć irlandzki operator systemu, firma Re-turn, zapewnia o braku oficjalnych przypadków zachorowań, problem narasta i dotyczy w pierwszej kolejności personelu handlowego, logistycznego oraz serwisantów. Mimo że operator od-



notował w 2024 roku nadwyżkę finansową na poziomie 51,3 mln euro oraz zyski z nieodebranych kaucji, podjął decyzję o zamrożeniu opłat manipulacyjnych dla sklepów, co budzi sprzeciw detalistów.

Wobec braku funduszy na automatyczne systemy czyszczące w maszynach oraz oporu operatora przed wsparciem finansowym dla sklepów coraz bardziej prawdopodobne staje się wprowadzenie bezwzględnie obowiązku mycia lub płukania opakowań przez konsumentów przed ich zwrotem. Ekspertcy medyczni już teraz wzywają do opracowania takich wytycznych.

## Paliwa będą droższe

Najnowsze dane Centralnego Urzędu Statystycznego pokazują ponury obraz rynku paliwowo-energetycznego. W kwietniu ceny paliw osiągnęły najwyższy poziom od pięciu lat, co zostało wywołane bezprecedensowym, ponad 50-procentowym skokiem cen oleju opałowego w zaledwie jeden miesiąc. Drastyczne podwyżki surowców energetycznych, potęgowane przez konflikt geopolityczny, destabilizują gospodarkę. Indeks produktów energetycznych, obejmujący benzynę, ropę, gaz i energię elektryczną, wzrósł o 24,4% w ujęciu rocznym, a ceny hurtowe prądu skoczyły o 18% rok do roku. Głównym motorem tych zmian, obok napięć na Bliskim Wschodzie, były gwałtowne podwyżki cen oleju napędowego.

Drożejąca energia uderzyła bezpośrednio w koszty produkcji przemysłowej oraz ceny hurtowe materiałów i półproduktów. Największe wzrosty odnotowano w sektorze chemicznym, ale

presja cenowa dotknęła także wyroby metalowe, sektor celulozowo-papierniczy oraz materiały budowlane. Ekspert Simon MacAllister z EY Ireland ostrzega, że zawirowania polityczne niszczą globalne łańcuchy dostaw i nie należy liczyć na szybkie uspokojenie rynków. Nawet po udrożnieniu szlaków morskich odbudowa zapasów zajmie dużo czasu, a ograniczone możliwości zastąpienia produktów petrochemicznych sprawią, że wyższe koszty produkcji zaczną masowo uderzać w ceny detaliczne.

Scenariusz bazowy zakłada ugruntowanie się cen ropy naftowej na poziomie 100 dolarów za baryłkę z powodu przedłużającego się konfliktu z Iranem. Co więcej, nawet natychmiastowy koniec konfliktu nie przyniesie natychmiastowej ulgi z powodu opóźnień w łańcuchach dostaw, a wyższy poziom cen paliw prawdopodobnie stanie się nową, trwałą normą gospodarczą.





**MARTA WILCZEWSKA (BICZKOWSKA),  
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG,  
TERAPEUTA PAR METODĄ GOTTMANA**

**C**zasami wystarczy czyjaś obecność, żeby ciało zaczęło się uspokajać. Ktoś siada obok nas przy stole, mówi spokojnym głosem: „Już dobrze”, a my po chwili orientujemy się, że oddychamy głębiej. Ramiona przestają być napięte. W głowie robi się trochę ciszej.

Są też relacje, które sprawiają, że czujemy się zmęczeni, rozdrażnieni albo dziwnie nie spięci, choć teoretycznie nic wielkiego się nie wydarzyło. Wracamy do domu i czujemy, jakby nasze ciało przez cały dzień było w gotowości. Trudniej zasnąć. Łatwiej wybuchnąć. Pojawia się napięcie, którego nawet nie umiemy nazwać.

Coraz częściej mówi się dziś o regulacji układu nerwowego i o tym, że człowiek potrzebuje nie tylko odpoczynku czy zdrowego jedzenia, ale także relacji, przy których organizm może poczuć bezpieczeństwo.

I choć brzmi to bardzo współcześnie, w rzeczywistości jest czymś niezwykle pierwotnym. Od początku życia uspokajamy się przecież przy drugim człowieku.

Małe dziecko nie reguluje swoich emocji samo. Potrzebuje spokojnego dorosłego, który je przytuli, ukołysz i nazwie to, co się dzieje. Z czasem uczymy się robić część tego samodzielnie, ale potrzeba bezpiecznej obecności drugiego człowieka nigdy całkowicie nie znika.

Dlatego tak ogromny wpływ mają na nas relacje.

Niektóre działają jak wewnętrzny alarm. Inne jak miejsce, w którym organizm może odpocząć.

W codziennym życiu często nie zauważamy tego mechanizmu. Patrzymy bardziej na słowa, zachowania czy konflikty. Tymczasem ciało bardzo szybko wychwytuje emocjonalny klimat relacji.

Żeby lepiej zrozumieć, jak relacje na nas wpływają, warto zastanowić się:

Czy przy tej osobie mogę być sobą?

Czy muszę uważać na każde słowo?

Czy kiedy popełnię błąd, spotkam się z brakiem zrozumienia?

Czy moje emocje są mile widziane, czy raczej przeszkadzają?

To wszystko układ nerwowy analizuje właściwie bez przerwy.

W gabinecie często spotykam pary, które mówią: „My prawie się nie kłócimy”. A jednocześnie między nimi jest napięcie, które powoduje dyskomfort. Jedna osoba chodzi wokół drugiej bardzo ostrożnie. Druga szybko się wycofuje albo zamyka emocjonalnie. Z zewnątrz wygląda to spokojnie, ale organizm obu

# Relacje, które regulują układ nerwowy

osób jest w stanie czuwania, czasem nawet przetrwania.

Bezpieczeństwo w relacji to nie tylko brak konfliktów. To także możliwość bycia autentycznym.

Przypomina mi się para, która przysłała na terapię po wielu latach związku. Ona mówiła, że czuje się samotna i niewidoczna. On był przekonany, że jest dobrym partnerem, bo ciężko pracuje, nie zdradza i „nie robi problemów”.

Podczas jednej z sesji wydarzyło się coś bardzo prostego. Kobieta opowiadała o trudnym dniu i nagle zamilkła. Mężczyzna, zamiast od razu tłumaczyć czy rozwiązywać problem, po prostu powiedział spokojnie: „To musiało być dla ciebie naprawdę ciężkie”.

I ona rozplakała się niemal natychmiast.

Nie dlatego, że usłyszała coś niezwykłego, ale dlatego, że jej organizm pierwszy raz od dawna poczuł, że nie musi być sam ze swoim napięciem.

W zdrowych relacjach nie chodzi o perfekcję. Ludzie nadal się ranią, nie rozumieją, czasem reagują złością albo wycofaniem. Różnica polega na tym, że potrafią wracać do kontaktu. Naprawiać. Uspokajać siebie nawzajem, zamiast podtrzymywać napięcie.

To właśnie dlatego tak ważny jest ton głosu, sposób patrzenia, zainteresowanie drugą osobą czy umiejętność zatrzymania się podczas konfliktu.

Badania nad relacjami pokazują, że pary, które tworzą stabilniejsze związki, nie są wcale tymi, które się nie kłócą. Są raczej tymi, które potrafią wracać do emocjonalnego bezpieczeństwa po trudnych momentach.

Czasem relacja regulująca wygląda bardzo zwyczajnie.

Ktoś robi herbatę bez pytania.

Ktoś zauważa zmęczenie partnera.

Ktoś mówi: „Nie musisz teraz wszystkim tłumaczyć”.

Ktoś potrafi być obok bez oceniania.

To małe momenty, ale organizm je zapamiętuje.

Szczególnie osoby żyjące długo w stresie zaczynają odczuwać ogromną ulgę przy ludziach spokojnych i przewidywalnych. Wiele osób mieszkających na emigracji doświadcza przecież przeciążenia niemal codziennie: obowiązki, praca, dzieci, brak bliskiej rodziny, ciągłe funkcjonowanie między dwoma światami. W takim życiu układ nerwowy bardzo potrzebuje miejsc i ludzi, przy których może choć trochę odpuścić czujność.

Dlatego tak ważne staje się pytanie:

Jak się czuję po spotkaniu z daną osobą?

Nie chodzi o to, by relacje były wyjątkowo lekkie i przyjemne. Czasem ważne rozmowy są trudne. Czasem ktoś stawia nam granicę albo mówi coś, czego

nie chcemy usłyszeć. Ale nawet wtedy można czuć szacunek i emocjonalne bezpieczeństwo.

Relacja regulująca układ nerwowy nie oznacza relacji idealnej. Oznacza relację, w której człowiek nie musi stale walczyć o swoje miejsce.

Warto też zauważyć coś jeszcze. Ludzie często szukają w relacjach tego, co znają od dawna, nawet jeśli by to pełne napięcia. Jeśli ktoś dorastał w atmosferze chaosu, chłodu emocjonalnego albo ciągłej krytyki, spokojna i stabilna relacja może początkowo wydawać się wręcz... dziwna. Zbyt cicha. Zbyt spokojna. „Bez chemii”.

Często dopiero po czasie organizm zaczyna rozumieć, że bezpieczeństwo nie musi oznaczać nudy. Że można być blisko bez ciągłego lęku, a miłość nie musi boleć, żeby była prawdziwa.

I być może właśnie to jest jedna z najważniejszych rzeczy, jakie dają nam dobre relacje: nie tylko poczucie bycia kochanym, ale też możliwość powolnego uspokajania świata wewnętrznego.

Człowiek naprawdę zmienia się w kontakcie z drugim człowiekiem.

Czasami jedno spokojne spojrzenie, jedna łagodna odpowiedź albo czyjaś cierpliwa obecność potrafią zrobić dla naszego układu nerwowego więcej niż kolejna motywacyjna książka czy technika rozwoju.

Może więc warto od czasu do czasu zatrzymać się i zadać sobie proste pytanie:

**Przy kim moje ciało naprawdę odpoczywa?**

<http://www.martawilczewska.com/>



**Marta Wilczewska**

Psycholog, Seksuolog,  
Terapeuta par metodą  
Gottmana

#### Konsultacje indywidualne i dla par:

##### Psychologiczne:

- DDA - dorosłe dziecko alkoholików
- Depresja
- Lęki, ataki paniki
- Nerwica natręctw
- Silny stres
- Problemy w związkach oraz relacjach międzyludzkich
- Problemy z wyrażaniem emocji
- PTSD (zespół stresu pourazowego)

##### Seksuologiczne:

- Zaburzenia erekcji
- Zaburzenia popędu płciowego (za wysokie, za niskie libido)
- Zaburzenia orgazmu
- Przedwczesny wytrysk
- Ból podczas stosunku

#### Zapraszam na konsultacje i terapię

☎ 0860453005

✉ info@martawilczewska.com

🌐 www.martawilczewska.com

#### Grupa dla Kobiet - Kobieta Seksualność:

👉 [www.facebook.com/groups/kobiecaseksualnosc](http://www.facebook.com/groups/kobiecaseksualnosc)

## Problem na rynku pracy



W Irlandii widać już gwałtowne zatrzymanie rynku pracy, który po ponad dekadzie nieprzerwanego wzrostu niemal całkowicie wyhamował. Główna ekonomistka Deloitte Ireland, Kate English, zauważyła, że liczba zatrudnionych w porównaniu z pierwszym kwartałem 2025 roku praktycznie się nie zmieniła. Choć ogólna siła robocza wzrosła o 18 tysięcy osób, dynamika tego wzrostu była niższa od pięciu lat, a kluczowe wskaźniki efektywności rynku, w tym ogólny

wskaźnik uczestnictwa i zatrudnienia, odnotowały wyraźne spadki.

Równocześnie odnotowano alarmującą, 14-procentowy skok bezrobocia, a liczba osób bez pracy wzrosła o 17 600. Główną przyczyną tego tąpnięcia były drastyczne redukcje w sektorze informacji i komunikacji, gdzie ubyło ponad 20 tysięcy miejsc pracy. Zjawisko to przypisuje się niepewności gospodarczej, szokowi energetycznemu oraz rozwojowi sztucznej inteligencji. Zatrudnienie spadło także w branży hotelarskiej, która zmagą się z wyższą płacą minimalną, automatycznymi zapisami do systemów emerytalnych oraz rosnącymi kosztami operacyjnymi.

Takie wyhamowania bywały już wcześniej chwilowymi korektami, o ile gospodarce nie towarzyszył poważny wstrząs strukturalny. Obecnie jednak konflikt z Iranem, wysokie ceny nakładów produkcyjnych i spadające marże zmuszają wiele firm do zamrażania eta-

## Konfiskaty e-hulajnóg

Wprowadzone w maju 2024 roku przepisy regulujące ruch hulajnóg elektrycznych zaczęły być rygorystycznie egzekwowane przez służby porządkowe, które eliminują z przestrzeni publicznej pojazdy niespełniające wymogów. W samym 2025 roku policja skonfiskowała ponad 800 e-hulajnóg, co stanowiło drastyczny, 150-procentowy wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim. Początek 2026 roku pokazuje, że tempo działań mundurowych nie spada, gdyż tylko w ciągu pierwszych dwóch miesięcy zabezpieczono kolejne 352 pojazdy. Od momentu wejścia w życie nowych regulacji użytkownikom łamiącym prawo wystawiono łącznie 1694 mandaty.

Szczegółowa mapa policyjnych interwencji przedstawiona przez Departament Sprawiedliwości wyraźnie wskazuje, że problem ignorowania przepisów jest najbardziej palący w regionie metropolitalnym Dublina, gdzie wystawiono prawie połowę wszystkich mandatów.

Niechlubnym krajowym liderem okazał się okręg DMR South Central, odpowiadający za 18% łącznej liczby kar. Poza stolicą najczęściej wykroczeń odnotowano w wydziale Kildare-Carlow, a najmniej interwencji podjęto w rejonach Meath-Westmeath oraz DMR Eastern Division.

Oficjalne statystyki ujrzały światło dzienne dzięki ministrowi sprawiedliwości Jimowi O'Callaghanowi. Szef resortu zaznaczył, że realna liczba konfiskat może być jeszcze wyższa, gdyż w niektórych przypadkach dochodziło do jednoczesnego zajęcia kilku pojazdów. Minister przypomniał również, że za politykę ruchu drogowego odpowiada minister transportu Darragh O'Brien, podczas gdy rola egzekwowania zasad spoczywa na funkcjonariuszach An Garda Síochána, którzy dysponują szerokimi uprawnieniami do zwalczania niebezpiecznego nadużywania e-hulajnóg oraz rowerów elektrycznych.



## Kryzys mieszkaniowy

Premier Micheál Martin w Galway publicznie przyznał, że przeciętnego człowieka nie stać już na wynajem mieszkania. Słowa szefa rządu brzmią jednak jak wyznanie bezradności, podczas gdy raport portalu Daft.ie obrazuje skalę katastrofy – czynsze w mieście wzrosły o kolejne 18% rok do roku. Obecnie średni koszt wynajmu dwupokojowego lokalu zbliża się do 2300 euro miesięcznie, co oznacza ekonomiczne wykluczenie studentów, pracowników i młodych rodzin.

W odpowiedzi na te dramatyczne dane premier powrócił do deklaracji o potrzebie zwiększania podaży, inwestycjach państwowych oraz konieczności zaangażowania sektora prywatnego w budowę nowych lokali.

Jedną z przedstawicielek Partii Pracy ostro skrytykowała politykę mieszkaniową, podkreślając, że młodzi ludzie i pracownicy są systematycznie wypychani z własnego miasta. W podobnym tonie



wypowiedziała się radna, która nazwała skutki nowych przepisów katastrofalnymi i ostrzegła przed nadciągającą falą eksmisji. Choć rząd doskonale rozumie skalę problemu i przyznaje, że czynsze są horrendalne, jego reakcja ogranicza się do kolejnych obietnic. Tymczasem brak natychmiastowych działań zmusza kolejne grupy mieszkańców do emigracji lub powrotu do domów rodzinnych, czyniąc dach nad głową dobrem luksusowym.

## Spowolnienie irlandzkiej gospodarki

Najnowsza wiosenna prognoza gospodarcza Komisji Europejskiej wskazuje na wyraźny regres irlandzkiej gospodarki, która jeszcze niedawno była uznawana za europejski fenomen. Po imponującym wzroście PKB o 12,3% w 2025 roku w tym roku przewiduje się skurczenie produktu krajowego brutto o 1,2%. Ekonomiści podkreślają, że ubiegłoroczny boom był napędzany głównie przez nadzwyczajny eksport sektora farmaceutycznego, który od lat sztucznie zawyża statystyki makroekonomiczne.

Bruksela ostrzega, że ponowny szok cenowy na rynku energii napędzi inflację, która ma wzrosnąć do 3,5% w porównaniu z 2,1% w roku ubiegłym. Przełoży się to bezpośrednio na dalszy spadek realnej siły nabywczej domowych budżetów w Irlandii.

Negatywne tendencje widać również na rynku pracy – prognozy przewidują sukcesywny wzrost bezrobocia z 4,7% w 2025 roku do 4,8% w roku bieżącym oraz do 4,9% w roku kolejnym.

Poważne obawy budzi także stabilność finansów publicznych Irlandii, których model opiera się na ogromnych wpływach z podatków od międzynarodowych korporacji technologicznych i farmaceutycznych. Komisja Europejska wprost ostrzega przed ryzykiem nagłej utraty tych niestabilnych dochodów. Sytuacja ta obnaża słabość systemu, w którym oficjalne sukcesy rządu nie przeżyły się na rozwiązanie fundamentalnych problemów społecznych, takich jak niewydolna służba zdrowia czy kryzys na rynku nieruchomości.

## Tragiczna śmierć w więzieniu Midlands

Raport śledczy Biura Inspektora Więziennictwa obnażył serię fatalnych zaniedbań instytucjonalnych, do których doszło w irlandzkim więzieniu Midlands w sierpniu 2021 roku. Dokument opisuje okoliczności śmierci 59-letniego więźnia, pana D., jako „nie do pomyślenia” i „nie do przyjęcia”. Mężczyzna zmarł w wyniku gwałtownej reakcji alergicznej na antybiotyki, niespełna pół roku przed planowanym wyjściem na wolność. Choć więzień wezwał pomoc i szybko zdiagnozowano u niego wstrząs anafilaktyczny, wezwana na miejsce pielęgniarka przez kilkanaście minut musiała bezradnie stać na korytarzu. Strażnicy więzienni, z powodu chaosu organizacyjnego, nie potrafili odnaleźć kluczy do jego celi, przez co drzwi otwarto dopiero po 27 minutach od pierwszego alarmu. Mimo późniejszej reanimacji życia mężczyzny nie udało się uratować.

Śledztwo wykazało, że do logistycznego paraliżu przyczyniły się błędne decyzje oszczędnościowe oraz rażące łamanie procedur przez personel. Stanowisko strażni-

ka pilnującego pomieszczenia z kluczami zostało wcześniej zlikwidowane w ramach cięć budżetowych. W dniu tragedii funkcjonariusz odpowiedzialny za klucze główne zamknął biuro i poszedł nadbrać pracę administracyjną, zabierając je ze sobą. Gdy wybuchł alarm, inni strażnicy rozpoczęli gorączkowe poszukiwania w kompleksie, a na łączach radiowych zapanał chaos. Przez ten logistyczny paraliż, w porze obiadowej, blisko 300 więźniów w dwóch skrzydłach pozostawało całkowicie odciętych od natychmiastowej pomocy w razie wypadku.



## Ochrona projektu MetroLink przed błędami inwestycyjnymi

Irlandzki rząd, chcąc uniknąć katastrofy wizerunkowej i finansowej, dąży do zabezpieczenia kluczowego projektu kolejowego MetroLink przed niepotrzebnymi zmianami inżynieryjnymi oraz ingerencją polityczną. Minister transportu Darragh O'Brien ostrzegł, że zatwierdzona koncepcja nie może podlegać ciągłym modyfikacjom, które w przypadku wielkich inwestycji infrastrukturalnych prowadzą do drastycznego wzrostu kosztów i opóźnień.

Obawy te wynikają z analizy problemów strukturalnych brytyjskiego projektu kolei dużych prędkości, którego zakres został drastycznie ograniczony z powodu bezustannego zmieniania pierwotnych założeń i dążenia do przesadnie perfekcyjnych rozwiązań. Przypomina

to budowę Narodowego Szpitala Dziecięcego w Dublinie, gdzie termin ukończenia przekładano osiemnaście razy, częściowo przez permanentne korekty w planach. Minister O'Brien zadeklarował stanowczo, że koszty szacowanego na co najmniej 12 miliardów euro projektu MetroLink pozostaną pod pełną kontrolą.

Strategia obrony inwestycji przed chaosem zakłada głębokie zmiany instytucjonalne. Kluczowe ma być obsadzenie nowo tworzonego organu ds. realizacji projektu osobami o najwyższych kompetencjach menedżerskich. Departament Transportu planuje również stworzyć bufor oddzielający wykonawców od bieżących nacisków politycznych. Rolę stabilizatora ma pełnić Krajowy Zarząd Transportu.

## Integracja irlandzkich banków

Wiodące irlandzkie instytucje bankowe, Allied Irish Banks oraz Bank of Ireland, podjęły strategiczną decyzję o dołączeniu do europejskiego konsorcjum Qivalis. Sojusz ten, założony w Amsterdamie we wrześniu ubiegłego roku, zrzesza obecnie 25 nowych instytucji, a docelowo ma skupiać 37 czołowych banków komercyjnych z 15 krajów Europy. Główną misją projektu jest opracowanie i wdrożenie bezpiecznej, w pełni regulowanej stabilnej monety demoninowanej w euro. Inicjatywa ta ma wejść w fazę realizacji rynkowej w drugiej połowie bieżącego roku, po uzyskaniu niezbędnych zgód organów regulacyjnych.

Powołanie wspólnego stablecoina to bezpośrednia odpowiedź na marginalizację europejskiej waluty w sektorze aktywów cyfrowych, gdzie euro stanowi zaledwie 0,2% światowego obiegu, zdominowanego przez dolara amerykańskiego. Dla irlandzkiego sektora finansowego zaangażowanie w projekt stanowi szansę na technologiczną adaptację, co pozwoli na bezpieczne kształtowanie innowacji w regulowanych ramach prawnych UE oraz



zaoferowanie klientom bezpiecznych rozliczeń transgranicznych nowej generacji.

Mimo że dołączenie do konsorcjum uznanych marek bankowych sygnalizuje trwałą mariaż tradycyjnych finansów z aktywami cyfrowymi, eksperci zwracają uwagę na poważne wyzwania strukturalne. Sytuację dodatkowo komplikuje fakt, że część banków zrzeszonych w Qivalis operuje poza strefą euro. Przed sektorem bankowym stoi więc trudne zadanie wypracowania pełnej interoperacyjności i spójnych mechanizmów rozliczeniowych, bez których integracja cyfrowego ekosystemu może napotkać poważny opór.

## Rekordowe kary za nieopłacone przejazdy autostradą M50

Irlandzki wymiar sprawiedliwości podjął działania przeciwko kierowcom unikającym opłat za korzystanie z autostrady M50. Dublin District Court skazał 15 osób na grzywny o łącznej wysokości 265 tysięcy euro. Siedmiu najbardziej uporczywych dłużników otrzymało kary wynoszące po 25 tysięcy euro, natomiast pozostali zostali ukarani kwotami od 4 tysięcy do 15 tysięcy euro. Rekordzistką okazała się właścicielka pojazdu z Finglas, która od 2024 roku nie opłaciła aż 637 przejazdów. Wśród ukaranych znaleźli się również właściciele pojazdów użytkowych, w tym kierowca z Tallaght załagający z opłatami za 390 przejazdów ciężarówką.

Standardowa opłata za przejazd samochodem osobowym wynosi 3,80

euro i musi zostać uregulowana do godziny 20:00 następnego dnia, po czym system automatycznie nalicza kary. Choć przepisy prawa przewidują grzywnę do 5 tysięcy euro za pojedyncze wykroczenie, a nawet karę pozbawienia wolności, operator autostrady kieruje na drogę sądową sprawy dotyczące chronicznych dłużników, którzy ignorowali wcześniejsze wezwania do zapłaty.

Sytuacja ta obnaża szerszy problem związany z elektronicznym systemem poboru opłat na M50, który – rezygnując z tradycyjnych bramek na rzecz kamer – dla części kierowców stał się pokusą do łamania przepisów. Wyroki są jasnym sygnałem, że państwo kończy z pobłażliwością wobec takich praktyk.

## Rola pracowników zagranicznych na rynku pracy



nio z wyczerpania rodzimych zasobów kadrowych, co zmusza pracodawców do poszukiwania alternatywnych źródeł siły roboczej.

W niektórych strategicznych gałęziach gospodarki obywatele innych państw stanowią już blisko połowę ogółu zatrudnionych. Największą zależność od zagranicznych kadr odnotowano w sektorze administracji i wsparcia, w branży zakwaterowania i gastronomii oraz w sektorze informacji i komunikacji. Z kolei w sektorze wysokich technologii masowa rekrutacja z zewnątrz jest koniecznością, ponieważ krajowa baza edukacyjna nie nadąża za potężnym zapotrzebowaniem rynku na specjalistyczne kwalifikacje.

Ekonomiści ostrzegają przed dotkliwymi skutkami ewentualnego ograniczenia migracji zarobkowej. Radykalne zaostrezenie przepisów imigracyjnych mogłoby doprowadzić do natychmiastowego paraliżu wielu branż. Sektor hotelarski i gastronomiczny straciłby rację bytu z powodu braku personelu, a placówki medyczne oraz domy opieki stanęłyby w obliczu głębokiego kryzysu operacyjnego.

Irlandia funkcjonuje w warunkach niemal pełnego zatrudnienia, a napływ pracowników z zagranicy stał się kluczowym czynnikiem umożliwiającym rozwój przedsiębiorstw. Między początkiem 2019 roku a końcem 2024 roku łączna liczba miejsc pracy wzrosła o ponad 355 tysięcy, osiągając poziom 2,8 miliona. Co uderzające, aż 61% – czyli ponad 218 tysięcy – tych nowo utworzonych stanowisk zostało obsadzonych przez imigrantów. Zjawisko to wynika bezpośrednio

# KIERUNEK

## CODZIENNE INFORMACJE IRLANDIA

Twój codzienny przewodnik po życiu w Irlandii!



### AKTUALNOŚCI

Najświeższe informacje z Irlandii i ze świata



### ŻYCIE W IRLANDII

Praca, mieszkanie, podatki, edukacja i wiele więcej



### PORADY

Praktyczne wskazówki i opinie ekspertów



### DLA POLAKÓW W IRLANDII

Společność, wydarzenia, ogłoszenia

RZETELNIE NA BIEŻĄCO DLA CIEBIE

Odwiedź naszą stronę



[www.kierunekirlandia.eu](http://www.kierunekirlandia.eu)

Bądź na właściwym KIERUNKU!





BOGDAN FERĘC

# Architekci kryzysu mieszkaniowego

I trudno im się dziwić. W końcu rząd przez lata wychowywał rynek dokładnie w tym kierunku. Jeśli politycy każdego dnia pokazują, że interes funduszu inwestycyjnego jest ważniejszy od interesu rodziny z dziećmi, to nie ma co się dziwić, że kapitał zachowuje się jak kapitał. Problem polega na tym, że ten rząd, nawet kiedy próbuje coś naprawić, robi to z wdziękiem człowieka gaszącego pożar benzyną.

Po drodze doszło jednak do przedziwnej sytuacji, bo społeczeństwo nagle zaczęło głośno sarkać na wysokość cen domów. Miało też pretensje, że koszty najmu rosną jak szalone. Ludzie pisali po „internetach”, maszerowali po miastach i źle wyrażali się o prowadzonej przez państwo polityce mieszkaniowej. Niektórzy – ci złośliwi i bez poszanowania dla rodziny – posuwali się nawet do argumentacji, że są zmuszeni mieszkać w swoich dawnych pokojach, gdzie spędzili radosne chwile dzieciństwa, co wcale ich nie cieszy.

I oto Irlandia roku 2026 – kraj gigantów technologicznych, europejskich central korporacji i miliardowych przepływów finansowych, w którym trzydziestolatek z dobrą pracą świętuje sukces, jeśli uda mu się wynająć pokój bez grzyba na ścianie. Ergo: Celtycki Tygrys zdechł dawno temu, ale politycy nadal sprzedają ludziom jego wypchaną skórę.

Do tłumu niezadowolonych zaczęły dołączać kolejne grupy. Pojawili się studenci, którzy stawiali wymagania, by także im zapewnić miejsca do spania, skoro są przyszłością narodu. Co za bezczelność. Młodzi ludzie chcą studiować i jednocześnie nie spać w samochodzie albo na materacu w salonie dzielnym z sześcioma innymi osobami. Jeszcze chwila i zaczęną oczekiwać luksusów w rodzaju stabilnej przyszłości.

Utyskiwać zaczęli także emeryci. Ta grupa może nie jest szczególnie głośna, ale za to ma czas, aby pałętać się po urzędach i żądać wsparcia finansowego, by móc opłacić wynajętą chałupkę. Niektórzy posuwają się nawet do tego, by oczekiwać od rządu mieszkania socjalnego. W normalnym kraju uznano by to za podstawowy obowiązek państwa, ale w Irlandii coraz częściej traktuje się to jak niewdzięczność wobec władzy, która przecież tak ciężko pracuje nad kolejnym raportem, strategią i prezentacją.

W tej sytuacji rząd nie rozłożył rąk i nie powiedział, że nie da, bo nie ma. Opracował kolejny plan ratunkowy. Plan, co ciekawe, wcale nie był szalony ani niemożliwy do realizacji, ale już na początku ujawnił się w nim problem. Rozwiązanie kwestii mieszkaniowej poszło w innym kierunku, niż nakazywałby zdrowy rozsądek. Zamiast wspierać mieszkańców, okazało się ukłonem w stronę właścicieli domów i mieszkań.

Gabinet Micheála Martina zdecydował, że przez sześć lat będzie można mieszkać pod jednym dachem, a landlord w zasadzie nie będzie mógł wyrzucić lokatora



z lokalu. Brzmiało pięknie, wręcz wzruszająco, ale okazało się, że politycy po raz kolejny próbowali regulować rynek bez zrozumienia mechanizmów, które sami wcześniej stworzyli.

Na ten punkt obruszyła się armia właścicieli wynajmowanych domostw. Wystąpił do rządu informację, że albo usunie ten zapis, albo oni sprzedadzą nieruchomości i rynek najmu się rozsypie. Gabinet odpowiedział jednak, że najemcy muszą być zabezpieczeni. Ten słowny pat nie został rozwiązany, a sprawa przycichła – jednak tylko do początku roku, gdy nagle najemcy zostali zasypani listami poleconymi.

W kopertach nie było podziękowań za wieloletnie spłacanie kredytów zaciągniętych na pomnażanie dochodów z najmu. Były za to informacje, że rodzina z dwójką dzieci ma sześć miesięcy, aby znaleźć sobie inne mieszkanie, bo to akurat idzie na sprzedaż. Wtedy okazało się, że rząd po raz kolejny pomylił propagandę z rzeczywistością.

Tysiące osób i rodzin otrzymało zawiadomienia o eksmisji, a organizacje działające w imieniu najemców stwierdziły, że liczba wypowiedzeń w pierwszych trzech miesiącach roku dramatycznie wzrosła. Również ten fakt niespecjalnie obszedł rządzących. Mówili, że wiedzieli, iż tak się stanie, ale to chwilowe i sytuacja zaraz się uspokoi. To ulubiona melodia obecnej władzy: wszystko jest chwilowe. Kryzys jest chwilowy, eksmisje są chwilowe, podatek USC też miał być chwilowy, podobnie jak społeczna wściekłość i spadki poparcia.

No i znowu przestrelili, bo nawet ci właściciele domów, którzy zwlekali z wyrzuceniem swoich lokatorów, doszli do wniosku, że przepisy obowiązujące od 1 marca uderzają w nich finansowo. O ile trwające umowy można rozwiązywać na starych zasadach, o tyle nowe stanowią większy problem. Chodzi o fakt, że przez sześć lat nie można podnieść czynszu, a czynsze obecnie rosną z miesiąca na

miesiąc. Odbierane jest to więc jako utrata części potencjalnych dochodów.

Rząd niewiele się tym przejął. Sugerował nawet, że przez część landlordów przemawia chciwość, więc zapewnia, że jego plan jest doskonały i trzeba tylko trochę poczekać. Problem w tym, że wiele osób nie ma na to ani czasu, ani ochoty. Niezadowolone społeczeństwo zaczęło więc brać górę.

Prawda jest taka, że obecny kryzys nie jest już zwykłym błędem politycznym. To efekt wieloletniego tchórzostwa kolejnych rządów, które bały się ruszyć wielki biznes nieruchomościowy, fundusze inwestycyjne i deweloperów. Łatwiej było opowiadać bajki o „dynamicznym rynku” niż budować mieszkania komunalne i przyznać, że dach nad głową nie jest luksusem, tylko fundamentem normalnego życia.

Reasumując, gabinet Micheála Martina znalazł się w sytuacji, z której nie ma dobrego wyjścia. Musi bronić swoich pomysłów, choćby były głupie i sprzeczne z zasadami rynku. Co interesujące, w ostatnich tygodniach rządzący nieco zmienili narrację. Już nie bronią z uporem maniaka rozwiązań, które doprowadziły do fali eksmisji, za to pochylają się nad ludźmi i przyznają, że czynsze w kraju są zbyt wysokie.

Tym sposobem, czyli niechęcią władzy do wsparcia ludzi w ich podstawowej potrzebie, rząd naraził się na poważne konsekwencje. Te ujawniały się w kolejnych sondażach poparcia społecznego. Już w styczniu, lutym i marcu można było zauważyć, że rząd traci zaufanie, a jego słupki poparcia lecą na morde, jak nie przymierzając człowiek po libacji alkoholowej.

To jednak nie przyniosło otrzeźwienia. Politycy koalicji dalej brnęli w swoje pomysły, a sondaże z kwietnia i maja pokazały, że Fianna Fáil i Fine Gael nie są już ulubionymi ugrupowaniami wyborców. Tracą poparcie w takim samym tempie, w jakim ludzie tracą mieszkania.

Na koniec warto postawić pytanie: kto tak naprawdę zyska na nowych zasadach najmu mieszkań i domów? Prywatni właściciele, którzy wynajmują jedną lub dwie nieruchomości? Nie. Rząd, któremu ludzie padną do stóp? Nie. Najemcy, dla których ten plan miał być stworzony? Nie. Zwyczajcami będą wyłącznie fundusze inwestycyjne, które już rozpoczęły wykup nieruchomości, aby przejąć pełny pakiet kontrolny rynku mieszkaniowego, a wtedy zaczęną dyktować warunki. Kiedy zwykły landlord sprzedaje mieszkanie, wielki fundusz zaciera ręce. Kryzysy są przecież najlepszym momentem do przejmowania rynku.

Będąc w zgodzie z faktami, trzeba przyznać, że rząd – na podstawie swoich danych – twierdzi, iż znacznie zwiększył się zakup domów przez prywatnych nabywców. Teoretycznie więc zyskują osoby kupujące mieszkania po raz pierwszy. Okej, ale wciąż pozostaje jeden problem: są to domy i mieszkania, które zniknęły z rynku najmu, a także te, które w ogóle na niego nie trafiły. Pula takich nieruchomości nie została więc zwiększona, a nawet może się zmniejszać, choć rząd twierdzi, że ogłoszeń o najmie jest więcej.

Prawda jest jednak taka, że z każdym rokiem w Irlandii będzie ubywać osób, które stać będzie na wynajęcie tu choćby niewielkiego mieszkania. ♦

# Festiwale w Irlandii: lipiec–sierpień 2026

**L**ato w Irlandii to nie tylko zielone krajobrazy, kapryśna pogoda i obowiązkowa kurtka przeciwdeszczowa w plecaku. To także czas największych festiwali muzycznych, kulturalnych, filmowych, literackich i rodzinnych. Od Galway po Waterford, od Wicklow po Belfast – lipiec i sierpień 2026 zapowiadają się wyjątkowo intensywnie.

Poniżej przygotowaliśmy przegląd najciekawszych wydarzeń, które warto wpisać do kalendarza.

## Kaleidoscope Festival

**3–5 lipca 2026, Russborough House, Blessington, Co. Wicklow**

**K**aleidoscope to jeden z najpopularniejszych rodzinnych festiwali muzycznych w Irlandii. Wydarzenie odbywa się w pięknej scenerii Russborough House w Wicklow i łączy koncerty, warsztaty, atrakcje dla dzieci, strefy kreatywne, jedzenie, zabawę i wakacyjny klimat. To propozycja dla rodzin, które chcą spędzić weekend festiwalowo, ale bez rezygnowania z atrakcji dla najmłodszych.



Strona / bilety:  
<https://www.kaleidoscopefestival.ie/>

## Galway Film Fleadh



**7–12 lipca 2026, Galway**

**G**alway Film Fleadh to jedno z najważniejszych wydarzeń filmowych w Irlandii. Festiwal prezentuje nowe kino irlandzkie, produkcje międzynarodowe, filmy dokumentalne i krótkometrażowe. To świetna propozycja dla miłośników kina, którzy lubią spotkania z twórcami, premiery, rozmowy i atmosferę miasta żyjącego sztuką.

Strona / bilety:  
<https://www.galwayfilmfleadh.com/>

## West Cork Literary Festival

**10–17 lipca 2026, Bantry, Co. Cork**

**W**est Cork Literary Festival to święto literatury w jednym z najpiękniejszych zakątków Irlandii. W programie znajdują się spotkania autorskie, warsztaty pisarskie, rozmowy, panele i wydarzenia dla czytelników w różnym wieku. Festiwal przyciąga zarówno uznanych autorów, jak i nowe głosy literackie.

Strona / bilety:  
<https://www.westcorkmusic.ie/literary-festival/programme>



## Galway International Arts Festival

**13–26 lipca 2026, Galway**

**G**alway International Arts Festival to jedno z największych wydarzeń artystycznych w kraju. Miasto zamienia się wtedy w centrum teatru, muzyki, sztuk wizualnych, performance'u i wydarzeń plenerowych. Festiwal słynie z ambitnego programu i wyjątkowej atmosfery, a Galway w tym czasie naprawdę żyje kulturą od rana do późnej nocy.

Strona / bilety:  
<https://www.giaf.ie/>



## Carlow Garden Festival

**25 lipca – 2 sierpnia 2026, Co. Carlow**

**D**la miłośników ogrodów, natury i spokojniejszego tempa wakacji Carlow Garden Festival będzie idealnym wyborem. Wydarzenie odbywa się w ogrodach i zabytkowych posiadłościach hrabstwa Carlow. W programie są spotkania z ekspertami, pokazy, wykłady, spacerki, inspiracje ogrodnicze i tematy związane ze zrównoważonym stylem życia.



Informacje:  
<https://www.discoverireland.ie/carlow/carlow-garden-festival-2026>

## Galway Races Summer Festival

**27 lipca – 2 sierpnia 2026, Ballybrit, Galway**

**G**alway Races to nie tylko wyścigi konne, ale jedno z najważniejszych wydarzeń towarzyskich irlandzkiego lata. Przez siedem dni Ballybrit przyciąga tłumy widzów, fanów sportu, mody i dobrej zabawy. W programie są najważniejsze gonitwy, Ladies Day, wydarzenia rodzinne i wyjątkowa atmosfera, z której Galway słynie od lat.

Strona / bilety:  
<https://galwayraces.com/summer-festival/>



## All Together Now

30 lipca – 2 sierpnia 2026,  
Curraghmore Estate, Co.  
Waterford

All Together Now wraca do Curraghmore Estate w Waterford na weekend bank holiday. To jeden z najbardziej klimatycznych festiwali muzycznych w Irlandii, łączący koncerty, sztukę, rozmowy, wellness, jedzenie i wydarzenia rodzinne. Festiwal odbywa się na terenie historycznej posiadłości i przyciąga publiczność szukającą czegoś więcej niż tylko klasycznych koncertów.

Strona / bilety:  
<https://www.alltogethernow.ie/>



## Fleadh Cheoil na hÉireann



2–9 sierpnia 2026, Belfast

Największe święto irlandzkiej muzyki tradycyjnej w 2026 roku odbędzie się w Belfaście. Fleadh Cheoil na hÉireann to koncerty, sesje muzyczne, konkursy, warsztaty, taniec, śpiew i kultura irlandzka w najlepszym wydaniu. To wydarzenie przyciąga muzyków i publiczność z całej wyspy oraz z irlandzkiej diaspory na całym świecie.

Strona:  
<https://fleadhcheoil.ie/>

## Dublin Horse Show

5–9 sierpnia 2026, RDS, Dublin

Dublin Horse Show to jedno z najstarszych i najbardziej prestiżowych wydarzeń jeździeckich w Irlandii. Odbywa się w RDS w Ballsbridge i łączy sport, tradycję, elegancję oraz atrakcje rodzinne. W 2026 roku szczególne znaczenie będzie miała 100. rocznica Nations' Cup of Ireland for the Aga Khan Trophy.



Strona / bilety:  
<https://www.dublinhorseshow.com/>

## Feakle Festival

5–10 sierpnia 2026, Feakle, Co. Clare

Feakle Festival to kameralne, ale bardzo cenione wydarzenie poświęcone tradycyjnej muzyce irlandzkiej. W małej miejscowości Feakle w hrabstwie Clare odbywają się koncerty, warsztaty, sesje muzyczne, tańce i spotkania z artystami. To propozycja dla tych, którzy chcą poczuć prawdziwy klimat tradycyjnej Irlandii.

Strona / bilety:  
<https://feaklefestival.ie/>



## Kilkenny Arts Festival



6–16 sierpnia 2026, Kilkenny

Kilkenny Arts Festival od lat należy do najważniejszych wydarzeń artystycznych w Irlandii. Program obejmuje muzykę, teatr, literaturę, sztuki wizualne, performance i wydarzenia specjalne organizowane w zabytkowych przestrzeniach miasta. Kilkenny w czasie festiwalu staje się jedną wielką sceną.

Strona / bilety:  
<https://www.kilkennyarts.ie/>

## Puck Fair

10–12 sierpnia 2026, Killorglin, Co. Kerry

Puck Fair to jedno z najstarszych i najbardziej niezwykłych wydarzeń w Irlandii. Festiwal odbywa się co roku w Killorglin i słynie z tradycji koronowania „King Puck”, czyli koziego króla. W programie są parady, muzyka, jarmark, wydarzenia rodzinne i atmosfera wielkiego ulicznego święta.

Strona:  
<https://puckfair.ie/>



## Spraoui International Street Arts Festival



sierpień 2026, Waterford

Spraoui to bezpłatny festiwal sztuki ulicznej w Waterford, pełen widowisk plenerowych, parad, muzyki, akrobatyki, teatru ulicznego i atrakcji dla całych rodzin. To jedno z najbardziej kolorowych letnich wydarzeń w Irlandii i świetny pomysł na weekend dla osób, które lubią kulturę w przestrzeni miejskiej.

Informacje:  
<https://www.discoverireland.ie/waterford/spraoui-international-street-arts-festival-2026>

## Electric Picnic

28–30 sierpnia 2026, Stradbally Hall, Co. Laois

Electric Picnic to jeden z największych i najbardziej znanych festiwali muzyczno-artystycznych w Irlandii. Odbywa się w Stradbally Hall w hrabstwie Laois i co roku przyciąga ogromną publiczność. W programie są koncerty, sztuka, teatr, komedia, strefy wellness, jedzenie i charakterystyczna festiwalowa atmosfera. Bilety na 2026 rok cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem, dlatego warto śledzić oficjalne informacje o dostępności i ewentualnej odsprzedaży.

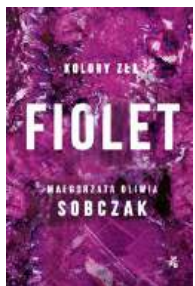
Strona / bilety:  
<https://www.electricpicnic.ie/>



# CZYTELNIA

## Fiolet. Kolory zła. Tom 7

**Autor:** Sobczak Małgorzata Oliwia



W pobliżu sopockiej Opery Leśnej zostają odnalezione zwłoki młodej kobiety. Ofiara jest naga, a w jej zaciśniętej dłoni spoczywa zabytkowa moneta. Niedaleko ciała policjanci znajdują jej dokumenty, starannie złożone ubranie oraz kwiat

hibiskusa. Wszystko wskazuje na to, że morderca rozpoczął niebezpieczną grę – precyzyjnie zaplanowaną, pełną symboli i prowadzoną na własnych zasadach.

Do śledztwa powracają prokuratorzy Leopold Bilski i Anna Górka. Wraz ze specjalistami kryminalistyki muszą ułożyć skomplikowaną układankę, zanim sprawca uderzy ponownie. Czy zdążą odkryć prawdę? Czy zdołają odróżnić fakty od iluzji? I jaki związek ze sprawą ma naukowczyni cierpiąca na neurogeną utratę wzroku oraz młodzi z trójmiejskiego ośrodka wychowawczego z początku lat dwutysięcznych?

Pozorne przyjaźnie, złudzenia, zdrady i zmysły wystawione na próbę.

„Fiolet” to kolejny tom bestsellerowej serii „Kolory zła” – mroczny, hipnotyzujący thriller o prawdzie, która potrafi być równie zwodnicza jak iluzja.

## Nie ma głupich

**Autor:** Harlan Coben



Najnowszy thriller amerykańskiego mistrza gatunku, Harlana Cobena.

Rok po wydarzeniach, które miały miejsce w powieści „Już mnie nie oszukasz, tajemnica ze studenckich czasów detektywa Samiego Kierce’a powraca, by go prześladować. Jakby teraźniejszość nie była dla niego wystarczająco trudna, wygląda na to, że przeszłość jeszcze z nim nie skończyła...

Sami Kierce, młody absolwent college’u podróżujący z przyjaciółmi po Hiszpanii, budzi się pewnego ranka pokryty krwią. W dłoni trzyma nóż. Obok niego leży ciało jego dziewczyny. Anna jest martwa. Sami zaczyna krzyczeć – a potem ucieka.

Dwadzieścia dwa lata później Kierce, prywatny detektyw i świeżo upieczony ojciec, łąta domowy budżet, ucąc przyszłych śledczych w nowojorskiej szkole wieczorowej. Na zajęciach z zaskoczeniem rozpoznaje znajomą twarz. To bez wątplenia Anna. Ale gdy tylko nawiązuje z nią kontakt wzrokowy, kobieta ucieka.

Kierce nie ma wyboru. Wie, że musi ją odnaleźć, skonfrontować się z własną przeszłością i rozwiązać zagadkę, która prześladowuje go od tamtego strasznego dnia. Jego wspomnienia są wyraźne, ale

po tylu latach fakty nie pasują do siebie... czego nie może zignorować.

## Święto Karkonoszy

**Autor:** Sławek Gortych



Kolejny tom bestsellerowej Karkonoskiej Serii Kryminalnej!

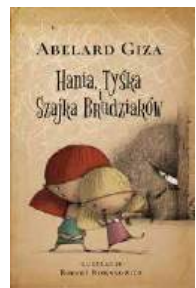
Rok 1948. Bronisław Kowalewski zostaje przesiedlony na Ziemię Odzyskaną do niedawnego Hirschbergu. Miasto zaraz będą opuszczać ostatni Niemcy, jednak każdy krok po Jeleniej Górze przypomina Bronisławowi, że nie jest u siebie. Za sprawą Emmy, zepchniętej na margines społeczeństwa Niemki, mężczyzna zrozumie, co musi zrobić, żeby on i inni repatrianci wreszcie mogli poczuć się tu jak w domu.

Rok 2008. Szczyty gór rozświetla blask potężnych ognisk. To znak, że rozpoczęło się Święto Karkonoszy, mające uczcić 900-lecie powstania Jeleniej Góry. Na rajd pieszy będący częścią obchodów wybierają się trzej przyjaciele, w tym Robert – syn znanego karkonoskiego przewodnika, Bronisława Kowalewskiego. W górach dochodzi do niespodziewanego załamania pogody. Zapada zmierzch, a żaden z mężczyzn nie dociera na planowany nocleg do Schroniska Odrodzenie. Jego kierowniczką, Justyną Skałą, podnosi alarm. Nieoczekiwanie Robert zjawia się w schronisku Nad Śnieżnymi Kotłami. Jest przerażony i zdezorientowany, nie potrafi wyjaśnić, gdzie się podzielił jego przyjaciele. Gospodarz schroniska, Maksymilian Rajczakowski, mimo coraz bardziej niesprzyjających warunków, postanawia wyruszyć na szlak w poszukiwaniu zaginionych. Nie przypuszcza nawet, że gdy po upiornej karkonoskiej nocy wstanie świt, nic już nie będzie takie samo.

Co stracił Bronisław, walcząc o swoje marzenia? Czyje zwłoki Robert odkrył w ogrodzie rodzinnego domu? I co tak naprawdę wydarzyło się podczas rajdu z okazji Święta Karkonoszy?

## Hania, Tyśka i Szajka Brudziaków

**Autor:** Abelard Giza



Poznajcie książkę, którą Abelard Giza stworzył dla swoich dzieci

Sprzątanie pokoju? Totalna nuda! Tak myślały Hania i Tyśka, dopóki nie odkryły, że sterta ubrań, zapomniane zabawki, a nawet zwykły kurz mają własne sekrety. I nagle codzienny bałagan zmienił się w początek niecodziennej przygody. Bo kto powiedział, że najbardziej szalone historie nie mogą zaczynać się pod łóżkiem?

„Hania, Tyśka i Szajka Brudziaków” to zabawna opowieść o dwóch siostrach, które magicznie się zmniejszają i trafiają pod łóżko w swoim pokoju. Okazuje się, że istnieje tam świat, którego do tej pory nie znają: kurz i paprochy mają swoje problemy, a niedojedzone słodczyce – marzenia.

# ABC EduLibrary



miejsce, gdzie język polski i kultura spotykają się z pasją

**A**BC EduLibrary to inicjatywa edukacyjno-kulturalna skierowana do dzieci, młodzieży oraz rodzin polonijnych, które chcą pielęgnować język polski i utrzymać bliski kontakt z polską kulturą, literaturą i edukacją – niezależnie od miejsca zamieszkania.

Projekt powstał z potrzeby wspierania dwujęzycznego rozwoju dzieci wychowujących się poza Polską. ABC EduLibrary oferuje dostęp do starannie wybranych książek, materiałów edukacyjnych oraz pomocy dydaktycznych, które pomagają rozwijać umiejętność czytania, pisanie i komunikacji w języku polskim. To przestrzeń, w której nauka staje się inspirującą przygodą, a książki i kultura budują most między pokoleniami.

Ważnym elementem działalności ABC EduLibrary są regularne zajęcia i warsztaty dla dzieci oraz młodzieży. W ofercie znajdują się między innymi Klub Malucha, który wprowadza najmłodsze dzieci w świat języka polskiego poprzez zabawę, czytanie i działania kreatywne, Klub Filmowy, podczas którego uczestnicy wspólnie oglądają i omawiają wartościowe filmy, a także Klub Szachowy, który po przerwie ponownie wraca do programu zajęć, rozwijając logiczne myślenie, koncentrację oraz ducha zdrowej rywalizacji.

ABC EduLibrary organizuje również warsztaty artystyczne i edukacyjne, które pozwalają dzieciom rozwijać wyobraźnię, kreatywność i wrażliwość na kulturę. Zajęcia te stają się nie tylko okazją do nauki, ale także do budowania relacji i integracji wśród polskich rodzin.

W 2026 roku Ośrodek i Biblioteka rozpoczęły swoje drugie dziesięciolecie działalności. Po stworzeniu profesjo-

nalnej Polskiej Biblioteki, której księgozbiór liczy już ponad 16 000 książek, 2 000 sztuk zbiorów multimedialnych, 270 polskich gier dla każdej grupy wiekowej oraz zbiór starych książek (do 1950 r.) i archiwaliów – Ośrodek rozwija się i oferuje więcej działań artystyczno-kulturalnych.

Celem ABC EduLibrary jest tworzenie otwartej przestrzeni spotkań, inspiracji i współpracy. Inicjatywa jest otwarta na współpracę z artystami, animatorami kultury, edukatorami oraz organizacjami polonijnymi zainteresowanymi wspólnym tworzeniem wydarzeń artystycznych, kulturalnych i edukacyjnych dla społeczności.

ABC EduLibrary zaprasza wszystkie rodziny, które chcą wspierać rozwój językowy swoich dzieci i razem odkrywać bogactwo polskiej kultury oraz literatury. Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy.

Bo język polski to nie tylko słowa – to także tożsamość, wspomnienia i most łączący pokolenia.

Biblioteka otwarta jest w każdą środę, piątek i sobotę oraz w każdą третią niedzielę miesiąca, w godzinach od 11.00 do 16.00.

**Polski Ośrodek Kultury i Biblioteka ABC EduLibrary CLG**

**Green Gate Business Centre**

**52A Gould Street, T12 Y65D Cork**



## Sudoku

**R**ozwiązanie tej łamigłówki matematycznej polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 krątek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9.

Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! W rozwiązaniu prosimy podać, jakie cyfry powinny się znaleźć w narożnikach diagramu.

SUDOKU 17

		5	1		4			
3	8		6	5	7			
7		1	3	2			6	
5		9					7	
	4		9	8		6		
8					2		1	
9			4	6	5	3	8	
	7			5	1		2	9
				8		7		

SUDOKU 18

		8	3		1			
9	1		6	8		5	4	
	4	3	1	5		6		
	8	2				4		
7			2	9				6
	9					5	3	
	2		7	6	8	9		
4			8	3		2	5	
				9		4		

# LETNI HOROSKOP WAKACYJNY

## Baran (21 marca - 19 kwietnia)

To lato sprzyja spontanicznym decyzjom, podróżom i aktywnemu wypoczynkowi. Barany będą miały dużo energii, ale powinny uważać, by nie narzucać innym swojego tempa. Najlepsze wspomnienia przyjdą wtedy, gdy odpuszczą kontrolę. Zdrowie: warto uważać na przemęczenie i nie przesadzać ze sportem w upale. Finanse: spontaniczne wydatki mogą kusić, dlatego dobrze ustalić wakacyjny limit.

## Byk (20 kwietnia - 20 maja)

Byki będą szukały spokoju, wygody i dobrego jedzenia. To idealny czas na odpoczynek blisko natury, rodzinne spotkania i małe przyjemności. W miłości warto postawić na czułość zamiast uporu. Zdrowie: organizm podziękuje za wolniejsze tempo i regularny sen. Finanse: możliwe drobne wydatki na dom, ogród lub przyjemności, ale raczej pod kontrolą.

## Bliźnięta (21 maja - 20 czerwca)

Tegoroczne lato przyniesie Bliźniętom interesujące rozmowy, nowe znajomości i kilka niespodziewanych zaproszeń. Możliwe są krótkie wyjazdy i powroty do dawnych kontaktów. Warto jednak nie obiecywać więcej, niż da się spełnić. Zdrowie: przyda się więcej odpoczynku od telefonu i informacyjnego hałasu. Finanse: okazje mogą pojawić się nagle, ale warto dokładnie czytać warunki.

## Rak (21 czerwca - 22 lipca)

Raki poczną potrzebę bliskości i emocjonalnego odpoczynku. Wakacje będą dobre na rodzinne wyjazdy, spotkania z przyjaciółmi i porządkowanie spraw sercowych. Najważniejsze będzie poczucie bezpieczeństwa. Zdrowie: emocje mogą wpływać na samopoczucie, więc warto zadbać o spokój i regenerację. Finanse: lepiej unikać wydatków pod wpływem nastroju.

## Lew (23 lipca - 22 sierpnia)

Lwy wejdą w lato z rozmachem. Będą przyciągać uwagę, dobrze wyglądać i chętnie korzystać z życia. To świetny czas na randki, imprezy i podróże, ale warto pamiętać, że nie wszystko musi kręcić się wokół nich. Zdrowie: energia będzie wysoka, ale organizm może domagać się więcej nawodnienia i snu. Finanse: pieniądze mogą szybko zniknąć na przyjemności, styl i wakacyjne atrakcje.

## Panna (23 sierpnia - 22 września)

Panny będą chciały mieć wszystko zaplanowane, ale lato może je nauczyć większej swobody. Najlepiej zrobi im odpoczynek bez presji i nadmiaru obowiązków. W relacjach warto mniej analizować, a więcej czuć. Zdrowie: dobrze zrobią proste rytuały: spacer, regularne posiłki i mniej napięcia. Finanse: rozsądek pomoże uniknąć strat, ale nie warto odmawiać sobie każdej przyjemności.

## Waga (23 września - 22 października)

Wagi mogą liczyć na piękne spotkania, romantyczne chwile i dobrą atmosferę wokół siebie. To lato sprzyja miłości, sztuce i przyjemnościom. Trzeba tylko uważać, by zadowolając innych, nie zapomnieć o sobie. Zdrowie: równowaga między odpoczynkiem a życiem towarzyskim będzie kluczowa. Finanse: możliwe wydatki na wygląd, podróże i spotkania, ale warto zachować umiar.

## Skorpion (23 października - 21 listopada)

Skorpiony będą intensywne nawet na wakacjach. Mogą pojawić się silne emocje, namiętność i ważne rozmowy. To dobry czas, by coś zakończyć albo zacząć od nowa – ale bez dramatów, jeśli się da. Zdrowie: napięcie najlepiej rozładować ruchem, wodą i spokojem, a nie konfliktem. Finanse: intuicja może pomóc, ale większe decyzje warto jeszcze raz przeliczyć.

## Strzelec (22 listopada - 21 grudnia)

Strzelce poczną zew przygody. Podróże, nowe miejsca i ludzie będą działały na nie jak najlepsza terapia. Lato sprzyja odważnym decyzjom, ale warto pilnować finansów i nie przesadzić z obietnicami. Zdrowie: dużo ruchu dobrze zrobi, o ile nie zabraknie odpoczynku i rozsądku. Finanse: wakacyjne pokusy będą silne, dlatego lepiej nie planować wszystkiego „na potem”.

## Koziorożec (22 grudnia - 19 stycznia)

Koziorożce będą musiały nauczyć się odpoczywać bez wyrzutów sumienia. Praca poczeka, a organizm potrzebuje resetu. Wakacje mogą przynieść ważną refleksję: nie wszystko trzeba dźwigać samodzielnie. Zdrowie: największym wyzwaniem będzie odpuście kontrola i zadbanie o regenerację. Finanse: stabilnie, pod warunkiem że nie weźmiecie na siebie cudzych kosztów lub zobowiązań.

## Wodnik (20 stycznia - 18 lutego)

Wodniki będą szukały czegoś innego niż wszyscy. Nietypowy wyjazd, spontaniczne spotkanie albo nowe hobby mogą odmienić ich nastrój. W relacjach warto być bardziej obecnym, nie tylko ciekawym świata. Zdrowie: dobrze zrobi zmiana otoczenia, ale też regularność, której czasem brakuje. Finanse: mogą pojawić się nietypowe pomysły na zarobek lub oszczędzanie, ale bez pośpiechu.

## Ryby (19 lutego - 20 marca)

Ryby wejdą w lato bardzo emocjonalnie i romantycznie. To dobry czas na odpoczynek nad wodą, twórczość i czułe rozmowy. Warto jednak nie idealizować ludzi za szybko – wakacyjny klimat potrafi mieszać w sercu. Zdrowie: potrzebny będzie sen, cisza i mniej przejmowania się sprawami innych. Finanse: intuicja pomoże, ale przy wydatkach lepiej trzymać się konkretnego planu.

KRZYŻÓWKA: PAŃSKIE OKO KONIA TUCZY. SUDOKU 17: 2, 3, 6, 4; SUDOKU 18: 6, 7, 8, 3

ODTWARZA ROLĘ CZTERDZIE-STOLATKA	9	NIE DOTYKAĆ!	PASEK NA RAMIENIU MUNDURU POWIEŚĆ ZOLI	W DAL ALBO WZWYŻ	OPRYSZEK, BANDYTA	4	MIESZKAŁA W RAJU	DAWNY PRACOWNIK DRUKARNI	BIJE WSZYSTKIE KARTY BROŃ	AKOMPANIOWAŁA MARKOWI GRECHUCIE WIELBICIEL	15	SIEŚĆ OWIEC	
ZNAWCA ROŚLIN BUCHA Z CZAJNIKA				SPRAWIEDLIWY PŁYN	NIEWYRAŻNE, NIEZROZUMIAŁE MÓWIENIE			KOPALINA DLA HUT				MŁODZIEŃC O HARMONIJNEJ BUDOWIE CIAŁA	
PAŃSTWO W AZJI, JEGO STOLICĄ JEST BEJRUT				POETA WŁOSKI Z XVI W., AUTOR EPOSY RYCKIEGO "JERUZOLIMA WYZWOLONA"	18	UŁA... TYTUŁOWA POSTAĆ W POLSKIM SERIALU "BRZYDUŁA"		ZWIERZE Z DŁUGĄ SZYJĄ	MICHAEL... DAWNY PIŁKARZ ANGIELSKI				
		LINA OKRĘTOWA	6	MODEL SAMOCHODU SUBARU				2	ZROŚNIĘCIE SIĘ CZEGOŚ		PRZEPLYWA PRZEZ WERONĘ	7	BAŁWAN NA MORZU
					UCZONY	NAJKRÓTSZY		DOWODZI WOJSKIEM					
KOBIETA Z OGONEM RYBY	3	WĄŁ USYPANY Z ZIEMI				MIESIĄC	KOPIA DZIEŁA, REPRODUKCJA	SREBRZYSTOBIĄŁY METAL SZLACHTNY					ŁĄCZNIK METALOWY
FUNKCJA TRYGONOMETRYCZNA					WIĘCZY SKRÓN ZWYCIĘZCY			POŚLUBIŁ JAGNĘ		12		20	
MIASTO W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM		OBRAZ W CERKWI BRZEG				SPORT NA KORCIE ZNA ALFABET MIGOWY				14	PTAK TROCHE WIĘKSZY OD WROBLA		
				NÓŻ SZEWSKI				GDY KOSZTY SĄ WYŻSZE OD UTARGU					
ALBERTO... WŁOSKI AKTOR FILMOWY		PEŁNIE PRZEZ RIAZAŃ		DRABINIASTY ARTRETYZM		DROGOWY ALBO INTERPUNKCYJNY	JĄŁOWY BIEG W AUCIE CZĘSTO PO SZACHU		NAREW		BIBLIJNY OGRÓD	KOLOROWA PAPUGA	DŹWIĘK
					POSTAĆ BIBLIJNA, ŻONA ELIMELEKA Z BETLEJEM			MANEŻ					
ROWEK NA TRZONIE KOLUMNY ARLEKIN	8					STEFAN... DAWNY PILOT BALONOWY				13	KOLOR W KARTACH	5	
				WIEZIENNA FIRANKA									10
								RODAK, ZIOMEK		11			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

# Na ruszt! Letnie grillowanie po polsku

**L**ato bez grilla? Teoretycznie możliwe, ale po co się tak męczyć. Nawet w Irlandii, gdzie pogoda potrafi zmienić zdanie szybciej niż goście przy stole, grill pozostaje jednym z najprostszyc sposobów na dobry weekend. Wystarczy kawałek mięsa, porządna marynata, miska sałatki i ktoś, kto odważnie stanie przy ruszcie między jedną chmurą a drugą.

W tym numerze stawiamy na klasykę: soczystą karkówkę, świeżą sałatkę z młodych ziemniaków i prosty sos czosnkowo-ziołowy. Bez udziwnień, za to z gwarancją, że zniknie ze stołu szybciej, niż zdążycie powiedzieć: „Jeszcze tylko pięć minut na rusztu!”.

## Marynowana karkówka z grilla

### Składniki:

- 1 kg karkówki
- 3 łyżki oleju
- 2 łyżki musztardy
- 1 łyżka miodu
- 3 ząbki czosnku
- 1 duża cebula
- 1 łyżeczka słodkiej papryki
- 1/2 łyżeczki ostrej papryki
- 1 łyżeczka majeranku
- 1 łyżeczka soli
- 1/2 łyżeczki pieprzu
- opcjonalnie: 1 łyżka sosu sojowego albo kilka kropel soku z cytryny



### Przygotowanie:

Karkówkę pokrój w plastry o grubości około 1,5 cm. Czosnek przeciśnij przez prasę, cebulę pokrój w piórka. W dużej misce wymieszaj olej, musztardę, miód, czosnek, przyprawy oraz opcjonalnie sos sojowy lub sok z cytryny.

Do marynaty włóż mięso i dokładnie obtocz każdy plaster. Dodaj cebulę, przykryj miskę i odstaw do lodówki minimum na 4 godziny, a najlepiej na całą noc.

Grilluj karkówkę na średnio rozgrzanym ruszcie po kilka minut z każdej strony, aż będzie rumiana i miękka. Nie grilluj jej na zbyt dużym ogniu, bo z zewnątrz szybko się przypali, a w środku może pozostać twarda.

### Grillowy trik:

Karkówka lubi czas. Im dłużej poleży w marynacie, tym będzie bardziej aromatyczna i delikatna. Najlepiej przygotować ją dzień wcześniej.

### Sałtka z młodych ziemniaków, ogórka i koperku

#### Składniki:

- 700 g młodych ziemniaków
- 5 ogórków kiszonych/pęczek koperku

- 3 łyżki jogurtu naturalnego
- 2 łyżki majonezu
- 1 łyżeczka musztardy
- 1 łyżka soku z cytryny
- sól i pieprz do smaku
- opcjonalnie: kilka rzodkiewek albo szczypiorek

### Przygotowanie:

Ziemniaki dokładnie umyj i ugotuj w osolonej wodzie do miękkości. Ostudź, a następnie pokrój na półowki lub większe kawałki. Ogórka pokrój w półplasterki, koperek drobno posiekaj.

W miseczce wymieszaj jogurt, majonez, musztardę, sok z cytryny, sól i pieprz. Połącz ziemniaki, ogórka i koperek z sosem. Delikatnie wymieszaj, żeby ziemniaki się nie rozpadły.

Sałatkę najlepiej schłodzić przez 30 minut przed podaniem. Pasuje idealnie do karkówki, kiełbasek, szaszłyków i grillowanych warzyw.

### Mała podpowiedź:

Jeśli chcesz lżejszą wersję, pomiń majonez i użyj samego jogurtu z odrobiną oliwy. Jeśli lubisz bardziej wyrazisty smak, dodaj posiekaną czerwoną cebulę.

### Szybki sos czosnkowo-ziołowy

#### Składniki:

- 200 g jogurtu greckiego lub naturalnego
- 1–2 łyżki majonezu
- 2 ząbki czosnku
- 1 łyżka posiekanego koperku
- 1 łyżka posiekanego szczypiorku albo natki pietruszki
- 1 łyżeczka soku z cytryny
- sól i pieprz do smaku

### Przygotowanie:

Czosnek przeciśnij przez prasę. Wymieszaj jogurt z majonezem, czosnkiem, ziołami, sokiem z cytryny, solą i pieprzem. Odstaw sos do lodówki na minimum 15 minut, żeby smaki się połączyły.

Sos świetnie pasuje do mięsa z grilla, pieczonych ziemniaków, warzyw, tortilli i kanapek.

### Co jeszcze wrzucić na ruszt?

Do karkówki warto dorzucić warzywa: paprykę, cukinię, pieczarki, cebulę albo kukurydzę. Wystarczy skropić je oliwą, posypać solą, pieprzem i ulubionymi ziołami. Grillowane warzywa są szybkie, kolorowe i ratują sytuację, gdy ktoś przy stole mówi: „Ja tylko coś lekkiego”.

Dobrym dodatkiem będzie też bagietka z masłem czosnkowym. Wystarczy wymieszać miękkie masło z czosnkiem, natką pietruszki i szczyptą soli, naciąć pieczywo, włożyć masło w szczeliny i podgrzać na rusztu. ♦



## „Obsesja” – mały horror, wielki fenomen

**W** kinach można oglądać film „Obsesja”, który niespodziewanie stał się jednym z największych horrorowych zaskoczeń roku. Produkcja Curry’ego Barkera udowadnia, że w kinie grozy nie zawsze liczą się wielkie nazwiska, ogromne budżety i spektakularne efekty specjalne. Czasem wystarczy mocny pomysł, dobre napięcie i historia, która trafia w łęki współczesnego widza.

Film opowiada o Bearze, chłopaku platonicznie zakochanym w swojej przyjaciół-



ce Nikki. Aby zdobyć jej serce, sięga po tajemniczą zabawkę spełniającą życzenia – „One Wish Willow”. Problem w tym, że życzenie naprawdę się spełnia, ale szybko okazuje się, że każde pragnienie może mieć swoją mroczną cenę.

Fenomen „Obsesji” polega przede wszystkim na tym, że film powstał za bardzo niewielkie pieniądze. Według amerykańskich mediów budżet produkcji wynosił około 750 tysięcy dolarów, a zdjęcia zrealizowano w zaledwie 20 dni. Mimo to horror zarobił już dziesiątki milionów dolarów na całym świecie i stał się jednym

z najgłośniejszych przykładów tego, że widzowie wciąż potrafią pokochać kino proste, nerwowe i oparte na atmosferze, a nie na kosztownym widowisku.

Szczególne wrażenie zrobił wynik drugiego weekendu. W świecie horrorów filmy zwykle szybko tracą widownię po premierze, tymczasem „Obsesja” zanotowała wzrost wpływów o około 39 procent względem pierwszego weekendu. To rzadkość, która natychmiast zwróciła uwagę branży filmowej. Szef Blumhouse, Jason Blum, podkreślał, że taki wynik w horrorze praktycznie się nie zdarza. ♦

# Brakuje Ci na depozyt? Te programy mogą pomóc kupić dom w Irlandii

**W** Irlandii funkcjonuje kilka programów, ulg i rozwiązań, które mogą realnie pomóc poszukującym mieszkania – pod warunkiem że wiemy, gdzie ich szukać i jak z nich korzystać.

Ten przyborek nie zastąpi porady doradcy kredytowego, ani prawnika, ale może pomóc uporządkować najważniejsze możliwości. Warto je znać, zwłaszcza jeśli ktoś planuje zakup pierwszego mieszkania, wynajmuje lokal, chce odzyskać część podatku albo rozważyć remont pustostanu.

## 1. Help to Buy – pomoc przy depozycie dla kupujących pierwszy dom

Jednym z najważniejszych programów dla osób kupujących pierwszą nieruchomość jest Help to Buy, czyli HTB. To wsparcie dla first-time buyers, którzy kupują nowy dom lub mieszkanie albo budują nowy dom.

Program polega na zwrocie części podatku dochodowego oraz DIRT zapłaconych w poprzednich latach. W praktyce środki te mogą zostać wykorzystane jako część depozytu. Dla wielu kupujących to ważny element całej układanki, bo barierą często nie jest sama rata kredytu, lecz zebranie odpowiedniego wkładu własnego.

Help to Buy nie dotyczy jednak każdej nieruchomości. Co do zasady, musi to być nowy dom lub nowe mieszkanie. Rynek wtórny zwykle nie kwalifikuje się do tego programu. Nieruchomość musi być przeznaczona do zamieszkania przez kupującego, a nie jako inwestycja pod wynajem.

Warto pamiętać, że program ma limit wartości nieruchomości. Jeśli cena domu przekracza próg, kupujący nie będzie mógł skorzystać z ulgi. Dlatego jeszcze przed podpisaniem umowy z deweloperem dobrze sprawdzić, czy dana inwestycja faktycznie kwalifikuje się do HTB.

Przykład: para kupuje nowy dom za 430 tysięcy euro. Ma część oszczędności,

ale brakuje jej pieniędzy do pełnego depozytu. Jeśli spełnia warunki programu, może odzyskać część podatku zapłaconego w poprzednich latach i przeznaczyć ten zwrot na wkład własny.

## 2. First Home Scheme – gdy kredyt i depozyt nadal nie wystarczą

First Home Scheme, czyli FHS, to rozwiązanie dla osób, które mają depozyt i zgodę kredytową z banku, ale nadal brakuje im pieniędzy do zakupu nieruchomości. Program działa na zasadzie shared equity. Oznacza to, że FHS dokłada część ceny domu lub mieszkania, a w zamian obejmuje procentowy udział w nieruchomości.

To nie jest prezent ani klasyczna dotacja. Jeśli program dołoży na przykład 50 tysięcy euro do nieruchomości wartej 400 tysięcy euro, obejmuje odpowiedni procent udziału. W przyszłości właściciel może ten udział odkupić – częściowo lub w całości. Trzeba jednak pamiętać, że wykup następuje według aktualnej wartości nieruchomości, a nie zawsze według pierwotnej kwoty dopłaty.

FHS może być bardzo pomocny dla osób, które są blisko zakupu, ale ceny nowych domów uciekły poza ich zdolność kredytową. Program może też współdziałać z Help to Buy, choć wtedy maksymalny udział FHS jest niższy.

## 3. Local Authority Home Loan – kredyt od lokalnych władz

Nie każdy kupujący może uzyskać wystarczający kredyt w banku komercyjnym. W takiej sytuacji warto sprawdzić Local Authority Home Loan. To rządowo wspierany kredyt hipoteczny udzielany przez lokalne władze osobom, które spełniają określone warunki.

Program jest skierowany przede wszystkim do first-time buyers oraz wybranych osób zaczynających od nowa, na przykład po rozstaniu lub utracie wcześniejszego domu. Może dotyczyć zarówno nowych, jak i używanych nieruchomości, a także budowy domu.

Jedną z największych zalet Local Authority Home Loan jest stałe oprocentowanie na cały okres kredytu. W praktyce oznacza to przewidywalność rat, co dla wielu rodzin ma ogromne znaczenie. Przy zwykłym kredycie hipotecznym zmiana stóp procentowych może mocno wpłynąć na domowy budżet. Tutaj rata jest bardziej stabilna.

Oczywiście program ma limity dochodowe, limity wartości nieruchomości oraz wymagania dotyczące zdolności kredytowej. Nie jest więc rozwiązaniem dla każ-

dego, ale dla części kupujących może być alternatywną drogą do własnego domu.

Przykład: osoba samotna lub para ma stabilne dochody, ale bank nie oferuje im wystarczającego finansowania. Jeśli spełniają warunki lokalnych władz, mogą złożyć wniosek o Local Authority Home Loan i sprawdzić, czy ta ścieżka pozwoli im kupić dom, którego nie mogliby sfinansować standardowym kredytem bankowym.

## 4. Affordable Purchase / Starter Homes – dom taniej, ale z udziałem państwa

Kolejną opcją są programy affordable purchase, obecnie coraz częściej określane w szerszym kontekście jako wsparcie dla starter homes. Chodzi o nieruchomości sprzedawane poniżej wartości rynkowej osobom spełniającym określone kryteria.

Mechanizm jest stosunkowo prosty: kupujący płaci niższą cenę, a lokalna władza lub inny podmiot publiczny zachowuje udział w nieruchomości odpowiadający różnicy między ceną rynkową a ceną zapłaconą przez nabywcę. To rozwiązanie przypomina częściowo shared equity, ale często dotyczy konkretnych projektów mieszkaniowych realizowanych przez local authorities.

Tego typu mieszkania pojawiają się okresowo w różnych lokalizacjach. Warto śledzić strony lokalnych władz, ponieważ nabory mogą być krótkie, a zainteresowanie duże. W praktyce trzeba być przygotowanym: mieć dokumenty, wstępną ocenę zdolności kredytowej, informacje o dochodach i oszczędnościach.

## 5. Rent Tax Credit – ulga podatkowa dla wynajmujących

Nie każdy jest dziś na etapie kupowania domu. Duża część mieszkańców Irlandii wynajmuje i jeszcze przez jakiś czas będzie wynajmować. Dla takich osób ważnym narzędziem jest Rent Tax Credit, czyli ulga podatkowa dla osób płacących czynsz.

Ulga ta pozwala zmniejszyć podatek do zapłaty, a w przypadku pracowników PAYE może być rozliczana przez system Revenue. Dotyczy osób płacących czynsz za kwalifikującą się nieruchomość. W określonych sytuacjach mogą z niej korzystać także rodzice płacący za zakwaterowanie dziecka uczącego się poza domem.

Najważniejsze jest to, aby nie odkładać sprawy na później. Jeśli ktoś płaci czynsz i spełnia warunki, powinien sprawdzić swoje konto Revenue i złożyć odpowiedni wniosek. Wiele osób nie korzysta z ulg tylko dlatego, że nie wie, że im przysługują.

Praktyczna rada: warto zachowywać potwierdzenia płatności czynszu, dane

landlorda, adres wynajmowanej nieruchomości i informacje o okresie najmu. Revenue może wymagać szczegółów, a dobrze uporządkowane dokumenty oszczędzają stresu.

## 6. Vacant Property Refurbishment Grant – pieniądze na odnowienie pustostanu

Irlandia ma ogromny problem z pustymi i zaniedbanymi nieruchomościami. Jednocześnie wiele osób szuka tańszego sposobu na własny dom. Właśnie tutaj pojawia się Vacant Property Refurbishment Grant.

Program ma zachęcać do przywracania pustych domów i budynków do użytku. Dotacja może pomóc w remoncie nieruchomości, która była niezamieszkała przez wymagany okres i spełnia warunki programu. W wybranych sytuacjach możliwe jest wyższe wsparcie, jeśli budynek jest uznany za derelict, czyli w stanie opuszczenia lub poważnego zaniedbania.

To rozwiązanie może być interesujące dla osób, które nie boją się remontu i są gotowe wziąć na siebie projekt wymagający czasu, planowania oraz współpracy z lokalnymi władzami. Nie jest to jednak łatwa droga. Remont starego domu może oznaczać niespodziewane koszty, problemy techniczne i dłuższy czas oczekiwania.

## 7. Local Authority Purchase and Renovation Loan – zakup i remont w jednym

Z Vacant Property Refurbishment Grant łączy się kolejna możliwość: Local Authority Purchase and Renovation Loan. To rozwiązanie dla osób, które chcą kupić i odnowić pustą, zniszczoną albo niezdatną do zamieszkania nieruchomość, ale nie mogą uzyskać wystarczającego finansowania w banku komercyjnym.

Program pozwala połączyć zakup i remont w ramach finansowania udzielanego przez lokalne władze. Nieruchomość musi jednak kwalifikować się do Vacant Property Refurbishment Grant. Nie chodzi więc o zwykłe mieszkanie wymagające odświeżenia, ale o dom lub budynek spełniający konkretne kryteria pustostanu albo złego stanu technicznego.

Dla first-time buyers może to być alternatywna ścieżka. Zamiast konkurować o drogie nowe mieszkania, można rozważyć starszy budynek i stopniowo przywrócić go do życia. Trzeba jednak dobrze policzyć koszty, mieć cierpliwość i koniecznie sprawdzić stan techniczny nieruchomości przed zakupem. ♦



**TWOJA FIRMA  
KSIĘGOWO DORADCA**

**ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA**

**W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK**

[www.dmksiegowosc.eu](http://www.dmksiegowosc.eu)

**To bardzo proste:**

- Zeskanuj Employment Summary i wyślij na [firma113@gmail.com](mailto:firma113@gmail.com)
- Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

Cork 33/34  
Cook Street Cork  
TEL./FAX 021 42 48 760  
E-mail: [firma113@gmail.com](mailto:firma113@gmail.com)

D&M Services Unit 26,  
Park West Enterprise Centre  
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6  
016 12 06 20 E-mail: [firmadublin@gmail.com](mailto:firmadublin@gmail.com)

# Justyna Steczowska



# DUBLIN

20.11.2026

Start: 20:00

The Academy

Bilety na: [POLSKIEKONCERTY.EU](https://polskiekoncerty.eu)

*Justyna Steczowska*

ZENITH [koncerty.ie](https://koncerty.ie)  
MUSIC

# Wakacyjne poplątane kalendarium...



PRZEMYSŁAW ZBIEROŃ

**A**rtykuł w swej formule bąduje na bardzo popularnej formie „Tego dnia w...” – ang. *This Day in...* Tradycyjnie możecie czytać je w dowolnej kolejności.

## 16 czerwca 1954 roku

Odbył się pierwszy **Bloomsday**, czyli wydarzenie „Śladami *Ulissesa*”, z okazji pięćdziesiątej rocznicy wydarzeń z powieści *Ulisses* dublińczyka Jamesa Joyce’a. Była to udana próba odtworzenia jednodniowej wędrówki po Dublinie fikcyjnego bohatera – Leopolda Blooma.

*Ulisses* to jedno z najtrudniejszych i najczęściej omawianych dzieł literatury. Choć historia skupia się na wspomnianej głównej postaci, powieść stanowi również portret samego Dublina, który przedstawiany jest na każdym kroku „odysei” Blooma.

Obecnie Bloomsday obchodzony jest na całym świecie.

Przedstawimy tylko kilka ciekawostek o tym arcydziele, przez które przebrnąć trudno, a – jak twierdzi wielu – graniczy to niemal z cudem.

- Tytuł książki nawiązuje do bohatera *Odysei* Homera. W języku łacińskim Odyseusz to Ulysses.
  - Akcja całej powieści odbywa się jednego dnia – 16 czerwca 1904 roku. Niesamowite jest to, że na ponad 900 stronach opisany jest tylko jeden dzień.
  - Napisanie książki zajęło autorowi 7 lat. Co ciekawe, przetłumaczenie jej na język polski zajęło 13 lat.
  - Książka została opublikowana w 40. urodziny autora.
  - W Wielkiej Brytanii do 1936 roku książka była zakazana, a w ojczystym kraju pisarza, Irlandii, mogła być opublikowana dopiero w latach sześćdziesiątych.
  - Polska wersja językowa składa się z około 267 tysięcy słów. Niezwykle jest to, że ponad 30 tysięcy z nich to różne słowa.
  - Na podstawie książki powstał nominowany do Oscara film *Ulisses* z 1967 roku.
  - Gdy *Ulisses* Jamesa Joyce’a ukazał się w polskim przekładzie w 1969 roku, 40 tysięcy egzemplarzy sprzedało się w kilka godzin!
- W Dublinie na North Earl Street, znajduje się posąg Jamesa Joyce’a powszechnie znany jako „Głupiec z kape-



luszem” – *Fool with a Hat*. Często służy też jako miejsce „posiedzeń i umówionych spotkań”, bo jak wiadomo, ławek w centrum Dublina wciąż brakuje...

## 25 czerwca 1938 roku

W dawnej rezydencji lorda namiestnika Irlandii odbyła się uroczysta inauguracja prezydentury.

Douglas Hyde został zaprzysiężony jako pierwszy prezydent Irlandii.

Swoją inauguracyjną mowę Hyde wygłosił w języku irlandzkim, w dialekcie hrabstwa Roscommon.

Magazyn „Time” napisał o tym wydarzeniu: „protestancki prezydent może pomóc przekonać Irlandię Północną, że w unii politycznej z Éire żaden protestant nie miałby się czego obawiać”.

Nowy prezydent szybko zyskał sympatię społeczeństwa i szacunek głów innych państw. Prezydent USA Franklin Delano Roosevelt nazwał go „miłym i dobrze ułożonym staroświeckim dżentelmenem”. Z królem Wielkiej Brytanii Jerzym VI, który do 1949 roku używał tytułu króla Irlandii, Hyde korespondował w sprawie kolekcjonowania znaczków pocztowych.

Rola Hyde’a jako prezydenta była głównie ceremonialna. W czasie swojej prezydentury podjął jednak kilka istotnych decyzji. W 1944 roku rozpiął przedterminowe wybory, kiedy rząd de Valery nie uzyskał poparcia parlamentu w sprawie ustawy o transporcie. Hyde również dwukrotnie kierował ustawy do Sądu Najwyższego w celu zbadania ich zgodności z konstytucją.

Również 25 czerwca, ale 1945 roku, Hyde zrezygnował z funkcji prezydenta.

Z powodu złego stanu zdrowia nie powrócił do swojej rezydencji w hrab-

stwie Roscommon, zwanej Ratrą, która stała pusta od czasu śmierci Lucy Comerty Kurtz, żony Hyde’a, zmarłej w 1937 roku. Hyde zamieszkał więc w dawnej rezydencji sekretarza lorda namiestnika Irlandii, nazywanej Małą Ratrą. Zmarł tam 12 lipca 1949 roku o godzinie 22:00.

Jako były prezydent Hyde miał prawo do pogrzebu na koszt państwa. Pojawił się jednak problem natury protokolarnej. Ponieważ Hyde był protestantem, nabożeństwo pogrzebowe celebrowane było w katedrze św. Patryka, należącej do Kościoła Irlandzkiego. Prawo natomiast zabraniało katolikom uczestniczenia w protestanckiej mszy. Wszyscy członkowie rządu, oprócz dr. Noela Browne’a, w czasie nabożeństwa stali przed katedrą i przyłączyli się do konduktu żałobnego dopiero po wyniesieniu trumny Hyde’a z katedry.

Hyde został pochowany w hrabstwie Roscommon, gdzie spędził większą część swojego dzieciństwa.

## 7 lipca 1975 roku

Urodził się w Lubinie, na Dolnym Śląsku, Przemysław Zbieroń, w Dublinie znany jako Shamek. Nieważne, znacze.

Skoro Lubin brzmi „prawie” jak Dublin, a narodowe barwy Irlandii do złudzenia przypominają barwy klubowe Zagłębia Lubin, to osiedlił się... Dobrze się domyślacie – w stolicy Zielonej Wyspy. Trwa to już ponad 20 lat.

## 13 lipca 1985 roku

Irlandzki muzyk Bob Geldof wraz z Midge’em Ure’em zorganizowali dwa równoległe koncerty rockowe w celu zebrania funduszy na pomoc w walce z głodem w Etiopii. Wydarzenie przeszło do historii jako **Live Aid**.

Głównymi miejscami „spektaku” były stadion Wembley w Londynie, mieszczący 72 000 osób, oraz stadion JFK w Filadelfii, mieszczący około 90 000 osób. Występy organizowano także między innymi w Melbourne oraz Moskwie. Był to jeden z najchętniej oglądanych programów w historii telewizji. Oszacowano, że występy oglądało na żywo przed telewizorami 1,5 miliarda ludzi ze 100 krajów.

Ważniejsi uczestnicy i artyści Live Aid to: Queen, Phil Collins, David Bowie, Paul McCartney, Status Quo, Sting, Dire Straits, The Who, Elton John, Wham!, Black Sabbath, Led Zeppelin, Judas Priest, Bryan Adams, The Beach Boys, Carlos Santana, Madonna, Eric Clapton, Duran Duran, Tina Turner, Mick Jagger i oczywiście irlandzki zespół U2.

Podczas koncertu na Wembley grupa U2 miała zaplanowane trzy utwory: „Sunday Bloody Sunday”, „Bad” i „Pride (In the Name of Love)”. Ten ostatni latem 1984 roku był w pierwszej piątce brytyjskiej listy przebojów. Ich występ został jednak skrócony, ponieważ przy utworze „Bad” Bono zaczął tańczyć z jedną z dziewczyn, która znajdowała się na widowni przed sceną na Wembley. W efekcie grupa musiała improwizować, przedłużając motyw z „Bad”. Gdy Bono wrócił na scenę, zespół musiał zakończyć występ i nie zdążył już zagrać trzeciego utworu.

Należy jeszcze przypomnieć, że Irlandia przekazała najwięcej darowizn w przeliczeniu na mieszkańca spośród wszystkich krajów, zbierając ponad 7 milionów funtów!

## 30 lipca 1928 roku

Pat O’Callaghan zdobył złoto w rzucie młotem na Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Amsterdamie.

Był to pierwszy medal wywalczony przez sportowca reprezentującego Irlandię od czasu uzyskania niepodległości i pierwszy raz, kiedy irlandzki tricolor – flaga Irlandii – został zaprezentowany na igrzyskach olimpijskich!

Pat powtórzył sukces cztery lata później, wygrywając konkurs rzutu młotem na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles tego samego dnia, w którym złoto zdobył także płotkarz Bob Tisdall. W kolejnych igrzyskach O’Callaghan nie wystąpił z powodu decyzji federacji międzynarodowej, która nie uznała osobnej narodowości irlandzkiej i nie zezwoliła na występ reprezentacji Irlandii.

Warto dodać, że malarz, ilustrator i powieściopisarz Jack Butler Yeats, młodszy brat słynnego irlandzkiego poety i laureata Nagrody Nobla, Williama Butlera Yeatsa, jest pierwszym Irlandczykiem w historii, który zdobył srebrny medal na igrzyskach olimpijskich. Dokonał tego w 1924 roku podczas Olimpijskiego Konkursu Sztuki i Literatury w kategorii... malarstwa! W latach 1912–1948 malarstwo stanowiło bowiem dyscyplinę olimpijską.

Obraz *The Liffey Swim* możecie zobaczyć w National Gallery of Ireland. **TRADYCYJNIE BUZIANKI, DUBLINIANKI!** ♦

# II Sympozjum Polek w Irlandii – kobiety, emigracja i siła wspólnoty

**W** dniach 22–23 maja 2026 roku w Trinity College w Dublinie odbyło się II Sympozjum Polek w Irlandii, organizowane przez CKU – Centre for Counselling and Therapy. Za wydarzeniem stały Mariola Mastek i Barbara Ożga, które po raz kolejny stworzyły przestrzeń spotkania, rozmowy i wymiany doświadczeń Polek mieszkających poza krajem.

Przez dwa dni Dublin stał się miejscem dialogu kobiet ze świata nauki, terapii, biznesu, sztuki, edukacji, wolontariatu i działalności społecznej. Rozmawiano o tym, co dla Polek na emigracji szczególnie ważne: zdrowiu psychicznym, dwujęzyczności, tożsamości, przedsiębiorczości, wychowaniu dzieci między kulturami, aktywizmie, sztuce i budowaniu wspólnoty.

Sympozjum rozpoczęła koncert „Trzy kolory” w wykonaniu Kasi Elias i Gustavo de Morais, łączący polski jazz, muzykę inspirowaną tradycją oraz brazylijskie brzmienia. Był to symboliczny początek wydarzenia, które od początku stawiało na różnorodność, emocje i spotkanie ludzi z różnych środowisk.

Jednym z najważniejszych punktów programu była premiera raportu „Femigracja. Przedsiębiorcze Polki w Irlandii”, przygotowanego przez dr Kamile Kowalską i dr Rafała Raczyńskiego z Muzeum Emigracji w Gdyni. Badanie pokazało, jak Polki w Irlandii budują swoje biznesy, z jakimi barierami się mierzą i jaką rolę odgrywa emigracja w ich zawodowych wyborach.

Dużo miejsca poświęcono także zdrowiu psychicznemu. W panelu z udziałem m.in. dr Ewy Woydyłło-Osiatyńskiej, dr Anny Wuczynskiej, Barbary Ożgi, Katarzyny Kozłowskiej i Małgorzaty Wojciulewicz rozmawiano o samotności, adaptacji, kryzysach emocjonalnych i odporności psychicznej. Były to jedne z tych rozmów, które zostają z uczestnikami na długo, bo dotyczą codziennych doświadczeń wielu emigrantek.

Ważnym tematem była również tożsamość. Prelegentki mówiły o życiu „pomiędzy” – między językami, kulturami, systemami wartości i oczekiwaniami. Dwujęzyczność pokazano nie tylko jako wyzwanie, ale też jako zasób, który może wzmacniać dzieci i dorosłych.

W programie znalazły się także panele o kobietach w polityce i aktywizmie społecznym, edukacji seksualnej, sztuce na emigracji, wolontariacie, prawie, literaturze, psychologii oraz relacjach kobiecości i męskości. Szczególne miejsce zajęła rozmowa „Pokolenia w drodze – Polki, które budowały i budują mosty emigracji”, pokazująca wkład kobiet w życie polonijne, edukacyjne, społeczne i instytucjonalne.



Sympozjum było nie tylko wydarzeniem merytorycznym, ale też przestrzenią relacji. W przerwach uczestniczki rozmawiały, wymieniały kontakty, dzieliły się doświadczeniami i wzajemnie wspierały. Właśnie ten element – poczucie wspólnoty – był jednym z najmocniejszych akcentów całego spotkania.

Podczas wydarzenia można było również wziąć udział w projekcie fotograficznym Aleksandry Maj „Human Portrait”, który zachęcał do zatrzymania się na chwilę i zobaczenia siebie w autentycznym, uważnym portrecie.

Zwieniecieniem Sympozjum była ceremonia wręczenia nagród i wyróżnień. Nagrodę Główną Sympozjum Polek w Irlandii otrzymały: Teresa Buczkowska, dr Ewa Woydyłło-Osiatyńska oraz Krystyna Pycińska-Taylor – za wieloletnie zaangażowanie, budowanie dialogu i wzmacnianie środowisk polonijnych.

Przyznano także Wyróżnienia Specjalne, które otrzymały: Marzena Panfil, Anna Sochańska, Patrycja Lentowszczyk-Cichočka, Justyna Cwojdziska oraz Kamila J. Dobrzyńska – za działania społeczne, edukacyjne, kulturalne i integracyjne.

Całość wydarzenia poprowadziły Urszula Bąkowska i Kasia Forest.

II Sympozjum Polek w Irlandii pokazało, że emigracja nie jest jedną historią, ale wielość. To opowieść o pracy, rodzinie, odwadze, zmęczeniu, rozwoju, kryzysach i sile. O kobietach, które nie tylko budują swoje życie poza Polską, ale też tworzą mosty – między ludźmi, kulturami i pokoleniami. ♦

# Najważniejsze wiadomości ze Świata

## Wielka Brytania



Wyrok dożywocia dla Vickrama Digwy za zabicie Henry'ego Nowaka oraz publikacja nagrania z interwencji policji w Southampton wywołały protesty społeczności. Nagranie pokazujące zakwanie poważnie rannego Polaka w kajdanki i brak udzielenia mu pomocy doprowadziło do publicznego oburzenia oraz gwałtownych demonstracji, podczas których doszło do zamieszek i zatrzymań.

## Kuba



Na Kubie narasta fala protestów wywołanych długotrwałymi przerwami w dostawach prądu. Kubańska Unia Energetyczna ogłosiła „nową krytyczną sytuację” w krajowym systemie energetycznym i zapowiedziała, że w godzinach szczytu ponad połowa kraju może pozostawać bez prądu. Według Kubańskiego Obserwatorium Konfliktów w maju odnotowano 1311 protestów, skarg i przejawów niezadowolenia, a obecna fala wystąpień jest jedną z najdłuższych w ostatnich latach.

## Portugalia



Portugalia znalazła się w europejskiej czołówce zielonej energii. W styczniu 2026 roku aż 80,7 proc. energii elektrycznej wytworzonej w kraju pochodziło ze źródeł odnawialnych. Największą rolę odegrały hydroenergia i wiatr.

## Nigeria



Piętnastoletnia Raheema Auwal-Panti z Nigerii zwróciła uwagę świata projektem PantiPads – biodegradowalnych podpasek tworzonych z odpadów rolniczych, m.in. skórek manioku, liści bananowca i łusek kukurydzy. Jej pomysł łączy walkę z plastikiem z realną pomocą dziewczętom i kobietom, które mają ograniczony dostęp do produktów higienicznych.

## Japonia



W ciągu ostatnich pięciu lat liczba ludności Japonii spadła o ponad 3 mln. Według danych spisu powszechnego populacja Japonii w 2025 r. wyniosła 123 mln, co stanowi spadek w porównaniu z danymi z 2020 r., kiedy liczba ludności wyniosła ponad 126 mln. Jest to także największy spadek od czasu, gdy władze rozpoczęły gromadzenie danych w 1920 r.

## USA



Zaplanowano wprowadzenie 250-dolarowego banknotu z wizerunkiem obecnego prezydenta USA. Konieczna będzie zmiana prawa, ale nie powinno być z tym problemu. Żadna żyjąca osoba nie pojawiła się na amerykańskiej walucie od 1866 roku.

• Donald Trump podpisał rozporządzenie dotyczące sztucznej inteligencji. Nowe zasady mają zachęcać firmy technologiczne do udostępniania rządowi najpotężniejszych modeli AI przed ich publicznym wypuszczeniem. Biały Dom tłumaczy

to względami bezpieczeństwa narodowego i cyberbezpieczeństwa, choć rozwiązanie ma mieć charakter dobrowolny.

## Indie



Trójka nastolatków z Indii zdobyła The Earth Prize 2026 za projekt „Plas-Stick” – biodegradowalny proszek z nasion tamaryndowca, który pomaga usuwać mikroplastik z wody. Pomysł jest tani, prosty i ważny dla miejsc, gdzie dostęp do zaawansowanej filtracji jest ograniczony.

• Śmierć 33-letniej modelki i aktorki Twishy Sharmy wstrząsnęła indyjską opinią publiczną. Lokalne media piszą, że mogło to być zabójstwo z powodu posagu. „Każdego roku tysiące kobiet giną z rąk mężów za niewystarczający posag, mimo że praktyka ta została zakazana w 1961 roku” – podaje BBC.

## Jemen



Kryzys humanitarny w Jemenie się pogłębia. Efektem trwającej od 10 lat wojny domowej jest nie tylko ucieczka z domów milionów osób, ale też poważne niedobory żywności. Agencja AFP podała, że ludzie są zmuszeni jeść liście z drzew

## Ukraina



Rosja przygotowuje kolejny zamierzony atak na Ukrainę – ostrzega prezydent Wołodymyr Zełenski. Po jednych z największych bombardowań Kijowa od początku wojny ukraińskie władze ponownie apelują

o dodatkowe systemy Patriot. W tle rosną napięcia także poza granicami Ukrainy, po doniesieniach o rosyjskim dronie, który miał uderzyć w Rumunię i ranić cywilów.

## Iran



Konflikt wokół Iranu coraz mocniej uderza w światową gospodarkę. OECD ostrzega, że jeśli walki i zakłócenia w rejonie Zatoki Perskiej przeciągną się do 2027 roku, globalny wzrost gospodarczy może spaść do 2,1 proc. Szczególne obawy budzi sytuacja w Cieśninie Ormuz, kluczowej dla transportu ropy i gazu.

## Chiny



Według analiz opartych na zdjęciach satelitarnych Chiny rozbudowują infrastrukturę wokół swoich silosów rakietowych. Powstawać mają nowe platformy startowe, bunkry i węzły łączności. Zachodni eksperci wskazują, że Pekin konsekwentnie wzmacnia potencjał nuklearny oraz zwiększa presję wojskową w regionie Indo-Pacyfiku.

## DR Kongo



W Demokratycznej Republice Kongo potwierdzono nową epidemię Eboli. Ognisko choroby znajduje się w prowincji Ituri, gdzie działania sanitarne utrudniają walki, przesiedlenia i brak zaufania do służb medycznych. WHO informuje, że chodzi o szczep Bundibugyo, dla którego nie ma jeszcze zatwierdzonej szczepionki ani specyficznego leczenia.



W Portugalii w styczniu 2026 roku aż 80,7 proc. energii elektrycznej wytworzonej w kraju pochodziło ze źródeł odnawialnych.



W ciągu ostatnich pięciu lat liczba ludności Japonii spadła o ponad 3 mln.

# First Home Scheme czyli pomoc dla kupujących pierwszy dom w Irlandii

**W** Irlandii coraz częściej mówi się, że własny dom przestał być naturalnym etapem dorosłego życia, a stał się projektem finansowym wymagającym niemal akrobatyki. Jeszcze kilkanaście lat temu wielu młodych ludzi wierzyło, że jeśli będą pracować, odkładać pieniądze i rozsądnie planować przyszłość, prędzej czy później kupią własne mieszkanie albo dom. Dziś nawet osoby z dobrymi zarobkami często słyszą od banku: „możecie pożyczyć tyle i tyle”, po czym odkrywają, że ta kwota nadal nie wystarcza na zakup nieruchomości w miejscu, w którym żyją, pracują i wychowują dzieci.

Właśnie w tę lukę ma wejść **First Home Scheme**, czyli FHS. Program został stworzony po to, aby pomóc osobom kupującym pierwszy dom lub mieszkanie, a także niektórym innym uprawnionym kupującym, domknąć różnicę między własnym depozytem, maksymalnym kredytem hipotecznym a ceną nieruchomości.

Brzmi prosto, ale w praktyce jest to jeden z tych programów, które trzeba dobrze zrozumieć, zanim uzna się je za ratunek. FHS nie jest bowiem prezentem od państwa. Nie jest też klasycznym kredytem. To program współwłasnościowy, czyli tzw. **shared equity scheme**. Oznacza to, że First Home Scheme dokłada określoną część ceny nieruchomości, a w zamian obejmuje udział procentowy w tej nieruchomości.

Innymi słowy: kupujący mieszka w domu, spłaca swój kredyt, jest właścicielem nieruchomości, ale część wartości domu pozostaje formalnie udziałem programu FHS, dopóki właściciel jej nie odkupi.

## Na czym polega FHS?

First Home Scheme ma pomóc tym osobom, które mają depozyt i zdolność kredytową, ale mimo to nie są w stanie kupić nieruchomości, ponieważ ceny domów i mieszkań są wyższe niż suma ich oszczędności oraz maksymalnego kredytu oferowanego przez bank.

### Przykład najprostsz:

Para chce kupić nowy dom za 450 000 euro. Ma 45 000 euro depozytu, czyli wymagane 10%. Bank zgadza się udzielić im kredytu w wysokości 350 000 euro. Razem dają to 395 000 euro. Do ceny domu brakuje więc 55 000 euro.

Właśnie tę lukę może pokryć First Home Scheme.

Jeżeli FHS dołoży 55 000 euro do nieruchomości wartej 450 000 euro, obejmie udział w wysokości około 12,2% wartości domu. Kupujący może później ten udział odkupić – w całości lub częściowo – ale nie musi robić tego od razu.

Tu pojawia się jednak bardzo ważny szczegół: FHS nie zapisuje sobie konkretnej kwoty, tylko procentowy udział.



Jeżeli więc dom z czasem zdrożeje, wzrosnie też kwota potrzebna do wykupienia udziału programu.

Jeśli dom kupiony za 450 000 euro po kilku latach będzie wart 500 000 euro, a udział FHS wynosi 12,2%, to odkupienie tego udziału nie będzie już kosztować 55 000 euro, lecz około 61 000 euro, plus ewentualne naliczone opłaty serwisowe. Jeżeli wartość domu spadnie, kwota wykupu również spadnie. Program uczestniczy więc w zmianie wartości nieruchomości – zarówno w górę, jak i w dół.

### Kto może skorzystać z programu?

Z FHS mogą korzystać przede wszystkim osoby kupujące pierwszy dom lub mieszkanie. Program obejmuje jednak także tzw. **fresh start applicants**, czyli osoby, które wcześniej posiadały nieruchomość, ale utraciły do niej finansowy interes na przykład po rozwodzie, separacji, zakończeniu związku, bankructwie lub niewypłacalności osobistej.

To ważne, bo irlandzki rynek mieszkaniowy nie dotyka wyłącznie dwudziestolatków kupujących pierwszą kawalerkę. Coraz więcej osób po rozstaniu, zmianie sytuacji rodzinnej albo finansowym upadku próbuje rozpocząć życie od nowa. Dla nich zamknięcie drogi do pomocy tylko dlatego, że kiedyś formalnie mieli dom, byłoby dodatkową karą.

Podstawowe warunki są następujące: trzeba mieć ukończone 18 lat, mieć prawo pobytu w Irlandii, kupować lub budować nieruchomość jako swoje główne miejsce zamieszkania, posiadać mortgage approval od banku uczestniczącego w programie oraz mieć co najmniej 10% depozytu. Trzeba też pożyczyć maksymalną kwotę dostępną w ramach standardowych zasad kredytowych banku.

Dla first-time buyers oznacza to zwykle maksymalnie czterokrotność rocznego dochodu brutto. Jeśli bank przyznaje tzw. wyjątek makroostrożnościowy, czyli pozwala pożyczyć więcej niż standardowy limit, wtedy z FHS skorzystać nie można.

Wbrew częstemu przekonaniu program nie ma klasycznego górnego limitu dochodu gospodarstwa domowego. Nie

chodzi więc o to, czy ktoś zarabia „za dużo”, lecz o to, czy mimo maksymalnego kredytu i depozytu nadal ma lukę między środkami a ceną kwalifikującej się nieruchomości.

### Jakie nieruchomości kwalifikują się do FHS?

Program dotyczy przede wszystkim nowych domów i mieszkań w prywatnych inwestycjach. Można też skorzystać z niego przy budowie pierwszego domu na własnej działce. Istnieje również specjalna ścieżka dla najemców, którzy chcą kupić dom lub mieszkanie, w którym już mieszkają, ponieważ landlord sprzedaje nieruchomość. Ta część programu funkcjonuje jako **Tenant Home Purchase Scheme**.

Co do zasady FHS nie służy do kupowania zwykłych second-hand homes na rynku wtórnym. Wyjątkiem jest właśnie sytuacja najemcy, który otrzymał wypowiedzenie, bo właściciel sprzedaje dom, i chce tę nieruchomość odkupić.

Każda nieruchomość musi mieścić się w limicie cenowym dla danego local authority. Limity różnią się w zależności od hrabstwa i typu nieruchomości. W 2026 roku najwyższy limit – 500 000 euro – obowiązuje między innymi w Dublin City, Dún Laoghaire-Rathdown, Fingal, South Dublin, Wicklow oraz Cork City. W Galway City, Kildare i Meath limit wynosi 475 000 euro. W Cork County i Galway County jest to 450 000 euro. W części hrabstw limit wynosi 400 000 euro lub 375 000 euro.

Te limity mają znaczenie praktyczne. Jeżeli dom kosztuje więcej niż limit dla danej lokalizacji, nie kwalifikuje się do programu, nawet jeśli kupujący spełnia pozostałe warunki.

### Ile można dostać?

FHS może pokryć do 30% ceny zakupu nieruchomości lub kosztu budowy domu. Jeżeli jednak kupujący korzysta jednocześnie z programu **Help to Buy**, maksymalny udział FHS spada do 20%.

Minimalny udział programu to 2,5% ceny nieruchomości albo 10 000 euro –

w zależności od tego, która kwota jest wyższa.

**Przykład pierwszy: para bez Help to Buy**  
Para zarabia łącznie 80 000 euro rocznie. Bank zgadza się pożyczyć im 320 000 euro, czyli czterokrotność dochodu. Mają 40 000 euro oszczędności. Chcą kupić nowy dom za 400 000 euro.

Ich środki wyglądają tak:

- Depozyt: 40 000 euro
- Kredyt: 320 000 euro
- Razem: 360 000 euro
- Brakująca kwota: 40 000 euro

FHS może pokryć brakujące 40 000 euro. W zamian obejmie 10% udziału w nieruchomości.

### Przykład drugi: kupujący korzysta z Help to Buy

Założmy, że kupujący chce kupić nowy dom za 450 000 euro. Ma 25 000 euro własnych oszczędności i kwalifikuje się do 20 000 euro z Help to Buy. Razem daje to 45 000 euro depozytu. Bank udziela kredytu na 350 000 euro.

- Depozyt z oszczędności i HTB: 45 000 euro
- Kredyt: 350 000 euro
- Razem: 395 000 euro
- Brakująca kwota: 55 000 euro

FHS może dołożyć 55 000 euro, ale ponieważ kupujący korzysta z Help to Buy, maksymalny udział FHS nie może przekroczyć 20% wartości nieruchomości. W tym przykładzie 55 000 euro to około 12,2%, więc mieści się w limicie.

### Przykład trzeci: osoba po rozwodzie

Kobieta po rozwodzie nie ma już udziału finansowego w dawnym domu rodzinnym. Zarabia 60 000 euro rocznie. Bank oferuje jej 240 000 euro kredytu. Ma 39 000 euro depozytu i chce kupić nowy dom za 390 000 euro.

- Kredyt: 240 000 euro
- Depozyt: 39 000 euro
- Razem: 279 000 euro
- Brakująca kwota: 111 000 euro

FHS mógłby pokryć tę lukę, obejmując około 28,5% udziału w nieruchomości. To pokazuje, że program może mieć szczególne znaczenie dla osób, które zaczynają życie finansowe od nowa po rozpadzie związku.

### Przykład czwarty: własna budowa

Osoba posiada działkę i chce zbudować dom za 400 000 euro. Zarabia 75 000 euro rocznie, więc bank może pożyczyć jej około 300 000 euro. Wartość działki może zostać zaliczona jako część depozytu, jeśli spełnia wymagania programu. Do pełnego kosztu budowy brakuje 100 000 euro.

W takim przypadku FHS może wejść z udziałem odpowiadającym brakującej kwocie, czyli 25% kosztu budowy.

### Czy FHS jest darmowy?

Przez pierwsze pięć lat nie płaci się opłat serwisowych za udział FHS. Od szóstego roku zaczynają obowiązywać tzw. **servi-**

**ce charges.** Są one naliczane od kwoty, jaką program pierwotnie dołożył do zakupu lub budowy.

Stawki wynoszą:

- 1,75% rocznie w latach 6–15,
- 2,15% rocznie w latach 16–29,
- 2,85% rocznie od 30. roku.

Jeżeli FHS dołożył 50 000 euro, to od szóstego roku opłata serwisowa wyniesie 875 euro rocznie, czyli około 73 euro miesięcznie. W późniejszych latach stawka rośnie.

Co ważne, jeżeli właściciel nie jest w stanie płacić tej opłaty, może ubiegać się o jej zmniejszenie, odroczenie lub zawieszenie. Nie oznacza to jednak, że opłata znika. Ona nadal pozostaje do uregulowania w przyszłości, na przykład przy sprzedaży domu albo wykupie udziału FHS.

### Czy można wykupić udział FHS?

Tak. Właściciel może wykupić udział First Home Scheme w dowolnym momencie. Może zrobić to częściowo lub w całości. Wykup następuje jednak według aktualnej wartości nieruchomości, a nie według pierwotnej kwoty dopłaty.

To jeden z najważniejszych elementów programu.

Jeśli FHS objął 10% udziału w domu kupionym za 400 000 euro, oznaczało to wsparcie w wysokości 40 000 euro. Jeżeli po kilku latach dom jest wart 500 000 euro, wykup 10% będzie kosztował 50 000 euro. Jeżeli wartość domu spadnie do 360 000 euro, wykup będzie kosztował 36 000 euro.

Program nie działa więc jak tradycyjna pożyczka o stałej kwocie. To udział w wartości nieruchomości.

### Kiedy trzeba spłacić FHS?

Nie trzeba wykupywać udziału od razu, ale są sytuacje, w których rozliczenie z programem staje się konieczne. Najważniejsza z nich to sprzedaż nieruchomości. Jeśli właściciel sprzedaje dom, FHS musi otrzymać wartość swojego udziału.

Podobnie może być w sytuacji, gdy nieruchomość przestaje być głównym miejscem zamieszkania właściciela, zostaje wynajęta bez zgody albo dochodzi do innych istotnych zmian naruszających warunki programu.

Dlatego FHS nie powinien być traktowany jako sposób na inwestycję w nieruchomość. To program dla osób, które chcą kupić dom lub mieszkanie do własnego zamieszkania.

### FHS a Help to Buy

Wielu kupujących łączy FHS z Help to Buy. To może mieć sens, ale trzeba rozumić różnicę między tymi programami.

Help to Buy jest zwrotem podatku dla first-time buyers kupujących lub budujących nowy dom. Może pomóc zebrać depozyt. First Home Scheme natomiast wchodzi jako udziałowiec w nieruchomości i pomaga domknąć lukę między depozytem, kredytem a ceną zakupu.

Jeśli ktoś korzysta z obu programów, maksymalny udział FHS spada z 30% do 20%. Dla wielu osób nadal wystarcza to, aby kupić dom. Dla innych może okazać się zbyt małe, szczególnie w droższych lokalizacjach.

### Zalety programu

Największą zaletą FHS jest to, że realnie zwiększa dostępność zakupu dla osób, które są blisko celu, ale nadal nie są w stanie przebić się przez ceny rynkowe. Program może szczególnie pomóc parom i singlom z regularnymi dochodami, którzy mają depozyt i mortgage approval, ale ceny nowych domów uciekły im poza zasięg.

Drugą zaletą jest brak opłat serwisowych przez pierwszych pięć lat. Daje to kupującemu czas na urządzenie domu, ustabilizowanie finansów i rozpoczęcie spłaty kredytu bez dodatkowego obciążenia na samym początku.

Trzecią zaletą jest możliwość późniejszego wykupu udziału. Jeśli sytuacja finansowa właściciela poprawi się, może stopniowo odzyskiwać pełną własność.

### Wady i ryzyka

Największym ryzykiem jest to, że FHS nie obniża ceny nieruchomości. On tylko pomaga kupującemu zapłacić cenę, która już istnieje na rynku. Krytycy programu zwracają uwagę, że takie rozwiązania mogą pośrednio podtrzymywać wysokie ceny, bo zwiększają zdolność kupujących do płacenia więcej.

Drugim ryzykiem jest wzrost wartości domu. Dla właściciela to teoretycznie dobra wiadomość, ale jeśli chce wykupić udział FHS, będzie musiał zapłacić więcej niż program pierwotnie dołożył.

Trzecia sprawa to service charges od szóstego roku. Na początku program może wydawać się bezkosztowy, ale po pięciu latach pojawia się dodatkowe obciążenie. Nie jest ono odsetkami od kredytu, ale realnie wpływa na domowy budżet.

Czwarty problem to ograniczenia. Program nie obejmuje większości second-hand homes, chyba że chodzi o Tenant Home Purchase Scheme. Dla wielu kupujących oznacza to, że nadal są kierowani głównie w stronę nowych inwestycji, które często są drogie i dostępne tylko w wybranych lokalizacjach.

### Czy FHS rozwiązuje kryzys mieszkaniowy?

Nie. First Home Scheme nie rozwiązuje kryzysu mieszkaniowego w Irlandii. Nie buduje sam z siebie nowych domów, nie obniża cen gruntów, nie skraca kolejek po mieszkania i nie odpowiada na problem najmu. Jest raczej narzędziem dla konkretnej grupy ludzi: tych, którzy są bardzo blisko zakupu, ale potrzebują dodatkowego wsparcia, aby domknąć transakcję.

Dla jednej rodziny FHS może oznaczać przełom. Może być różnicą między dalszym wynajmem pokoju a własnym domem. Dla rynku jako całości jest jednak tylko plasterkiem na znacznie głębszą ranę.

Irlandzki problem mieszkaniowy polega bowiem nie tylko na tym, że ludzie nie mają wystarczającej zdolności kredytowej. Polega przede wszystkim na tym, że mieszkań jest za mało, są zbyt drogie, a rynek został w dużej mierze podporządkowany logice inwestycyjnej. Jeśli ceny rosną szybciej niż płace, nawet najlepszy program pomocowy zaczyna przypominać próbę dogonienia pociągu, który już dawno odjechał.

### Dla kogo FHS może być dobrym rozwiązaniem?

FHS może być sensowny dla osób, które mają pracę, depozyt, mortgage approval i jasno określony plan pozostania w nieruchomości przez dłuższy czas. Może być też dobrym narzędziem dla tych, którzy liczą na wzrost dochodów w przyszłości i chcą stopniowo wykupić udział programu.

Może natomiast nie być najlepszym rozwiązaniem dla osób, które nie są pewne, czy zostaną w danym miejscu, planują szybką sprzedaż nieruchomości, obawiają się dodatkowych opłat po pięciu latach albo nie czują się komfortowo z tym, że część wartości domu należy do programu.

Przed podjęciem decyzji warto porozmawiać z niezależnym doradcą finansowym i prawnikiem. FHS może pomóc, ale jest zobowiązaniem na lata. A w kraju, gdzie ceny nieruchomości potrafią zmieniać życiowe plany całych rodzin, każde takie zobowiązanie trzeba rozumieć bardzo dokładnie.

### Program z nadzieją i znakiem zapytania

First Home Scheme jest jednym z najbardziej charakterystycznych narzędzi

irlandzkiej polityki mieszkaniowej ostatnich lat. Pokazuje państwo, które widzi, że coraz więcej ludzi wypada z rynku zakupu, ale jednocześnie próbuje ratować sytuację bez radykalnej zmiany samego rynku.

Dla jednych FHS będzie drzwiami do własnego domu. Dla innych dowodem na to, że państwo zamiast obniżyć ceny i zwiększać podaż, pomaga ludziom płacić coraz więcej za nieruchomości, które i tak są zbyt drogie.

Prawda leży zapewne pośrodku. Jeśli ktoś dzięki FHS może wyprowadzić rodzinę z wynajmowanego pokoju do własnego domu, trudno powiedzieć mu, że program nie ma sensu. Ale jeśli spojrzymy szerzej, zobaczymy, że żaden shared equity scheme nie zastąpi prawdziwej, długofalowej polityki mieszkaniowej.

Bo własny dom nie powinien być nagrodą dla tych, którzy potrafią najlepiej manewrować między kredytem, dopłatą, udziałem państwa i limitami cenowymi.

Powinien być normalnym elementem życia ludzi, którzy pracują, płacą podatki i chcą zbudować przyszłość w kraju, który nazywają swoim domem. ♦

# BEZ RADIO #BEZ CENZURY KTÓREŚŁYSZYSZ

Każda historia wokół Ciebie jest ważna. W Radiu Cenzura poruszamy tematy, które kształtują naszą wspólną tożsamość, i dzielimy się nimi ze światem.

Dołącz do nas, Twój głos ma znaczenie.



Słuchaj naszych pełnych energii, pasji i świeżych pomysłów audycji.

#RADIOCENZURA #BEZCENZURY #AUTENTYCZNOŚĆ

# Maja Chwalińska pisze paryską historię

## Od juniorskich sukcesów z Igą Świątek do finału French Open

**J**eszcze kilka tygodni temu mało kto stawiał ją w gronie zawodniczek, które mogą odegrać jedną z głównych ról na kortach Rolanda Garrosa. Tymczasem Maja Chwalińska stała się jedną z największych sensacji French Open 2026. Polska tenisistka, która rozpoczęła turniej od kwalifikacji, awansowała aż do finału wielkoszlemowego turnieju w Paryżu. To największy sukces w jej seniorskiej karierze i jedna z najbardziej poruszających historii polskiego tenisa ostatnich lat.

Finał jest już za nami. Chwalińska przegrała w nim z 19-letnią Mirrą Andreewą 3:6, 2:6, ale sam awans do meczu o tytuł był wydarzeniem historycznym. Polka została pierwszą kwalifikantką w historii, która dotarła do finału Roland Garros. Wcześniej w półfinale pokonała Dianę Shnaider 7:6, 6:4, a w ćwierćfinale Annę Kalinską 7:6, 6:3. Przed turniejem znajdowała się poza pierwszą setką rankingu WTA, a w Paryżu nagle stała się jedną z bohaterów światowych mediów.

### Dziewczyna ze Śląska

Maja Chwalińska urodziła się 11 października 2001 roku w Dąbrowie Górniczej. W tenisa zaczęła grać jako dziecko, a przez lata była związana z Beskidzkim Klubem Tenisowym Advantage Bielsko-Biała. Już jako juniorka uchodziła za jedną z najbardziej utalentowanych polskich zawodniczek swojego pokolenia.

To właśnie wtedy jej nazwisko często pojawiało się obok nazwiska Igi Świątek. Obie należały do bardzo mocnego rocznika polskiego tenisa juniorskiego. W 2015 roku polska reprezentacja z Chwalińską i Świątek w składzie zdobyła mistrzostwo Europy do lat 14. W tym samym roku Chwalińska i Świątek zostały mistrzyniami Europy młodzików w grze podwójnej, a rok później powtórzyły sukces w starszej kategorii.

Już wtedy było wiadomo, że Chwalińska ma wyjątkowe czucie piłki, tenisową inteligencję i naturalną umiejętność zmiany rytmu gry. Nie była zawodniczką opartą wyłącznie na sile. Jej tenis od początku był bardziej kombinacyjny: pełen rotacji, skrótów, kątów i cierpliwego budowania akcji. To styl, który na mączyce potrafi być wyjątkowo skuteczny.

### Kariera nie szła najprostszą drogą

Droga do wielkiego tenisa rzadko jest prosta, ale w przypadku Mai Chwalińskiej była szczególnie wymagająca. Po sukcesach juniorskich przyszły lata seniorskiej pracy, turnieje ITF, walka o punkty, kwalifikacje i próby przebic się do głównego obiegu WTA.

Pierwszym dużym sygnałem był Wimbledon 2022. Chwalińska przeszła wtedy kwalifikacje do turnieju głównego i odniosła swoje pierwsze zwycięstwo w Wielkim Szlemie, pokonując Czeszkę Katerinę Siniakovą 6:0, 7:5. W kolejnych



latach budowała ranking przede wszystkim przez turnieje ITF i imprezy rangi WTA 125. W 2024 roku wygrała singlowy turniej WTA 125 we Florianopolis, a później odnosiła sukcesy także w deblu.

W 2021 roku Maja Chwalińska zawiesiła karierę. Powodem nie była klasyczna kontuzja, lecz zdrowie psychiczne. Zawodniczka otwarcie mówiła później, że zmagała się z depresją. W świecie sportu, w którym przez lata od zawodników oczekiwano głównie siły, odporności i milczenia, taka szczerość miała ogromne znaczenie.

Chwalińska zniknęła z kortów na kilka miesięcy, by zadbać o siebie i odzyskać równowagę. Jej powrót nie był historią z dnia na dzień. To był proces odbudowywania zdrowia, pewności siebie, radości z gry i wiary, że tenis może znów być częścią życia, a nie źródłem cierpienia.

Dlatego sukces w Paryżu ma wymiar znacznie większy niż sportowy. To opowieść o zawodniczce, która była w bardzo trudnym miejscu, potrafiła poprosić o pomoc, wróciła do rywalizacji i kilka lat później znalazła się w finale jednego z czterech najważniejszych turniejów świata.

### Paryż, który zmienił wszystko

French Open 2026 był dla Mai Chwalińskiej turniejem życia. Polka rozpoczęła go

od kwalifikacji, co samo w sobie oznacza dodatkowy wysiłek. Zanim zawodniczki z głównej drabinki wychodzą na pierwszy mecz, kwalifikantki mają już za sobą kilka spotkań, stres i walkę o miejsce w turnieju.

Chwalińska nie tylko przeszła przez tę drogę, ale potem zaczęła wygrywać dalej. W trzeciej rundzie pokonała Marię Sakkari 1:6, 6:3, 6:2, odwracając losy meczu po trudnym pierwszym secie. Następnie wygrała z Diane Parry 6:3, 6:2, a później z Anną Kalinską i Dianą Shnaider. Każdy kolejny mecz pokazywał, że nie jest to przypadek, ale efekt świetnego przygotowania, odwagi i tenisowej dojrzałości.

Jej styl doskonale pasował do kortów ziemnych. Chwalińska mieszała tempo, zmieniała kierunki, korzystała ze skrótów i nie dawała rywalom prostego rytmu. Na mączyce nie zawsze wygrywa ten, kto uderza najmocniej. Często wygrywa ten, kto lepiej czyta grę, wytrzymuje długie wymiany i potrafi zmusić przeciwniczkę do niewygodnego uderzenia. Chwalińska właśnie to robiła.

### Sensacja, ale nie przypadek

W sporcie często używa się słowa „sensacja”, gdy ktoś spoza grona faworytów

dociera bardzo daleko. I oczywiście — finał French Open zawodniczki z kwalifikacji był sensacją. Ale to nie znaczy, że wydarzył się przypadek.

Za tym wynikiem stoją lata treningów, setki meczów poza blaskiem kamery, powroty po trudnych momentach, cierpliwość i determinacja. W Paryżu wszystko ułożyło się w jedną całość: forma, zdrowie, mentalność, nawierzchnia i odwaga.

Nie da się też opowiadać o Chwalińskiej bez kontekstu polskiego tenisa ostatnich lat. Sukcesy Igi Świątek zmieniły skalę oczekiwań wobec polskich zawodniczek. Ale historia Chwalińskiej jest inna. Nie jest opowieścią o dominacji od młodego wieku, lecz o cichym, trudnym i pracowitym powrocie. Dziewczyna, która kiedyś zdobywała medale juniorskie u boku przyszłej liderki rankingu WTA, sama napisała własny wielkoszlemowy rozdział.

Maja Chwalińska nie wygrała finału French Open, ale wygrała coś równie ważnego: miejsce w historii, szacunek kibiców i przekonanie, że jej tenis może rywalizować z najlepszymi. Jej paryski turniej był opowieścią o talencie, który nie zgasł, choć przez pewien czas światło było bardzo słabe. ♦



MACIEJ WEBER

# Od ściany do ściany. 40 tys. mieszkań w roku

**W** ubiegłym roku w Irlandii oddano do użytku 36 284 nowe mieszkania i domy, a liczba ta nadal rośnie. Prognozy są jeszcze lepsze – na koniec roku ma być ich prawie 40 tysięcy. Popyt wciąż jednak wyprzedza podaż.

Wciąż brakuje szczegółowych opracowań pokazujących, jak wolny rynek ma się do wykupu mieszkań przez korporacje czy fundusze inwestycyjne. Wiadomo jednak, że ich udział stopniowo maleje. Dostępne dane pokazują mniej więcej taki obraz rynku: w 2022 roku fundusze kupowały około 15 proc. nowych mieszkań, w 2024 roku już tylko około 5,5 proc., natomiast w ubiegłym roku – według większości analiz – z tej strony praktycznie nie było już nowych projektów mieszkaniowych.

W 2025 roku większość nowych domów nadal trafiała na zwykły rynek prywatny. Klasyczne fundusze typu REIT/private equity bardzo mocno wycofały się z rynku.

## Mieszkania dla potrzebujących

Jednocześnie bardzo wyraźnie wzrósł udział państwa i organizacji housingowych, takich jak AHB, LDA czy local authorities, które przejmują dużą część nowych inwestycji w kilku wariantach.

Pierwszy z nich to **social housing**, czyli forma wsparcia, w ramach której państwo lub samorząd – często we współpracy z organizacjami non-profit – zapewnia lokale mieszkalne o przystępnych cenach. Są one przeznaczone dla osób o niskich lub umiarkowanych dochodach, których nie stać na zakup albo wynajem mieszkania na wolnym rynku.

Drugim wariantem to **cost rental** – system wynajmu mieszkań typu non-profit, w którym czynsz nie jest podyktowany wolnym rynkiem, lecz odzwierciedla rzeczywiste koszty budowy, zarządzania i utrzymania nieruchomości. Najemcy zyskują stabilne, bezpieczne warunki i długoterminową umowę, a czynsz jest zwykle około 25 proc. niższy niż na rynku prywatnym. System ten staje się w Irlandii coraz popularniejszy.

Trzecią kategorią są **mieszkania komunalne**, czyli lokale i domy należące do władz lokalnych. Są wynajmowane po znacznie obniżonych cenach osobom, których nie stać na zakup lub wynajem nieruchomości na wolnym rynku. Dochody netto wnioskodawców nie mogą przekraczać określonych limitów, zależnych od hrabstwa oraz liczby osób w gospodarstwie domowym. Należy

przy tym wykazać, że nie dysponuje się własnym lokum albo że obecne warunki mieszkaniowe są nieodpowiednie.

Lista deweloperów

Irlandzcy deweloperzy odgrywają kluczową rolę w zaspokajaniu rosnącego zapotrzebowania na nowoczesne budownictwo mieszkaniowe i komercyjne. Krajowy rynek mieszkaniowy napędzany jest przez wiodące firmy prywatne oraz publiczne spółki giełdowe realizujące duże osiedla i inwestycje komercyjne.

Do najważniejszych i największych deweloperów na rynku irlandzkim należą: **Cairn Homes** – jeden z największych budowniczych domów w Irlandii, koncentrujący się na projektach wielkoskalowych, głównie w rejonie Dublinia.

**Glenveagh Properties** – firma specjalizująca się w dużych projektach mieszkaniowych oraz dostarczaniu mieszkań i domów w bardziej przystępnych cenach.

**O'Flynn Group** – firma z siedzibą w Cork, z dużym doświadczeniem w budownictwie mieszkaniowym i komercyjnym na terenie całego kraju.

**Evara** – jeden z największych prywatnych deweloperów o ugruntowanej pozycji, realizujący duże osiedla wielofunkcyjne.

**Durkan** – ceniona, rodzinna firma budowlana działająca na rynku od 1963 roku.

## Dublin i Cork mają najwięcej

Najwięcej spektakularnych projektów mieszkaniowych realizowanych jest w Dublinie oraz Cork. W stolicy Irlandii jednym z najważniejszych przedsięwzięć jest **Seven Mills** w Dublin 22, realizowany przez Cairn w rejonie Clonburris, pomiędzy Clondalkin i Lucan. To nowa dzielnica planowana na tysiące mieszkań, z transportem publicznym, usługami, terenami zielonymi i zapleczem społecznym. W ramach współpracy z Land Development Agency powstaje tam ponad 600 mieszkań cost rental, a kolejne fazy inwestycji obejmują setki domów, apartamentów i duplexów.

Innym przykładem jest **Oscar Traynor Woods** w Coolock w Dublinie, gdzie Glenveagh, we współpracy z Dublin City Council, realizuje ponad 850 mieszkań. Projekt zakłada mieszany model: social housing, cost rental oraz affordable purchase, czyli rządowe lub samorządowe programy mieszkaniowe pomagające osobom o umiarkowanych dochodach kupić dom lub mieszkanie po obniżonej cenie.

Na południu Dublinia ważnym punktem jest **Shanganagh Castle Estate** w Shankill, projekt Land Development Agency oraz Dún Laoghaire-Rathdown County Council. Powstaje tam 597 domów i mieszkań, w tym lokale affordable purchase, cost rental i social housing.

Projekt często przedstawiany jest jako przykład tego, jak można łączyć wysokie standardy energetyczne, publiczną kontrolę nad gruntem i realne zwiększanie podaży mieszkań.

**Cork Docklands** to największy obszar regeneracji miejskiej w Irlandii, a w dłuższej perspektywie mówi się tam nawet o potencjale dla około 10 tysięcy nowych domów i mieszkań.

Jednym z kluczowych projektów jest **Marina Depot**, gdzie powstaje łącznie ponad 1100 apartamentów, z czego 337 mieszkań realizowanych jest we współpracy z Land Development Agency. Inwestycja jest częścią szerszej przemiany docklands – z terenów przemysłowych w nową miejską dzielnicę mieszkaniową.

Jeszcze większą skalę ma **Kennedy Quay**, projekt O'Callaghan Properties w Cork City Docklands. Plan obejmuje ponad 1500 nowych mieszkań oraz niemal milion stóp kwadratowych powierzchni komercyjnej, usługowej i rekreacyjnej. To przykład inwestycji, która nie ogranicza się do postawienia bloków, lecz ma stworzyć pełnoprawny fragment miasta: z mieszkaniami, miejscami pracy, usługami, przestrzenią publiczną i dostępem do nabrzeża.

Warto wymienić także inne projekty, głównie w Dublinie.

**Cherrywood SDZ** w Dublinie to jeden z największych projektów urbanistycznych w Europie. Na terenie o powierzchni ponad 150 hektarów docelowo powstanie ponad 8 tysięcy mieszkań dla około 25 tysięcy osób, a także parki, szkoły i centra handlowe. Inwestycja Cherrywood Village stale się rozwija, a nowe etapy – takie jak Evara Cherry Lane – uzupełniają tę okolicę.

**Park West Pointe** w Dublin 12 to kompleks budowany w zachodnim Dublinie przez Harcourt Developments we współpracy z Land Development Agency. Docelowo powstanie tam aż 750 nowych mieszkań.

**An Droichead Órga** w Inchicore, Dublin 8, to projekt o wartości 125 mln euro, realizowany od 2026 roku. Zakłada budowę 578 mieszkań – socjalnych, komunalnych i czynszowych – a także przestrzeni publicznych oraz biblioteki.

**The Crossings** w Adamstown w Dublinie to ogromny projekt w zachodniej części miasta, będący kluczowym elementem nowej zabudowy przedmieść. Systematycznie trafiają tam na rynek setki nowych lokali typu cost rental.

## Cork będzie najwyższy

Najwyższym budynkiem obecnie realizowanym w Cork jest kompleks **The Railyard Apartments**, znany również jako **The Railyard Gardens**, powstający na terenie dawnego pubu The Sextant przy

Albert Quay. Główna wieża ma mieć 25 pięter i ponad 85,5 metra wysokości. Po ukończeniu będzie najwyższym budynkiem mieszkalnym w Irlandii.

Główne prace konstrukcyjne, w tym wykonanie trzonu wieżowca metodą ślizgową, zostały zakończone na początku wiosny. Zakończenie całego projektu planowane jest na czwarty kwartał 2027 roku.

Budowa rdzenia była ogromnym wyzwaniem logistycznym. Przez 10 dni bez przerwy – dzień i noc – trwało wylanie betonu. W tym czasie zużyto ponad 1700 metrów sześciennych betonu oraz setki ton stali zbrojeniowej. Zespół budowniczych pracował w systemie zmianowym przez całą dobę, osiągając tempo około 2–3 kondygnacji dziennie. Pokazuje to skalę i tempo inwestycji, rzadko spotykane w irlandzkim budownictwie.

Projekt Railyard to nie tylko jedna wieża. Oprócz niej powstają także niższe budynki – 13- i 9-piętrowe – a całość uzupełnia rewitalizacja historycznych obiektów znajdujących się na terenie inwestycji.

Po zakończeniu budowy kompleks oferuje około 217 mieszkań, w tym lokale społeczne, czynszowe oraz dostosowane do potrzeb osób starszych. Nowa inwestycja ma przywrócić Cork tytuł lidera wysokościowego w Irlandii. Miasto ma już w tej kategorii bogatą historię – przez lata dominowały tu takie budynki jak Cork County Hall czy późniejszy The Elysian. W ostatnich latach prym przejęły jednak inwestycje w Dublinie.

Nowa wieża w Cork może ponownie odwrócić ten trend. Choć konkurencja nie śpi, a kolejne wysokie projekty są już planowane w stolicy, jeśli harmonogram zostanie utrzymany, Cork zyska nie tylko nowy najwyższy budynek mieszkalny w kraju, ale także nowoczesny symbol rozwoju i rosnących ambicji miasta.

## Liczba oferowanych mieszkań w Irlandii w kolejnych latach

Rok	Liczba
2015	12,7 tys.
2016	14,9 tys.
2017	18,1 tys.
2018	18 tys.
2019	21,2 tys.
2020	20,7 tys.
2021	20,4 tys.
2022	29,7 tys.
2023	32,7 tys.
2024	30,3 tys.

# Niezbędnik

## 1. Wsparcie dla opiekunów

W czerwcu wypłacany jest Carer's Support Grant, czyli coroczne wsparcie dla osób sprawujących pełnoetatową opiekę nad osobą starszą, chorą lub z niepełnosprawnością. W tym roku ponad 147 tysięcy opiekunów ma otrzymać wypłatę automatycznie. To ważna wiadomość dla rodzin, w których opieka nad bliskimi jest codziennością, a dodatkowe koszty potrafią mocno obciążyć domowy budżet.



## 2. Ruszają dodatki na powrót dzieci do szkoły

Rodzice powinni pamiętać o Back to School Clothing and Footwear Allowance. Program pomaga pokryć koszty mundurków, ubrań i obuwia szkolnego. Wnioski można składać od czerwca, a świadczenie trafia do rodzin spełniających kryteria dochodowe. Przy obecnych cenach wyprawki szkolnej warto sprawdzić, czy nie przysługuje nam taka pomoc.



## 3. Paliwa nadal boją po kieszeni

Ceny paliw w Irlandii pozostają wysokie. Benzyna i diesel utrzymują się na poziomie, który dla wielu kierowców oznacza wyraźnie droższe dojazdy do pracy, szkoły czy na zakupy. Warto porównywać ceny na stacjach, planować większe tankowanie i pamiętać, że różnice między punktami potrafią być zauważalne. Ceny można porównać np. na: [www.fuelcompare.ie](http://www.fuelcompare.ie), [www.fuelwatch.ie](http://www.fuelwatch.ie) czy [www.fuelfinder.ie](http://www.fuelfinder.ie)



## 4. Wynajmujesz mieszkanie? Sprawdź Rent Tax Credit

Osoby płacące czynsz powinny sprawdzić, czy mogą skorzystać z Rent Tax Credit. Ulga podatkowa może zmniejszyć należny podatek i realnie odciążyć budżet najemcy. Warto zalogować się do Revenue i upewnić się, czy wniosek został złożony za właściwy rok. Wiele osób nadal nie korzysta z tej ulgi, mimo że ma do niej prawo.



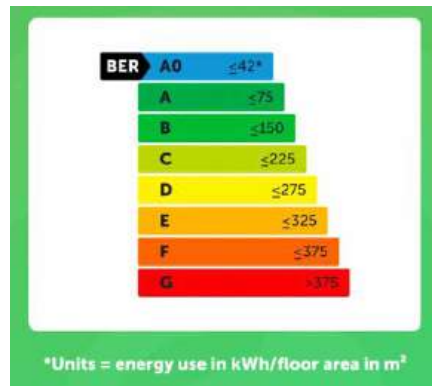
## 5. Nowe zasady BER dla domów i mieszkań

Od 24 maja 2026 roku zmienił się system Building Energy Rating, czyli popularny BER dla nieruchomości mieszkalnych. Nowe zasady mają dostosować irlandzki system ocen energetycznych do rozwiązań stosowanych w innych krajach europejskich.

Skala BER została uproszczona. Zniknęły dotychczasowe podkategorie, takie jak B1, B2 czy B3, a nowe oznaczenia to: A0, A, B, C, D, E, F i G. Najwyższą oceną jest teraz A0, którą mogą otrzymać bardzo energooszczędne nieruchomości niewykorzystujące paliw kopalnych.

Nowy certyfikat BER zawiera też więcej informacji, m.in. o zużyciu energii i energii odnawialnej, potencjalnym wpływie budynku na emisję CO<sub>2</sub> oraz kod QR prowadzący do porad dotyczących poprawy efektywności energetycznej domu.

Ważne: jeśli nieruchomość ma już ważny certyfikat BER, pozostaje on ważny przez 10 lat od daty wydania, chyba że w domu zostaną wykonane zmiany wpływające na jego charakterystykę energetyczną.



## 6. Kredyt hipoteczny? Sprawdź też ulgę od odsetek

Osoby spłacające kredyt hipoteczny powinny pamiętać o Mortgage Interest Tax Credit. Ulga dotyczy zwiększonych kosztów odsetek w porównaniu z 2022 rokiem i może pomóc części gospodarstw domowych, które najmocniej odczuły wzrost rat. W 2026 roku limit ulgi jest niższy niż w poprzednich latach, ale nadal warto sprawdzić, czy można z niej skorzystać.



## 7. Energia: część rachunków idzie w górę

Niektórzy dostawcy energii zapowiedzieli podwyżki cen. Dla gospodarstw domowych oznacza to kolejne powody, by sprawdzić taryfę, zużycie i możliwość zmiany operatora. Przed zimą warto też przyjrzeć się izolacji domu, ogrzewaniu i codziennym nawykom, bo nawet drobne zmiany mogą przełożyć się na niższe rachunki.



## 8. Wsparcie dla osób uciekających przed przemocą domową

Od maja 2026 roku w Irlandii dostępny jest nowy dodatek – Domestic Violence Travel Supplement. To świadczenie dla osób, które uciekają przed przemocą domową i potrzebują wsparcia w pokryciu kosztów niezbędnych podróży.

Dodatek może być wypłacany przez pierwsze 3 miesiące bez testu docho-



dowego. Po tym okresie możliwe jest przedłużenie wsparcia o kolejne 3 miesiące, ale wtedy świadczenie będzie już zależało od sytuacji finansowej osoby ubiegającej się o pomoc.

Wysokość dodatku zależy od indywidualnych potrzeb. Może on pomóc m.in. w pokryciu kosztów paliwa lub innych niezbędnych przejazdów. Wniosek można złożyć w lokalnym Intreo Centre albo Social Welfare Office.

## 9. Wakacje coraz bliżej – sprawdź dokumenty

Przed sezonem urlopowym warto sprawdzić ważność paszportów, europejskich kart zdrowia, dokumentów dzieci. Dotyczy to szczególnie rodzin planujących wyjazd do Polski albo poza Unię Europejską. Lepiej zrobić to teraz niż odkryć problem kilka dni przed lotem.



## 10. Edukacyjne wsparcie dla dzieci w czasie wakacji

Rodzice dzieci ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi powinni sprawdzić możliwość udziału w Summer Programme. To program wakacyjnego wsparcia edukacyjnego dla dzieci o złożonych specjalnych potrzebach edukacyjnych oraz dla uczniów najbardziej narażonych na edukacyjne wykluczenie.

Dziecko może kwalifikować się do programu szkolnego, jeśli uczęszcza do special school, special class albo do klasy ogólnodostępnej i otrzymuje najwyższy poziom wsparcia w ramach continuum of support.

Dostępny jest również program domowy, ale tylko dla dzieci uczęszczających do special school albo special class. Można z niego skorzystać, jeśli szkoła dziecka nie prowadzi Summer Programme albo jeśli dziecko nie otrzymało miejsca w programie szkolnym.

Rodzice powinni skontaktować się bezpośrednio ze szkołą, aby sprawdzić, czy placówka organizuje Summer Programme i czy dziecko może otrzymać miejsce. ◆





TOMASZ WYBRANOWSKI

W czerwcu zawsze literacki i zadumany...

# Bloomsday 2026. Dublin, który śni Joyce'em

**N**a świecie są miasta, które zwiedza się, wertując mapę i przewodniki. Na szczęście dla mnie, jako historyka literatury, są też takie, które najlepiej poznaje się przez literaturę. Dublin Jamesa Joyce'a należy właśnie do tej drugiej kategorii. Każdego roku, 16 czerwca, stolica Irlandii zamienia się w wielką scenę teatralną, po której spacerują bohaterowie „Ulissesa”, a przechodnie stają się aktorami niezwykle widowiska. To Bloomsday – święto literatury, pamięci i miasta, które od ponad wieku żyje rytmem jednej powieści.

Dokładnie siedem lat temu, w czerwcu 2019 roku, Studio 37 Radia Wnet w Dublinie i polska redakcja Radia NEAR FM, z pomocą portalu Polska-IE.com, jako pierwsze w historii polskiej radiofonii poświęciły ponad dwanaście godzin audycji na żywo opowieściom o „Ulissiesie”. Dziś, kiedy Bloomsday jest już wydarzeniem światowym, tamten czerwcowy dzień wraca jak zapach cytrynowego mydła ze słynnej apteki Sweny's Chemist.

## Miasto, które czyta własne ulice

„Ulisses” rozgrywa się w ciągu jednego dnia – 16 czerwca 1904 roku. Tego właśnie dnia James Joyce spotkał Norę Barnacle, swoją przyszłą żonę i największą życiową towarzyszkę. Z tej prywatnej daty wyrósł mit literacki.

Dublin w czasie Bloomsday przypomina żywy organizm utkany z książki. Wystarczy przejść Bachelor's Walk, przeciąć O'Connell Bridge, skrócić ku Trinity College i wspiąć się na Grafton Street, by mieć wrażenie, że za rogłem pojawi się Leopold Bloom z gazetą pod pachą. Miasto nie odgrywa Joyce'a dla turystów. Ono naprawdę nim oddycha.

Wielu pielgrzymkę zaczyna od Sweny's Chemist przy Lincoln Place – niewielkiej apteki, która stała się jednym z najważniejszych punktów na literackiej mapie świata. To tutaj Bloom kupował dla Molly słynne cytrynowe mydło. Dziś półki wypełniają książki Joyce'a, stare fotografie i zapach mydła, który wydaje się niezmienny od ponad wieku.

Za ladą często stoi PJ Murphy – wolański gawędziarz i wręcz fanatyczny miłośnik Joyce'a. Wieczorami czyta fragmenty „Ulissesa”, a goście z całego świata słuchają, jakby uczestniczyli w nabożeństwie odprawianym ku czci literatury.

Dublin w czasie Bloomsday ma własny rytm. Ludzie ubrani w stroje z epoki Edwarda VII przechadzają się mię-



Obchody Bloomsday w Dublinie z 2012 roku

dzy pubami, księgarniami i muzeami. W pubie Davy Byrne's zamawia się pintę i gorgonzolę – dokładnie tak, jak robił to Bloom. Na Forty Foot odważni wskakują do zimnego morza, odtwarzając scenę z pierwszych stron powieści. W Martello Tower, gdzie zaczyna się „Ulisses”, można niemal usłyszeć głos Bucka Mulligana nawołującego Stefana Dedalusa.

To święto ma w sobie coś z karnawalu i coś z misterium. Literatura schodzi z półek i zaczyna spacerować po ulicach.

## Joyce, którego trzeba słuchać

Wśród wielkich ambasadorów Bloomsday przez lata najważniejszą postacią pozostawał senator David Norris – uczyony, wykładowca Trinity College i człowiek, który zrobił dla popularyzacji Joyce'a więcej niż niejeden uniwersytet. Kiedy reporterzy Radia Wnet spotkali go podczas obchodów, Norris wspominał początki święta.

– Sześćdziesiąt lat temu Joyce nie był jeszcze modny – mówił. – Chodziliśmy po Dublinie z grupą przyjaciół i odgrywaliśmy sceny z „Ulissesem”. Potem świat zaczął nas zauważać.

Dzisiaj trudno sobie wyobrazić Dublin bez Bloomsday. Tysiące ludzi z całego świata przyjeżdżają tu nie tylko po to, by mówić o literaturze. Przyjeżdżają, by zanurzyć się w atmosferze miasta sprzed wieku.

Norris miał też prostą radę dla tych, którzy poddają się po kilku stronach „Ulissesem”.

– Joyce'a trzeba słuchać – tłumaczył. – To muzyka języka.

I rzeczywiście, Joyce bardziej przypomina kompozytora niż klasycznego pisarza. W jego prozie słowa szumią jak morze, dudnią jak tramwaje i pulsują rytmem miasta. W rozdziale „Proteusz”

Stefan Dedalus próbuje zapisać dźwięk fal rozbijających się o brzeg. To nie jest literatura do szybkiego czytania w pociągu. To książka, którą trzeba smakować.

Być może dlatego wielu czytelników pamięta z „Ulissesem” nie wielkie filozoficzne rozważania, lecz drobniutki miaczenie kota Blooma, zapach smażonych nerek albo właśnie cytrynowe mydło.

Joyce miał niezwykle talent wydobycia poezji z codzienności. Potrafił sprawić, że zwykły spacer przez Dublin stawał się współczesną „Odyseją”. Leopold Bloom jest przecież antybohaterem – akwizytorem reklam prasowych, człowiekiem niepozornym, trochę samotnym, zdradzonym przez żonę. A jednak Joyce nadał jego zwykłemu dniowi rangę mitu.

## Cytrynowe mydło i wieczność literatury

W czasie Bloomsday najłatwiej zrozumieć, dlaczego Joyce pozostaje pisarzem żywym. Nie zamknięto go w muzealnej gablocie. Jest obecny w pubach, na ulicach i w rozmowach mieszkańców.

James Joyce Centre przy North Great George's Street przypomina bardziej dom spotkań niż klasyczne muzeum. Odbывают się tam wspólne czytania „Ulissesem”, koncerty, wykłady i spacerowe śladami bohaterów powieści. W piątki, przy kominku, ludzie czytają Joyce'a na głos – Irlandczycy, Amerykanie, Francuzi, Polacy. Każdy z własnym akcentem i własną melodią języka.

To właśnie w takich chwilach widać, że „Ulisses” nie jest książką martwą ani elitarną. Jest opowieścią o ludzkiej codzienności: o samotności, pożądaniu, pamięci, miłości i pragnieniu bliskości.

A przecież początki Bloomsday były skromne. W 1954 roku irlandzki poeta

Patrick Kavanagh wraz z grupą przyjaciół ruszył dorózkami śladami Leopolda Blooma.

Z czasem wyprawa przerodziła się w wesołą włóczęgę po dublińskich pubach. Podobno wieczorem wielu uczestników ledwo trzymało się na nogach, ale może właśnie o to chodziło – by Joyce'a nie celebrować pomnikowo, tylko po dublińsku: z humorem, muzyką i rozmową.

Dzisiaj Bloomsday jest wielkim świętem miasta. Są spektakle teatralne, pokazy filmowe, targi książki, koncerty i literackie spacerki. Jednak najważniejsze nadal pozostają drobne momenty: zapach starej apteki, dźwięk kroków na mokrym bruku i głos lektora czytającego fragment „Ulissesem” w zatłoczonym pubie.

Joyce pisał o Dublinie z miłością i bezlitosną szczerością. Był jednocześnie największym admiratorem miasta i jego surowym krytykiem. Dzięki niemu zwykły dzień zwykłych ludzi stał się jedną z największych epei XX wieku.

I może właśnie dlatego Bloomsday tak porusza. Bo przypomina, że literatura nie musi opowiadać o bohaterach wielkich bitew i królach, o wojnach i zdobyciach cywilizacji, o polityce i chwilowych „bohaterach celebryckich”. Czasem wystarczy jeden człowiek idący ulicą z mydłem w kieszeni.

Kiedy 16 czerwca wieczorem Dublin powoli cichnie, a ostatni goście opuszczają puby, można odnieść wrażenie, że Leopold Bloom nadal spaceruje gdzieś po mieście. Być może zagląda do Sweny's Chemist. Być może przystaje na moście O'Connell. A może po prostu słucha Dublina, który od ponad stu lat nie przestał mówić językiem Joyce'a. ♦

WSPÓŁPRACA I FOTO: TOMASZ SZUSTEK

## Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, krytykiem muzycznym, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia Wnet: Białyłstok, Lublin, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa. Jest także szefem Studia 37 Dublin oraz prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka”, nadawanego od prawie 20 lat w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM – zawsze w środy o 19:00. Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i Związku Pisarzy Polskich na Mazowszu, dziennikarz miesięcznika „Kurier Wnet”, felietonista w „MiR” oraz jeden z głosów Radia DEON Chicago/Floryda w USA. W Republice Irlandii mieszka od 21 lat.



Kontakt w Języku polskim  
**086 846 1547**

Tel: 021 427 3472,  
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie  
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,  
8, Washington St., Cork

## Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

**085 PRAWNIK**  
**085 7729645 • 01 4910010**  
**www.prawnik.ie**

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

**Monika El Amki, Piotr Kuderski**

**MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS**  
**224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland**

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.